

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

ŚWIĘTO PŁONÓW



Warmińsko-Mazurskie Dożynki Wojewódzkie po raz dziesiąty w Olsztynku

Fot. UM Olsztyn

ISSN 1231-9023



Już po raz dziesiąty rolnicy z całego województwa warmińsko-mazurskiego przybyli do Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku, by wspólnie podziękować za tegoroczne plony.

Długi barwny korowód dożynkowy składający się z blisko 30 wieńców, przemaszerował aleją mu-

zeum do zapelnionego przez mieszkańców i gości amfiteatru. Olsztyniek reprezentował wieńiec wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Mierkach. Wieńiec w pochodzie nieśli na przemian sołtysi Sołectw Sudwa i Waplewo w asyście Druhów z OSP w Olsztynku oraz akompaniamentem Macieja Hacia z kapeli ludowej Śpa-

rogi. W przemarszu asystowali też, ubrani w barwne stroje ludowe, uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Erwina Kruka w Elgnowku.

We wrześniu święto płonów odbyło się również w Mierkach. Więcej informacji o dożynkach wojewódzkich i tych lokalnych w numerze na str. 8.

Droży
czytelniczy



Oddaję w Państwa ręce kolejne wydanie naszego olsztyneckiego biuletynu. Tym razem już jesienno. Nieubłaganie przypomina nam o tym przyroda - poranki coraz chłodniejsze a żółknące liście opadają z drzew. W gazecie nie zabrakło jednak gorących tematów, takich jak, budowa ronda w centrum (str. 4) czy prace na plaży miejskiej (str. 3 i 13). Oprócz aktualnych inwestycji znajdziecie też Państwo informacje o imprezach i wydarzeniach, które odbyły się w naszej gminie. Tradycyjnie nie zabrakło historii i wspomnień. W numerze prezentujemy też projekty zgłoszone do tegorocznej edycji Olsztyneckiego Budżetu Obywatelskiego (str. 10). Głosowanie od 22 października do 3 listopada.

Odnosnie naszego biuletynu zachęcam Państwa do dzielenia się swoimi opiniami lub podsyłaniem pomysłów i tematów do ALBO. Można się z nami skontaktować e-mailowo: albo@olsztynek.pl lub poprzez Facebook'a.

Przyjemnej lektury!

Alina Wołodkiewicz
redaktor naczelny

Przystanek autobusowy przy ul. Staromiejskiej



foto: Jolanta Poneczkowska

Wraz z początkiem września nastąpiło oddanie do użytku zmodernizowanego przystanku autobusowego przy ul. Staromiejskiej w Olsztynku.

Przebudowa ulic Strażackiej i Staromiejskiej stanowiła część zadania inwestycyjnego pn. „Restauracja murów obronnych oraz modernizacja nawierzchni ulicy Grunwaldzkiej, Inwalidów, Mazurskiej, Jagiełły, Staromiejskiej i Strażackiej w Olsztynku”. Dzięki staraniom Burmistrza

Olsztyńska gmina Olsztynek otrzymała od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego na ten cel dofinansowanie w kwocie 601 200,00 zł. Pieniądze te pochodziły ze środków Funduszu Dróg Samorządowych.

W ramach realizacji zadania powstała nowa nawierzchnia jezdni wraz z zabudową w centralnej części przystanku, tzw. wyspy oraz chodników otaczających przystanek. Dokonano szeregu prac remontowych, m.in.: wymieniono istniejący wodociąg oraz przebudowano kanalizację deszczową.

Rozbudowie uległa zatoka autobusowa i zjazd. Ponadto postawione zostały dwie wiaty przystankowe z przeszklonymi ścianami i ławkami dla podróżnych oraz toaleta publiczna z podświetlaną gablotą z planem miasta. Teren wokół przystanku zagospodarowano pasem zieleni.

W wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wykonawcą inwestycji została wyłoniona Firma EUROBET Sp. z o. o. z Olsztyńska.

UM OLSZTYNEK

Linia nr 129 w gminie Olsztynek

W związku z przedłużającymi się procedurami dotyczącymi nowej organizacji transportu, Gmina Olsztynek podpisała umowę z Zarządem Dróg Zieleni i Transportu w Olsztynie na zapewnienie ciągłości transportu zbiorowego autobusem linii 129 na trasie Olsztynek - Olsztyn, która będzie obowiązywała do końca 2021 roku.

Rozkład jazdy w Gminie Olsztynek obejmuje cztery przystanki: Ameryka, Olsztynek-Skansen, Olsztynek-Staro-

miejska (przystanek autobusowy) oraz Olsztynek (Dworzec).

Natomiast w związku z trwającymi robotami budowlanymi związanymi z inwestycją polegającą na rozbudowie skrzyżowania ulic Behringa, Mrongowiusza, Niepodległości w Olsztynku przystanek komunikacji zbiorowej znajdujący się przy ul. Behringa „Olsztynek-Zamek” został tymczasowo przeniesiony na ul. Staromiejską w Olsztynku. Po realizacji inwestycji powróci na pierwotne miejsce.

Dla władz gminy Olsztynek ważne jest, aby mieszkańcy mogli łatwiej dojechać nie tylko do dużego miasta, ale też łatwiej przemieszczali się w obrębie swojej gminy i w znaczny sposób zmniejszyć problem wykluczenia komunikacyjnego niektórych miejscowości.

Aktualny schemat kursowania linii nr 129 dostępny jest na ostatniej stronie bieżącego nr ALBO.

UM OLSZTYNEK



Wydawca i redakcja:

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku, tel. 89 519 27 12, ul. Ratusz 1, 11-015 Olsztynek, e-mail: albo@olsztynek.pl
Nakład: 500 egz.

Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych.

Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Czasopismo zrzeszone jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie.

Punkty dystrybucji:

- Kiosk Polpras (ul. Chopina 1B)
- Sklep SHP Nr 1 (ul. Niepodległości 21)
- Sklep SHP Nr 6 (ul. Kamienna 4)
- Sklep SHP Nr 8 (ul. Akacyjowa 8)

- Sklep SHP Nr 14 (ul. Mrongowiusza 30 - sklep ogólnoprzemysłowy)
- Delikatesy Centrum (ul. Mrongowiusza 30)
- Sklep w Waplewie (J. Kałapus, Waplewo 38)
- Top Market (ul. Warszawska 6)
- Carrefour Express (ul. Kościuszki 4)
- Miejska Biblioteka (ul. Ratusz 1)

Nowe pomosty na jez. Jemiołowo

28 czerwca w Urzędzie Miejskim w Olsztynku Burmistrz Olsztynka podpisał umowę z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowym KAROS z Bartoszc. Wykonawca zadania został wyłoniony w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Budowę pływającego pomostu rekreacyjno-kąpielowego na jeziorze Jemiołowo w Olsztynku”.

Zadanie obejmuje dostawę i montaż pływającego pomostu rekreacyjno-kąpielowego, wydzielającego strefę kąpieliska dla dzieci, wodny plac zabaw i kąpielisko dla pływających. Pomost składa się z trzech pokładów (traktów) wychodzących z brzegu w kierunku jeziora, które

łączą się ze sobą na jeziorze pokładem (traktem bocznym) usytuowanym równoległe do brzegu. Jego łączna powierzchnia - bez trapów - będzie wynosić ponad 300 m².

Dodatkowo pomosty wyposażone będą w barierki z zamontowanym oświetleniem solarnym LED, drabinki kąpielowe, knagi cumownicze, zestawy ratunkowe oraz tablice informacyjne i ostrzegawcze.

Obecnie dobiegają prace związane z budową pomostów i już niebawem będziemy mogli podziwiać efekt końcowy inwestycji. Całkowity koszt realizacji zadania wyniesie blisko 440 tysięcy złotych brutto.

 UM OLSZTYNEK



for. UM Olsztynek

Program Inwestycji Strategicznych Polski Ład

To rządowy program społeczno-gospodarczy rozwoju naszego kraju, którego głównym założeniem jest złagodzenie skutków kryzysu wywołanego pandemią COVID-19. Opiera się on na kluczowych filarach, w tym reformie służby zdrowia, obniżeniu podatków, zwiększeniu inwestycji i nowej polityce mieszkaniowej. Program dotyczy wielu sektorów gospodarki oraz licznych grup społecznych.

Polski Ład daje nowe rozwiązania dla samorządów. Program ten zakłada dotacje na inwestycje dla gmin i powiatów. Będzie to rekompensata za mniejsze przychody do budżetu samorządów z tytułu zmiany w podatkach dochodowych, dzięki któ-

rym zyskają mieszkańcy. Samorządowy ubytek zostanie zniwelowany dzięki nowej subwencji. Wszystkie gminy i powiaty mogą wykorzystywać dodatkowe środki na cele inwestycyjne.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom mieszkańców w obszarze gospodarki wodno-ściekowej oraz infrastruktury drogowej, Burmistrz Olsztynka oraz Radni Rady Miejskiej podjęli decyzję o złożeniu stosownych wniosków w ramach uruchomionego już Rządowego Funduszu Polski Ład.

Program Inwestycji Strategicznych ma na celu zwiększenie skali publicznych nakładów gospodarczych przez bezzwrotne dofinansowanie

działań realizowanych przez JST. Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Pozyskane w ten sposób środki zostaną przeznaczone na realizację zadań inwestycyjnych, które w znacznym stopniu poprawią jakość życia mieszkańców, stan środowiska naturalnego oraz podniosą jakość usług komunalnych na terenie Gminy Olsztynek.

Złożone wnioski obejmują niżej wymienione projekty w zakresie dostaw wody pitnej, modernizacji infrastruktury drogowej oraz oczyszczania ścieków:

1. Nazwa zadania: *Porządkowanie*

gospodarki wodno-ściekowej w ulicach Niepodległości, Mickiewicza i Pionierów wraz z modernizacją nawierzchni ulic,

2. Nazwa zadania: *Modernizacja ulic: Jagielly, Mazurskiej i Inwalidów w Olsztynku wraz z modernizacją infrastruktury,*

3. Nazwa zadania: *Budowa kanalizacji sanitarnej od miejscowości Królikowo przez miejscowości Lichtajny, Drwęck oraz w miejscowościach Ząbie i Witramowo.*

Planowana całkowita wartość inwestycji opiewa na kwotę 33 600 000 PLN, w tym kwota wnioskowanych środków wynosi: 30 300 000 PLN.

 UM OLSZTYNEK

Modernizacja drogi na kolonii Wilkowo

Mieszkańcy wsi Wilkowo oraz gminy Olsztynek mogą już w pełni korzystać z „nowej” zmodernizowanej drogi. 25 września droga do kolonii Wilkowo została oficjalnie odebrana od wykonawcy i tym samym oddana do użytkowania.

Na początku 2021 r. Burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko wystąpił do Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie o dofinansowanie inwestycji pn. „Modernizacja drogi na kolonii Wilkowo”. Dzięki przychylności Marszałka gmina Olsztynek uzyskała wspomniane dofinansowanie na kwotę 80 000 zł. W ramach projektu przebudowie uległa droga wewnętrzna wiodąca do kolonii Wil-



for. UM Olsztynek

kowo. Prace budowlane polegały na ułożeniu nowej nawierzchni z betonu asfaltowego (tzw. dywanik bitumiczny) na długości ok. 450 mb. Zmodernizowany odcinek drogi w

dużym stopniu poprawi komfort oraz zapewni bezpieczny i wygodny dojazd - wpłynie na lepsze warunki komunikacyjne dla mieszkańców tej miejscowości.

Wykonawcą zadania inwestycyjnego wyłonionego w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego było Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. z Mińska Mazowieckiego na kwotę ponad 146 tys. zł.

W 2016 roku Gmina Olsztynek zrealizowała I Etap prac pn. „Modernizacja drogi na kolonii Wilkowo”. Wówczas nawierzchnia została utwardzona warstwą bitumiczno-asfaltową na pierwszym odcinku ok. 550 mb.

Podnoszenie jakości stanu dróg, to jedno z priorytetowych zadań Burmistrza Olsztynka.

 UM OLSZTYNEK

Przy zamku powstanie rondo

24 sierpnia w Urzędzie Miejskim w Olsztynku podpisano umowę z wykonawcą wyłonionym w przetargu nieograniczonym, dotyczącym rozbudowy skrzyżowania ulic Niepodległości, Mrongowiusza i Behringa w Olsztynku w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w ul. Niepodległości i Mrongowiusza wraz z modernizacją nawierzchni ulic”. Wykonawcą inwestycji będzie firma EUROBET Sp. z o. o z Olsztynka.

Całkowity koszt inwestycji, to kwota ok. 2 mln 200 tys. zł., z czego 780 tys. zł., to bezzwrotna pomoc finansowa pozyskana na początku tego roku przez Burmistrza Olsztynka z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Efektom końcowym przeprowadzonych prac budowlanych będzie budowa mini ronda na skrzyżowaniu ul. Niepodległości i Behringa z ul. Mrongowiusza. Rondo o średnicy 16 m składać się będzie z jezdni



foto. UM Olsztynek

o szerokości 5 m i wyspy środkowej o średnicy 6 m. Na trzech wlotach ronda, gdzie pozwala na to szerokość pasa drogowego, zaprojektowano przejezdne wyspy dzielące o długości minimum 6 m.

W ramach realizacji zadania wyremontowana zostanie infrastruktura podziemna, a w drugim etapie powstanie nowy parking (pomiędzy ulicami Mrongowiusza i Behringa). Jednocześnie informujemy, że

w związku z realizacją przedsięwzięcia na czas trwania przebudowy, zmianie uległa stała organizacja ruchu w obrębie skrzyżowania i ulic przyległych.

UM OLSZTYNEK

Modernizacja chodnika przy ul. Akacjowej



foto. UM Olsztynek

We wrześniu br. rozpoczęły się prace remontowe związane z modernizacją chodnika na ul. Akacjowej w Olsztynku. Wykonawcą robót jest wyłonione w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowo Produkcyjne "CEZAR" z Ostródy.

W ramach podpisanej umowy zostanie wymieniona wierzchnia warstwa chodników i krawężników, regulacja studni i zasuw wodociągowych oraz innych elementów towarzyszących znajdujących się w ciągu chodników. W miejscach przejść dla pieszych zostaną wyłożone płytki betonowe z wypust-

kami typu „Stop”, co znacznie poprawi bezpieczeństwo pieszych. Jest to już drugi etap prac związanych z poprawą warunków poruszania się pieszych w tym rejonie. Zadanie stanowi bowiem kontynuację projektu zrealizowanego w 2019 r. pn. „Modernizacja chodników oraz odcinka jezdni na terenie miasta ul. Kasztanowa, Akacjowa, Lipowa oraz Wodociągowa, Mrongowiusza i Szkolna”. Zakończenie prac planowane jest na początek listopada, a całkowity koszt realizacji inwestycji wyniesie ok. 107,5 tysięcy złotych.

UM OLSZTYNEK

Modernizacja drogi w Jemiołowie

Umowa na modernizację drogi w Jemiołowie podpisana. Modernizacja drogi w Jemiołowie, to kolejna duża inwestycja Gminy Olsztynek. Mieszkańcy od wielu lat czekali na przebudowę tej strategicznej drogi w kierunku jeziora. Jest to inwestycja zaplanowana w budżecie gminy na ten rok. Umowę na realizację inwestycji podpisano z wykonawcą 23 sierpnia 2021 r. w Urzędzie Miejskim w Olsztynku. Wykonawca został wyłoniony w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na realizację zadania pn. „Modernizacja drogi w Jemiołowie”. Całkowity koszt inwestycji, to kwota ok. 1 mln 100 tys. zł. Prace przeprowadzane będą na



foto. UM Olsztynek

odcinku od drogi powiatowej nr 1435N do skrzyżowania drogi prowadzącej w stronę jeziora Wenyk. W wyniku realizowanego zadania, na przedmiotowym odcinku powstaje jezdnia asfaltowa wraz z poboczami, odwodnienie oraz przebudowa istniejących zjazdów do nieruchomości przyległych do pasa drogowego. Ponadto wykonane zostaną roz-

biórki kolidujących elementów zagospodarowania, budowa kanalizacji deszczowej, przebudowa infrastruktury telekomunikacyjnej, a także sieci kablowej elektroenergetycznej. Poprawa infrastruktury drogowej na terenach sołectw naszej gminy, jest jednym z priorytetów do realizacji na najbliższy czas.

UM OLSZTYNEK

25-lecie parafii Bł. Anieli Salawy

4 września w parafii pw. Błogosławionej Anieli Salawy w Olsztynku odbyła się uroczystość poświęcenia kościoła połączona z 25-leciem jej istnienia.

Mszy Św. przewodniczył ks. abp Józef Górzyński, metropolita warmiński.

Parafia została powołana do życia 1 lipca 1996 roku przez ks. abp Edmunda Piszcza, ówczesnego metropolitę warmińskiego.

Uroczystość zgromadziła dużą ilość wiernych. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc wewnątrz kościoła, na placu przed kościołem ustawiono telebim. Umożliwiło to wiernym aktywne uczestnictwo w uroczystej liturgii, czemu sprzyjała także piękna pogoda.

Na początku mszy św. proboszcz ks. Sławomir Piniąha przedstawił krótką historię powstania parafii.

„Ten kościół, to owoc Bożego błogosławieństwa, pracy rąk ludzkich, ofiarno-



fol. UM Olsztynek

ści duchowej i materialnej naszej wspólnoty” – mówił ks. proboszcz.

Obchody rozpoczęły się od przekazania kluczy ks. arcybiskupowi przez architekta i budowniczego świątyni, jako znak przekazania jej na własność Archidiecezji Warmińskiej.

Po powitalnych słowach przedstawicieli parafii i ks. proboszcza rozpoczęła się liturgia poświęcenia kościoła. Istotnym i najważniejszym momentem tej liturgii była modlitwa poświęcenia kościoła i na-

maszczenie olejem Krzyża Świętego ołtarza i ścian świątyni. Oznacza to, że kościół poprzez ten akt został

oddany na wyłączną własność Panu Bogu.

We Mszy św., która przebiegała w pięknej oprawie,

bogatej w wiele niecodziennych elementów związanych z poświęceniem kościoła, uczestniczyło ponad trzydziestu księży, władze lokalne, wspólnoty parafialne, ludzie zaangażowani w dzieło budowy świątyni oraz licznie zgromadzeni parafianie.

Dla ks. Sławomira Piniąha był to szczególny dzień, dzień dziękczynienia Bogu i wspólnocie parafialnej za 25-letnią posługę w tutejszej parafii.

Po uroczystości wszyscy uczestnicy liturgii byli zaproszeni na poczęstunek do ogrodu parafialnego nad stawem, a ten czas uprzyjemniła kapela ludowa Sparogi.

➤ UM OLSZTYNEK

Rzymskokatolicka Parafia Błogosławionej Anieli Salawy w Olsztynku

W imieniu całej wspólnoty parafialnej wyrażam szczerą i serdeczną wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i przebiegu uroczystości poświęcenia kościoła i obchodów 25-lecia parafii. Dziękuję Panu Burmistrzowi Mirosławowi Stegienko i Urzędowi Miejskiemu oraz wszystkim firmom, instytucjom, darczyńcom, Parafianom i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali pomoc.

Składam serdeczne Bóg zapłać - Ks. Sławomir Piniąha



Z wielkim smutkiem informujemy, że w dniu
9 września 2021 r., w wieku 91 lat zmarła,

Pani Rosemarie Trzaska

- uhonorowana tytułem „Zasłużony dla Olsztynka”.

Kierujemy słowa uznania i podziękowania
za wieloletnią pracę na rzecz społeczności
i miasta Olsztynka.

Synom oraz wszystkim Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Wojda

Burmistrz Olsztynka
Mirosław Stegienko

Rosemarie Trzaska

– była mieszkanką Olsztynka, która przyczyniła się do odbudowania wieży kościoła ewangelickiego, odrestaurowania gotyckich piwnic zamkowych oraz pomogła w sprowadzeniu dzwonu do naszego miasta (codziennie w samo południe rozbrzmiewa jego dostojny "głos pojednania"), "ambasador" spraw Olsztynka na terenie Niemiec, 2010 roku odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP przyznanego przez Prezydenta RP.



Rosemarie Trzaska (2020 r.), fot. Lothar Trzaska

➤ UM OLSZTYNEK

Obchody Wybuchu Powstania Warszawskiego

W niedzielę, 1 sierpnia o godzinie 17.00 r. rozległ się sygnał syreny alarmowej. Mieszkańcy Olsztyńka przyłączyli się do uroczystości upamiętniającej 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Podczas obchodów Burmistrz Olsztyńka mówił o heroizmie i walce o niepodległość podejmowanej przez młodych ludzi, często z narażaniem swojego życia i zdrowia. Po ceremonii, która odbyła się na Placu św. Piotra nastąpiło przejście pod Pomnik Orła Białego, gdzie złożono kwiaty ku czci Powstańców Warszawskich.



fol. UM Olsztynek

Powstanie Warszawskie wybuchło 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17:00. Było największą akcją zbrojną podziemia w okupowanej przez Niemców Europie, zorganizowaną przez Armię Krajową w ramach akcji „Burza”. Przez 63 dni prowadzono heroiczną i osamotnioną walkę. Jej celem była niepodległa Polska, wolna od niemieckiej okupacji i dominacji sowieckiej.

W czasie walk w Warszawie zginęło ok. 18 tys. powstańców, a 25 tys. zostało rannych. Wśród ludności cywilnej poległo ok. 180 tys. osób. Miasto zostało niemal całkowicie spalone i zburzone.

Corocznymi obchodami przywracamy pamięć o tych, którzy chwycili za broń, którzy polegli, ale dzięki którym możemy żyć

w wolnej i bezpiecznej Ojczyźnie. Wspólnie pochyliłmy czoła przed Powstańcami Warszawy i cywilnymi ofiarami walk. W szczególności podziękowania zostały skierowane do mieszkanki gminy Olsztynek - Pani Danuty Filipek ps. „Lala”. Podziękowaliśmy Jej za odwagę, determinację, wolę walki i patriotyzm. Działała w Grupie „Kampinos”,

dzielnicy Kampinos gdzie podczas Powstania Warszawskiego pełniła funkcję sanitariuszki i łączniczki.

Wśród nas jest coraz mniej świadków tamtych wydarzeń. Na początku roku pozegnaliśmy Pana Zygmunta Jatczaka ps. „Ryszard” - członka naszej olsztyńskiej wspólnoty, powstańca warszawskiego, patriotę,

świadka tragicznej historii XX wieku i bohatera. Niech pamięć o tym niezwykłym człowieku pozostanie w nas na zawsze, a jego życie będzie przykładem godnym do naśladowania przez następne pokolenia.

Dziękujemy za udział w uroczystości Radnym Rady Miejskiej w Olsztyńku, przedstawicielom: Stowarzyszenia Wspólnie dla Olsztyńka, Stowarzyszenia Aktywna Gmina, Wiejskiemu Towarzystwu Kulturowo-Sportowemu Mierki, Harcerzom Związku Harcerstwa Polskiego z drużyn: 23 Olsztyńska Wodna Drużyna Harcerska Ancora, 6 Żeńska Drużyna Harcerska Infinitum, 9 Wielopoziomowa Olsztyńska Drużyna Odkrywców „Iskra”, 7 Gromada Zuchowa „Tropiciele przygód”, gościnnie Harcerski Klub Żeglarski RAKSA - Hufiec Kętrzyn oraz mieszkańcom naszego miasta i przybyłym gościom.

UM OLSZTYNEK

82. rocznica wybuchu II Wojny Światowej

1 września 1939 r. to dzień, w którym atakiem Niemiec na Polskę rozpoczęła się II Wojna Światowa. By uczcić pamięć o tych wydarzeniach, co roku na Cmentarzu Ofiar Faszyzmu w Sudwie odbywają się obchody rocznicy wybuchu tej najstraszniejszej z wojen w historii.

Tegoroczną uroczystość rozpoczęto tradycyjnie wprowadzeniem pocztów sztandarowych i uroczystym odśpiewaniem hymnu państwowego. Ks. proboszcz Sławomir Piniąha odprawił nabożeństwo w intencji wszystkich ofiar II Wojny Światowej. Po zakończeniu mszy rozbrzmiał dźwięk syreny i archiwalny komunikat radiowy o rozpoczęciu wojny.

W uroczystości wzięli udział: przedstawiciele Związku Kombatanów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych Oddział Olsztynek, poczty sztandarowe, księża, olsztyneccy harcerze, przedstawiciele władz samorządowych Burmistrz Olsztyńka Mirosław Ste-



fol. UM Olsztynek

gienko i Przewodniczącą Rady Miejskiej Andrzej Wojda, radni powiatu, radni Rady Miejskiej, przedstawiciele Straży Miejskiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Nadleśnictw: Olsztynek, Stare Jabłonki, Nowe Ramuki, szkół podstawowych

i średnich, przedszkola, żłobka i olsztyneccich zakładów pracy, stowarzyszenia, a także mieszkańcy.

Podczas uroczystości okolicznościowe przemówienie wygłosił Burmistrz Olsztyńka Mirosław Stegienko.

Zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć wszystkich ofiar II Wojny Światowej.

Po przemówieniach przybyłe delegacje złożyły wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem ofiar faszyzmu.

Honorową wartę i asystę przy pomniku pełnili harcerze z olsztyneccich drużyn: 23 Olsztyńska Wodna Drużyna Harcerska Ancora, 6 Żeńska Drużyna Harcerska Infinitum, 9 Wielopoziomowa Olsztyńska Drużyna Odkrywców „Iskra” oraz 7 Gromada Zuchowa „Tropiciele przygód”.

Uroczystość uświetnił występ artystyczny uczniów klasy VIII Szkoły Podstawowej nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztyńku: Macieja Wielechowskiego, Roksany Śmigielskiej oraz Korneli Zych, których przygotował Maciej Hacia.

Wyprowadzenie pocztów sztandarowych zakończyło obchody 82. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej.

UM OLSZTYNEK

Gala „Pionierzy osadnictwa 1945” w Olsztynie

W Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim 10 września 2021 r. odbyła się uroczysta gala "Pionierzy osadnictwa 1945", którą zorganizował Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Wojewoda Warmińsko-Mazurski - Artur Chojecki, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezina oraz Prezydent Olsztyna - Piotr Grzymowicz. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele z Gminy Olsztynek, świadkowie wydarzeń na Warmii i Mazurach po 1945 r. Była to okazja do spotkań, rozmów i refleksji osób, które przybyły po II Wojnie Światowej na ziemię odzyskaną. W trakcie gali zaprezentowano film "Pionierzy osadnictwa



Przedstawiciele z Gminy Olsztynek na gali / fot. UM Olsztynek

1945", w którym przybliżono wspomnienia osadników. Sytuację powojenną na Warmii i Mazurach

w formie prelekcji wygłosił prof. Stanisław Achremczyk. Podczas spotkania przywrócono pamięć

o Tadeuszu Milewskim, który zainicjował akcję uczenia osób, które osiedliły się w regionie po II wojnie światowej. W części artystycznej uroczystości wystąpił Big Band Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie. Po części oficjalnej odbył się poczęstunek pn. „Kromka historii”. Uroczystość odbyła się w miłej i bardzo nostalgicznej atmosferze.

Gala „Pionierzy osadnictwa 1945”, to cenna inicjatywa, która celebrowała ważne wydarzenia z historii regionu, przybliżyła życiorysy oraz przywraca pamięć o osobach, które los związał z Warmią i Mazurami po II Wojnie Światowej.

UM OLSZTYNEK

Uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego

15 sierpnia obchodzimy Święto Wojska Polskiego. Zostało ono ustanowione na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej 1920, nazywanej także „Cudem nad Wisłą”, stoczonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

Jednocześnie w kościele katolickim tego dnia obchodzona jest uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W polskiej tradycji ludowej zwane świętem Matki Boskiej Zielnej i związane z tradycją święcenia tego dnia bukietów ziół i kwiatów. Z tej okazji w Kościele NSPJ



fot. UM Olsztynek

w Olsztynku została odprawiona Msza św. za ojczyznę pod przewodnictwem ks.

proboszcza Remigiusza Klimkowskiego z udziałem poczty sztandarowej

Szkoły Podstawowej nr 2 im. rtm. Witolda Pileckiego w Olsztynku. We mszy

uczestniczyli kombatanci, Sybiracy, radni Rady Miejskiej w Olsztynku, przedstawiciele stowarzyszeń oraz władze samorządowe Olsztyńska na czele z Burmistrzem Olsztyńska Mirosławem Stegienko oraz Przewodniczącym Rady Miejskiej Andrzejem Wojdą. Podczas mszy przedstawiciele delegacji złożyli wiązanki pod tablicami pamiątkowymi w kościele.

Kolejnym punktem obchodów był przemarsz pod obelisk „Orla Białego”, gdzie przybyłe delegacje złożyły kwiaty.

UM OLSZTYNEK

SPOTKANIA BURMISTRZA W SOŁECTWACH

Na przełomie września i października odbywają się spotkania Burmistrza Olsztyńska z mieszkańcami sołectw w gminie Olsztynek. Podczas nich poruszane są tematy m.in.: funduszu sołectw, spraw które dotyczą sołectw i ich mieszkańców, a także problemów związanych z infrastrukturą, ekologią czy innymi potrzebami mieszkańców w sołectwach. Burmistrzowi Olsz-

tyńska bardzo zależy na ich rozwiązywaniu, a na ile to jest możliwe są rozwiązywane „od ręki”. Wizyty mają przede wszystkim na celu omówienie dalszych planów w ramach współpracy partnerskiej i funduszu sołectw oraz pomysłów na rozwój naszych sołectw i całej gminy Olsztynek. Czym jest fundusz sołectki? Fundusz sołectki, to pula środków gminy zarezerwowana

dla sołectw w jej budżecie. Konkretnie sołectwa w czasie spotkań sołtysów, rad sołectkich z mieszkańcami danej wsi mają prawo do wskazania, na co należy wydatkować kwoty przypadające im z tej puli. Są to więc środki w budżecie gminy, tyle że wydzielone z przeznaczeniem wyłącznie dla sołectw, które się w niej znajdują. Z racji tego, że są to środki publiczne trzeba

więc przy ich wydatkowaniu kierować się zasadą oszczędności, gospodarności i celowości. Ich uruchomienie i wydatkowanie musi się przy tym odbywać według wymogów formalnych zawartych w ustawie z dnia 21 lutego 2014 r. o funduszu sołectkim, tak, aby sołectwo i gmina mogły uzyskać korzyści, które dają funkcjonowanie u nich funduszu. Przedsięwzięcia wskazane

przez mieszkańców konkretnego sołectwa do sfinansowania z funduszu nie mogą być jednak dowolne. Muszą odpowiadać warunkom i wymogom formalnym, które zostały określone w ustawie o funduszu sołectkim ustawy o samorządzie gminnym. Ustawa o funduszu sołectkim daje możliwość realizacji wspólnych przedsięwzięć przez kilka sołectw.

UM OLSZTYNEK

Warmińsko-Mazurskie Dożynki Wojewódzkie w Olsztynku

Już po raz dziesiąty rolnicy z całego województwa warmińsko-mazurskiego przybyli do Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku, by wspólnie podziękować za tegoroczne plony.

Gospodarzem dożynek był Marszałek Województwa Gustaw Marek Brzezina. W uroczystości wzięli udział – przedstawiciele Prezesa Rady Ministrów, Posłowie na Sejm i Senatorowie, przedstawiciele samorządu województwa, samorządów powiatowych i gminnych, instytucji działających w otoczeniu rolnictwa, uczelni wyższych, rolnicy oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy. W uroczystościach uczestniczyły również olsztyńskie władze lokalne.

Starostami tegorocznych dożynek byli rolnicy – Pani Karolina Kühn oraz Pan Bartłomiej Lewalski.

Długi barwny korowód dożynkowy składający się z blisko 30 wieńców z terenu województwa Warmińsko-Mazurskiego, przemarszerował przez aleję muzeum do zapelnionego przez mieszkańców i gości amfiteatru. Olsztynek reprezentował wieńiec wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Mierkach. Wieńiec w pochodzie nieśli na przemian sołtysi Sołectw Sudwa i Waplewo w asyście Druhów z OSP w Olsztynku oraz akompaniamentem Macieja Hacia z kapeli ludowej Śparogi, a uczniowie ze Szkoły Podsta-



foto: UM Olsztynek

wowej im. Erwina Kruka w Elgnówku ubrani w barwne stroje ludowe asystowali w przemarszu wieńca.

Mszy św. przewodniczył Ksiądz Arcybiskup Józef Górczyński, metropolita warmiński, a Słowo Boże wygłosił Ksiądz Arcybiskup Senior archidiecezji warmińskiej Edmund Piszcz. We Mszy św. uczestniczył, także mitrat kościoła grekokatolickiego Ksiądz Andrzej Sroka. Ksiądz Sławomir Piniąha proboszcz Parafii pod wezwaniem Błogosławionej Anieli Salawy w Olsztynku współ-

koncelebrował Mszę św. wraz z innymi księżmi.

Po uroczystej Mszy św. zaprezentowany został obrzęd dożynkowy w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Warmia”.

Podczas oficjalnej części zaproszeni goście wygłosili przemówienia z podziękowaniami i życzeniami dla rolników z Warmii, Mazur i Powiśla.

Dużo emocji wzbudził konkurs na najlepszy wieńiec dożynkowy. Najlepszy okazał się wieńiec z miejscowości Banie Mazurskie,

gmina Banie Mazurskie. Na drugim miejscu ex aequo uplasowały się wieńce z miejscowości Nowe Drygały gmina Biała Piska i Bartoszyce w gminie Bartoszyce. Trzecie miejsce przypadło wieńcom z Grabowa w gminie Gołdap i Krokowa w gminie Jeziorany. W ramach konkursu przyznano również wyróżnienie dla wieńca z Mierek reprezentującego Gminę Olsztynek.

Gwiazdą tegorocznych Dożynek Wojewódzkich był zespół MEJK.

UM OLSZTYNEK

Święto plonów w Mierkach

"Żniwa, żniwa i po żniwach"

Wieniec, bukiety ze zbóż, kwiaty, warzywa i owoce, to nieodłączny element święta plonów, święta rolników.

11 września w sobotnie popołudnie, przy bezchmurnym niebie, mieszkańcy Mierek i zaproszeni goście zebrali się przy kapliczce, tym samym rozpoczynając IX Dożynki Wiejskie. Po wspólnej modlitwie, którą poprowadził ks. Remigiusz Klimkowski, Proboszcz Parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynku. Ksiądz proboszcz po-



foto: UM Olsztynek

święcił wieniec i zebranych. Korowód dożynkowy przy akompaniamentem kapeli Śparogi przeszedł do

świątelnicy. Na placu przed nią, w pięknej scenerii zbóż i płodów rolnych, zgodnie ze staropolską tradycją odbył się obrzęd dożynkowy. Starostowie dożynek Justyna Komuda i Jan Piasecki wręczyli Gospodarzowi Gminy Mirosławowi Stegienko bochen chleba upieczony z tegorocznych plonów.

W części oficjalnej Burmistrz Olsztyńska Mirosław Stegienko życzył rolnikom i mieszkańcom sołectwa wszelkiej pomyślności, zdrowia i dobrych plonów, a członek Zarządu Powiatu Olsztyńskiego Artur Wrochna przekazał życzenia od Starosty Powiatu Olsztyńskiego Andrzeja Abako.

Mieszkańców i zaproszonych go-

ści przywitała sołtys Sołectwa Mierki Halina Żydecka i podziękowała Starostom Dożynek, że zechcieli pełnić tę zaszczytną funkcję. Zgodnie z tradycją gospodarze podzielili się z zebranymi chlebem dożynkowym. Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna z udziałem uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku, kapeli Śparogi. Dla mieszkańców przygotowano zabawy i konkursy z nagrodami.

Wszyscy obecni na uroczystości mogli skosztować potraw przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich w Mierkach oraz pysznych ciast upieczonych przez mieszkanki sołectwa. Uroczystość i oprawę muzyczną przygotował MDK w Olsztynku.

Wieczorem w świątelnicy odbyła się zabawa taneczna, podczas której wszyscy dobrze się bawili, czego

► dowodem jest fakt, że trwała ona do późnych godzin nocnych.

IX Wiejskie Dożynki sponsorowali: Zbigniew Krawczyk, Marta i Marcin Jagielscy, Janusz Komuda, Stefan Podsiadłowski, Jan Piasecki, Andrzej Wojda, Piotr Żółtowski, Zbigniew Wasieczko, Elżbieta i Wojtek Gogolewscy, Tymbark-MWS sp. z o.o., Koło Gospodyń

Wiejskich, sklep spożywczy Jolanta Gramś, sklep abc Małgorzata Gruszczynska, UTH-serwis palet, AN-MAR.parapety, Ubezpieczenia Rozbicczy, Hurtownia owoców i warzyw B.G. Gajdamowicz, Zakład Remontowo-Budowlany Maciej Kaszuba.

Sponsorom i darczyńcom serdecznie dziękuję w imieniu własnym i mieszkańców.

Dziękuję wszystkim, którzy pomagali w przygotowaniu dożynek. Szczególne podziękowania należą się koleżankom z Koła Gospodyń, które poświęciły własny czas, nie szczędziły sił w przygotowanie i przebieg uroczystości dożynkowych.

Dziękuję Radzie Sołeckiej, młodzieży ze Stowarzyszenia, wszyst-

kim osobom, które pomagały i wspierały nas, aby to wielkie wydarzenie integrujące naszą społeczność wiejską się odbyło. Dziękuję nauczycielkom i uczniom szkoły podstawowej za uświetnienie naszej uroczystości. Dziękuję policji z Komisariatu w Olsztynku za dbanie o bezpieczny przebieg uroczystości.

✎ HALINA ŻYDECKA

620-lecie Łutynowa

Ostatni dzień lipca 2021 roku na trwale zapisze się w historii wsi Łutynowo, która tego dnia świętowała 620-lecie swojego istnienia. Jak na tak znamienity jubileusz przystało było bardzo kameralnie, ale i wzniośle. Złożyło się na niego szereg wystąpień i udział wielu gości.

Obchody rozpoczęły się od odśpiewania hymnu, po którym Sołtys Łutynowa Marzanna Kaczmarczyk powitała przybyłych gości, m.in.: Wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Olsztyńskiego - Bogumiłą Kuźniewską, Członka Zarządu Powiatu Olsztyńskiego Artura Wrochnę, Radnego Powiatu Olsztyńskiego - Jerzego Tytza, Burmistrza Olsztynka - Mirosława Stegienko, Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Olsztynku - Andrzeja Salwinę, Przewodniczącą Komisji Skarg i Wniosków Rady Miejskiej w Olsztynku - Krzysztofa Kowalskiego, kierownika Biura Promocji i Cittaslow Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego -



Obelisk upamiętniający 620-lecie istnienia Łutynowa

/ fot. UM Olsztynek

Bogusława Kowalewskiego, Sołtysów z okolicznych sołectw w Gminie Olsztynek, ks. Dziekana Remigiusza Klimkowskiego, Dyrektor

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynku - Ewę Szerszeniewską, Komendanta Straży Miejskiej w Olsztynku - Mirosława Szostka, Dyrektora Muzeum Budownictwa Ludowego - Parku Etnograficznego w Olsztynku - Ewę Wrochnę, Nadleśniczego Nadleśnictwa Olsztynek - Dariusza Krzyżanowskiego.

Po powitaniu nastąpiła ceremonia odsłonięcia i poświęcenia Obelisku upamiętniającego 620-lecie istnienia Łutynowa. Następnie uroczystość została przeniesiona na plac nieopodal świetlicy nad jeziorem Łutynowo. Tam nastąpiło kilka wystąpień zaproszonych gości. Jako pierwszy głos zabrał Mirosław Stegienko, który pogratulował pięknego jubileuszu i na ręce Pani Sołtys złożył okolicznościową tabliczkę oraz życzenia. Później głos zabrał Artur Wrochna, który reprezentował Starostę Olsztyńskiego, a następnie Andrzej Salwin. Ciekawy referat dotyczący bogatej historii miejscowości i okolic, wygłosił lokalny historyk Bogumił Kuźniewski, którego wysłuchało blisko 100 gości, miesz-

kańców oraz pasjonatów dziejów minionych.

Po oficjalnej części uroczystości przyszła pora na tę artystyczną. Jako pierwsza wystąpiła Ola Górską, która wyrecytowała wiersz pt. „Mazury” autorstwa Haliny Ludwikowskiej, a Kacper Jasiński zaśpiewał piosenkę patriotyczną Jacka Kaczmarskiego pt.: „Mury”. Po występach młodego pokolenia, Sołtys wręczyła podziękowania osobom, które wsparły obchody jubileuszu oraz tym, którzy pomogli w organizacji całego przedsięwzięcia. Ukoronowaniem wydarzenia było wyłożenie pamiątkowej książki, do której każdy z uczestników mógł się wpisać. Później można było się udać na wspólny spacer wokół jeziora. Następnie rozpoczęła się biesiada z prawdziwie swojskim poczęstunkiem oraz z całą gamą pysznych ciast i wypieków z okolicznościowym tortem na koniec. Wszystkie te kulinaria zostały przygotowane przez mieszkańców Łutynowa. Biesiadę umilił występ zespołu muzycznego Swojska Nutka. Zaprezentował on wiele przysmów, które znali wszyscy zgromadzeni. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

✎ UM OLSZTYNEK

Festyn sportowo – rekreacyjny w Elgnówku

W pierwszą sobotę sierpnia w Elgnówku odbył się festyn sportowo-rekreacyjny zorganizowany przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK w Elgnówku. Głównym motywem pikniku było podziękowanie Krwiodawcom, którzy oddając krew, codziennie ratują innym życie. Ważnym było też uświadomienie, że krew, to dar który mimo, że ma go każdy, to wielu go potrzebuje, a oddają go nieliczni. Wydarzenie poprowadził Piotr Ogónowski Prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK w Elgnówku, który na początku powitał zaproszo-



fot. UM Olsztynek

nymi gośćmi. Na Festynie obecni m.in. byli: Burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko, Radni Powiatu Olsztyńskiego, radni Rady Miejskiej w Olsztynku, dyrektor Warmińsko-Mazur-

skiego Oddziału Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża Dorota d'Aystetten, dyrektorzy JST, sponsorzy oraz przybyli goście i mieszkańcy gminy.

W trakcie wydarzenia odbył

się turniej plażowej piłki siatkowej o puchar Klubu, w którym uczestniczyło 5 drużyn 4-osobowych. W tym samym czasie odbywały się też inne zawody, m.in.: gry i zabawy zręcznościowe dla dzieci. Był też konkurs w rzucaniu gumą na odległość. Festyn obfitował także w inne atrakcje dla dorosłych i dzieci, m.in.: dmuchańce i zjeżdżalnie dla dzieci, stanowisko edukacyjne Nadleśnictwa Stare Jabłonki. Grupa Ratownictwa PCK Olsztyn zrobiła pokaz pierwszej pomocy, a członkowie AAI-Polska Aikido z Olsztyna

zorganizowali pokaz i warsztaty dla dzieci oraz dorosłych. Przez cały dzień organizatorom sprzyjała piękna pogoda. Przyciągnęła ona bardzo dużą ilość osób, w tym turystów oraz mieszkańców. Wszyscy mogli skosztować pysznych ciast i innych smakołyków przygotowanych przez KGW Elgnówko oraz członków Klubu HDK w Elgnówku.

Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom zawodów, a Klubowi HDK w Elgnówku doskonałej organizacji imprezy!

✎ UM OLSZTYNEK

Nabór wniosków do OBO zakończony

Olsztyński Budżet Obywatelski

8 wniosków na kwotę blisko 1,2 mln złotych zgłoszono do tegorocznej edycji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Teraz wszystkie projekty zostaną zweryfikowane przez pracowników Urzędu Miejskiego w Olsztynku. Ostateczną listę projektów zakwalifikowanych do głosowania powinniśmy poznać w połowie października.

Poniżej projekty wraz z opisami.

Od świadomego przedszkolaka do bezpiecznego strażaka!

Celem projektu jest doposażenie strażaków z OSP Olsztynek w nowoczesny sprzęt (m.in. środki ochrony indywidualnej) i urządzenia do prowadzenia działań ratowniczych, udzielenia pomocy na miejscu zdarzenia, usuwania skutków klęsk żywiołowych, pożarów oraz powodzi.

W ramach zadania zostaną zakupione także pomoce edukacyjno-dydaktyczne dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku przeznaczone do kształtowania bezpiecznych zachowań wśród najmłodszych.

Realizacja projektu podniesie poziom bezpieczeństwa strażaków-ratowników biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych oraz zwiększy świadomość najmłodszych mieszkańców miasta z zakresu bezpieczeństwa.

► Kwota: 150 000,00 zł

Album fotograficzny o Olsztynku w czasach PRL-u dla każdego. "Miejsca i ludzie. Olsztynek w latach 1945-1989."

Wydawnictwo - Album fotograficzny o Olsztynku w czasach PRL-u dla każdego, dostanie każdy mieszkaniec Olsztyńska, który wyrazi taką chęć. Projekt zakłada wydanie albumu ze zdjęciami archiwalnymi Olsztyńska pochodzących ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Olsztyńska oraz innych dostępnych archiwów i od osób prywatnych. Poza ok. 300 fotografiami, dodatkowo album będzie zawierał część opisową. Zakładany nakład to 3 tys. egzemplarzy z możliwością jego zwiększenia.

► Kwota: 150 000,00 zł

Cmentarz ewangelicki przy ul. Mrongowiusza – ocalić od zapomnienia.

Cmentarz ewangelicki w Olsztynku – ocalić od zapomnienia to projekt mający na celu rewitalizację dawnego cmentarza ewangelickiego znajdującego się przy ul. Mrongowiusza. Dziś to miejsce aż prosi się, by przywrócić mu dawną świetność. Teren wymaga oczyszczenia z dziko rosnących krzewów, wycięcia połamanych drzew, przywrócenia alejek, ustawienia ławek i latarni oraz kamiennej płyty upamiętniającej to miejsce. Tym bardziej, że jest usytuowane bardzo blisko zabytkowej wieży ciśnień, Szkoły Podstawowej im. Noblistów Pols-

kich oraz Przedszkola Miejskiego w Olsztynku. Niezbędne byłoby też wykonanie kamiennych schodów od strony ul. Wodociągowej i Mrongowiusza zapraszających do odwiedzenia tego zapomnianego już miejsca. Podmurówka kamienna okalająca cmentarz wymaga uzupełnienia w brakujące przęsła kutego ogrodzenia. Tak niewiele trzeba, by przywrócić pamięć miejscom zapomnianym i ważnym historycznie. Dzięki realizacji projektu poprawi się estetyka tej części miasta.

► Kwota: 150 000,00 zł

Defibrylatory dla lokalnych instytucji publicznych

Projekt zakłada zakup nowoczesnych automatycznych defibrylatorów AED - urządzeń do ratowania zdrowia i życia. Defibrylatory zostaną zlokalizowane w lokalnych instytucjach publicznych, czyli miejscach, gdzie przebywa największej mieszkańców miasta. Dodatkowo, w ramach projektu, zostaną przeprowadzone szkolenia z zakresu pierwszej pomocy i obsługi AED dla mieszkańców i pracowników instytucji publicznych.

Kwota: 123 200,00 zł

Dron STOP SMOG – czyste powietrze w Olsztynku

Zakup specjalistycznego drona do wykrywania źródeł emisji i identyfikowania zanieczyszczeń powietrza z palenisk domowych.

► Kwota: 150 000,00 zł

Budowa szlaku pieszo-rowerowego w Parku Miejskim w Olsztynku

Przywrócenie funkcjonalności przyjaznego mieszkańcom i turystom Parku Miejskiego w Olsztynku. Odbudowa szlaków pieszo-rowerowych. Skomunikowanie miasta z Zajazdem Mazurskim, DPS-em i miejscowością Sudwa. Szlak pieszo-rowerowy długości 814 mb. na nasypie zbudowanym w latach 20-tych XX wieku, byłby I etapem zagospodarowania Parku Miejskiego w Olsztynku.

► Kwota: 150 000,00 zł

Wybieg dla psów w Olsztynku

Projekt zakłada stworzenie profesjonalnego wybiegu dla psów na terenie miasta Olsztyńska wyposażonego w urządzenia do uprawiania psich sportów. Niech będzie to miejsce spotkań naszych czworonożnych przyjaciół i ich właścicieli.

► Kwota: 150 000,00 zł

Street Workout Park w Olsztynku

Celem projektu jest stworzenie Parku do uprawiania Street workoutu, czyli aktywności fizycznej polegającej na wykorzystywaniu masy własnego ciała przy pomocy dedykowanych urządzeń. Będzie to pierwszy specjalistyczny i w pełni wyposażony tego typu park w Olsztynku do ćwiczeń siłowych. Miejsce będzie ogólnodostępne. Każdy będzie mógł trenować swoje ciało i umysł, rozwijać pasję oraz spędzać czas wolny.

► Kwota: 150 000,00 zł

Ważne daty!

Głosowanie odbędzie się w dniach 22 października - 3 listopada 2021 roku. Będą mogli wziąć w nim udział wszyscy mieszkańcy Olsztyńska bez względu na wiek i bez wymaganej zgody rodziców lub opiekunów (w przypadku osób niepełnoletnich).

Będzie można głosować za pośrednictwem strony internetowej oraz w zorganizowanych na terenie miasta punktach głosowania. Każdy głosujący będzie miał do rozdysponowania 5 punktów.

Ostateczne wyniki powinniśmy poznać do 10 listopada.

ROBERT WARAOKSA
 r.waraksa@olsztynek.pl

Od września punkt pomocy psychologicznej dla młodzieży przyjmuje w środy

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Olsztynku od połowy marca 2021 roku działa punkt pomocy psychologicznej dla młodzieży.

Od tego czasu w punkcie udzielono ponad 50 konsultacji. Od września punkt działa w środy w godz. 12:00-15:00.

Punkt pomocy psychologicznej został uruchomiony z inicjatywy Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku. Konsultacje prowadzi psycholog Agnieszka Bucala. Zapisy na konsultacje są przyjmowane pod numerami tel. 89 519 44 16; 535 311 908.

ROBERT WARAOKSA



POTRZEBUJESZ POMOCY? ZADZWOŃ!

Skorzystaj z pomocy Psychologicznego Punktu Konsultacyjnego dla Młodzieży

Punkt jest czynny w środy w godz. 12.00-15.00

Zapisy na konsultacje telefoniczne pod nr tel. 89 519 44 16, 535 311 908

lęk
 agresja depresja
 negatywne emocje
 samotność strach
 trudności w szkole lub domu

Otwarcie Mazurskiego Centrum Psychoonkologii i Rehabilitacji w Dębowej Górze

7 września 2021 roku odbyło się uroczyste otwarcie Mazurskiego Centrum Psychoonkologii i Rehabilitacji w Dębowej Górze, którego założycielką i właścicielką jest Maria Jedlińska.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, m.in.: Burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko oraz Zastępca Burmistrza Anna Luśnia, dyrektor Wydziału Wspierania Przedsiębiorczości i Współpracy Terytorialnej Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie Marta Piskorz, Członek Zarządu Powiatu Olsztyńskiego Artur Wrochna, kierownik Biura Promocji i Cittaslow Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Bogusław Kowalewski, Członek Zarządu Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie Zbigniew Ciechomski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olsztynie Ewa



fol. UM Olsztynek

Szerszeniewska, zastępca Dyrektora Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Janusz Pieńkowski oraz inni zaproszeni goście.

Po oficjalnej części uroczystości obiekt został poświęcony przez księdza Remigiusza Klimkowskiego

z Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Ideą ośrodka jest odpowiedź na ciągle zapotrzebowanie wysokiej jakości usług terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonym chorym przewlekle, ze szczególnym naciskiem na chorych onkologicznie.

Mazurskie Centrum Rehabilitacji i Psychoonkologii odpowiada na deficyt tego typu opieki w Polsce.

Swoją ofertę w postaci turnusów krótko i długoterminowych Ośrodek kieruje do osób chorych onkologicznie i przewlekle. Dzięki takiej pomocy kuracjusze przebywający tam mogą wrócić do pełni sił, poprawić swoją kondycję psychofizyczną, co przekłada się na poprawę jakości życia, a także na powrót do pełnionych wcześniej ról społecznych. Rehabilitacja medyczna, którą oferuje jest uzupełniona o elementy wypoczynku oraz profesjonalną opiekę psychoterapeutyczną.

Mazurskie Centrum Psychoonkologii i Rehabilitacji w Chorobach Przewlekłych jest ośrodkiem stacjonarnym, wpisanym do rejestru podmiotów świadczących usługi z zakresu rehabilitacji, fizykoterapii, psychoterapii i dietytyki.

UM OLSZTYNEK

Program Czyste Powietrze



Gmina Olsztynek przystąpiła do programu „Czyste Powietrze” i uruchomiła punkt informacyjno-konsultacyjny dotyczący programu. Punkt działa w ratuszu i jest czynny we wtorki i czwartki w godz. 8:00-13:00.

„Czyste Powietrze” to program, którego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Program skierowany jest do osób fizycznych, które są właścicielami /współwłaścicielami budynku mieszkalnego jednorodzinne lub wydzielonego w takim budynku lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Forma dofinansowania:

- dotacja (za pośrednictwem WFOŚiGW, gminy lub przez portal gov.pl),
- dotacja z przeznaczeniem na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego.

W ramach programu można dofinansować zakup i montaż jednego źródła ciepła do celów ogrzewania lub ogrzewania i c.w.u. Wnioski są oceniane na bieżąco.

Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia zarówno w trakcie realizacji, jak i zakończone, pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu maksymalnie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie.

W ramach porozumienia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie mieszkańcy gminy Olsztynek mogą uzyskać pomoc w procesie składania wniosku i uzyskaniu dofinansowania w ramach programu „Czyste Powietrze”. Punkt konsultacyjno-informacyjny znajduje się w Urzędzie Miejskim w Olsztynie w pok. nr 18. tel. 89 519 54 75 lub e-mail: odpady@olsztynek.pl

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl

Bezpłatne szczepienia przeciwko grypie



Burmistrz Olsztynka oraz Dyrektor Przychodni zapraszają mieszkańców Gminy Olsztynek na bezpłatne szczepienia przeciwko grypie.

Szczepionki finansowane są ze środków budżetu Gminy Olsztynek.

Zapraszamy osoby:

- urodzone w latach 1947-1957

- zameldowane na terenie Gminy Olsztynek

Szczepimy od 20 września do 15 listopada:

- od pon. do piątku
- w godzinach. 10.00 – 16.00
- w gabinecie zabiegowym Przychodni
- do szczepienia pacjenta kwalifikuje lekarz rodzinny (badanie w dniu szczepienia)

Rejestracja na badanie lekarskie przed szczepieniem: tel. 516 168 290

Seniorzy w wieku 75 lat i starsi, aby się zaszczepić idą do lekarzy po receptę, następnie do apteki po bezpłatną szczepionkę i wracają bezpośrednio do Przychodni na szczepienie.

UM OLSZTYNEK

Atrakcyjne działki sprzedane

Na przełomie sierpnia i września br. odbyły się dwa nieograniczone przetargi ustne na bardzo atrakcyjne działki położone obok siebie w miejscowości Lutek. Wspomniane nieruchomości posiadają dostęp do linii brzegowej jeziora Lutckiego. W pierwszym

przetargu wadium wpłaciło aż 46 uczestników. W związku z tak dużym zainteresowaniem przetarg przeprowadzono po raz pierwszy na dziedzińcu ratusza. Działkę wylicytowano za 310 000 zł netto. Druga nieruchomości również cieszyła się ogromnym zainteresowa-

niem. Wadium wpłaciło 35 uczestników i sprzedano ją za 300 000 zł netto. W przyszłym roku planowana jest sprzedaż jeszcze jednej działki w ich sąsiedztwie, również z dostępem do linii brzegowej.

UM OLSZTYNEK

Konferencja BioTech 2.0 w Olsztynku

Współczesne rolnictwo, to istotna gałąź przemysłu. Dlatego też ważne są okoliczności, w których mogą być poruszane zagadnienia związane z rozwojem nowoczesnych technologii, systemów oraz rozwiązań stosowanych w rolnictwie, a także produkcji zdrowej żywności.

W tym zamyśle 12 września 2021 r. odbyła się w Olsztynku konferencja BioTech 2.0. Tematyka spotkania dotyczyła nowoczesnych procesów produkcji stosowanych we współczesnym rolnictwie i odnosiła się do rozwoju obszarów wiejskich oraz obecnej sytuacji rolnictwa w Europie.

Organizatorami wydarzenia byli: RSP Ostoja Natury z Tomaszyna, Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie oraz Gmina Olsztynek. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objęli: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Artur Chojecki -



foto: UM Olsztynek

Wojewoda Warmińsko-Mazurski oraz Marek Brzezina - Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Wśród zaproszonych gości obecni byli Ryszard Kamiński - Podsekretarz Stanu w MRiRW, Dr Pál Attila IL-LÉS wraz z żoną - Konsul Generalny Węgier, Gáborné Jakab Ágnes - Ekspert ds. Wspólnej Polityki Rolnej z Węgierskiej Izby Rolniczej oraz przedstawiciele Smart Rural z inteligentnych wiosek w Europie.

Prelekcje wygłosili specjaliści branży rolniczej z Polski

i zagranicy, branżowi stratedzy o międzynarodowym autorytecie, przedstawiciele Komisji Europejskiej oraz uczestnicy projektu „Smart Rural 21”. Podczas Konferencji wystąpili: prof. dr agr. Knut Schmidtke (Research Institute of Organic Agriculture), (FiBL), prof. dr hab. Ewa Solarska (Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie), dr Jacek Bartosiak (Strategy&Future), dr Ruta Śpiewak (IRWIN PAN), dr inż. Przemysław Brzyski (Politechnika Lubelska), dr hab. inż. prof. UWM Arkadiusz Stę-

pień (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), dr inż. Aleksander Bomberski (krajowy broker innowacji, Zespół Innowacji w Rolnictwie CDR, Warszawa, EURAS, Centrum Doradztwa Rolniczego Radom), Edina Ocsko (Dyrektor Grupy E40, koordynator programu SmartRural21), Sławomir Gacka (Prezes Zarządu ProBiotics Polska), Tomasz Jakiel (gospodarstwo Lubuskie Angusowo) oraz Piotr Ostaszewski (Prezes Zarządu RSP Ostoja Natury).

Konferencję transmitowano

on-line na kanale YouTube SmartRural21. Natomiast patronat medialny objęli: Gazeta Olsztyńska, Meloradio, Radio Olsztyn. Opiekę medialną nad całym wydarzeniem sprawowała TVP3 Olsztyn.

Popularyzacja oraz uprządkowanie wiedzy w zakresie najnowszych technologii sektora rolniczego i produktów wysokiej jakości, to ważne aspekty współczesnej gospodarki. Wzbudzające zainteresowanie zagadnienia, wysoki poziom merytoryczny konferencji, a także otwarta forma wydarzenia stały się doskonałą okazją do wymiany poglądów i doświadczeń pasjonatów rolnictwa. To ważne spotkanie, które było również okazją do dyskusji naukowej oraz wymiany myśli wpływającej na wybranie kierunku dalszych prac badawczych, a także możliwością nawiązania kontaktów, które mogą zaowocować podjęciem prac interdyscyplinarnych.

UM OLSZTYNEK

IV Regionalny Dzień Pszczelarza

Olsztyńscy pszczelarze świętowali Regionalny Dzień Pszczelarza. Była msza święta oraz uroczysta gala, podczas której wręczone zostały odznaczenia związkowe oraz okolicznościowe puchary.

W niedzielę, 29 sierpnia, Olsztynek gościł licznie przybyłych. W tym ważnym dla lokalnych pszczelarzy dniu wzięły udział władze pszczelarzy zrzeszonych w ponad 20 kołach terenowych z województwa warmińsko-mazurskiego, władze województwa, samorządowcy, fundatorzy wspierający inicjatywę pszczelarstwa, ale i także Ci, którzy sympatyzują z pszczółkami.

Okazją do spotkania były obchody już IV Regionalnego Dnia Pszczelarza w Olsztynku. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w Kościele Błogosławionej



foto: UM Olsztynek

Anieli Salawy. Podczas mszy złożono kosz z darami z owoców pracy roju pszczelego kapelanowi Rejonowego Koła Pszczelarzy w Olsztynku ks. Kanonikowi Sławomirowi Piniaha. Część oficjalna uroczystości odbyła się w przepięknej scenarii olsztyńskich lasów i jezior

w AMW Rewita w Marózie. Przybyłych gości powitał prezes RKP w Olsztynku, Krzysztof Wieczorek. Podczas gali wystąpienia, ciepłe życzenia i podziękowania pszczelarzom złożyli: Burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko, Pełnomocnik Wojewody Warmińsko-Mazur-

skiego Władysław Kałudziński, Przedstawiciel Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Joanna Kościńska, Starosta Olsztyński Andrzej Abako, prof. dr hab. Jerzy Wilde, Członek Zarządu Polskiego Związku Pszczelarzy Ryszard Jarosz oraz prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Olsztynie Józef Zysk.

Podczas uroczystości wręczono legitymacje nowym członkom koła, a zasłużonym pszczelarzom i działaczom odznaczenia związkowe oraz okolicznościowe puchary i upominki.

Złotą odznakę otrzymał Jan Kajetaniak. Srebrną: Jan Głasek i Krzysztof Wieczorek. Brązową zaś otrzymali: Ewa Lisek, Edmund Malik, Mirosław Król i ks. Sławomir Piniaha. Natomiast medal Dzierżona wręczono Stanisławowi Ostrówka.

Burmistrz Olsztynka podkreślił, iż uroczystość ma na celu podniesienie świadomości społecznej na temat niezwykle ważnej roli, jaką w naszym ekosystemie odgrywają owady zapyłające: „Regionalny Dzień Pszczelarza, to wyjątkowe wydarzenie, które jest uhonorowaniem działalności pasiecznej. Wszystkim wiadomo, że miód jest dobry na wszystko, a bartnictwo jest jedną z najważniejszych dziedzin współczesnej gospodarki. Dziękuję za Waszą pracę, za Waszą postawę, za umiłowanie natury. Życzę Wam zdrowia, wszelkiej pomyślności. Życzę Wam przede wszystkim zdrowych pasiek.”

Wszyscy, którzy wspierają lokalne działania pszczelarzy zostali uhonorowani pamiątkowymi statuetkami oraz drobnymi upominkami.

UM OLSZTYNEK

Trwają prace na plaży miejskiej

Równolegle są realizowane dwa zadania. Pierwsze z nich dotyczy budowy nowych pomostów. Drugie, to projekt „Czas na plażę miejską”, który został wybrany przez mieszkańców w zeszłym roku w ramach Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego.

Więcej informacji na temat realizacji budowy pomostów można znaleźć w numerze na stronie 3.

W przypadku projektu „Czas na plażę miejską” pod koniec sierpnia Urząd Miejski w Olsztynku podpisał umowę z wykonawcą. Prace wykona firma Miejski Krajobraz Sp. z o.o. z Warszawy za kwotę ok. 160 tys. zł. Projekt obejmuje zagospodarowanie terenu plaży miejskiej nad jeziorem Jemiółowo w Olsztynku. Nawierzchnia istniejącej plaży piaszczystej ma zostać oczyszczona, uzupełniona i wyprofilowana pia-



foto: R. Waraksa

skiem płukanym. Część trawiasta zostanie uzupełniona. Pojawią się także elementy małej infrastruktury: drewniane przebieralnie, leżaki, ławki i kosze na śmieci, oświetlenie

i kamera. Wykonane zostanie nowe boisko do siatkówki (o wymiarach 24m na 13m) wraz z nowym wyposażeniem: słupki, siatka, linie wyznaczające pole gry i piłki.

W obu przypadkach prace powinny zostać wykonane do października 2021 roku.

✦ ROBERT WARAKSA

MŁODZI MAJĄ GŁOS



✦ MAŁGORZATA ZAPADKA

Nasze dobre samopoczucie uzależnione jest od wielu czynników, w tym także od pogody. Jesienne miesiące rzadko nas rozpieszczają. Od listopada do lutego przypada okres najmniejszego nasłonecznienia w roku. Światło daje nam poczucie bezpieczeństwa, ciepła i spokoju. Jest również stymulatorem wielu procesów życiowych. Zrozumiałe więc, że jego brak może być odbierany jako zwolnienie takich procesów

i może skutkować czymś, co nazywamy jesienną chandrą. Czy spadek formy musi dopadać nas każdego roku? Z pewnością NIE! Moje uczennice z koła redakcyjnego przygotowały dla Czytelników własne pomysły, które pomogą poradzić sobie z obniżonym nastrojem i przyczynią się do poprawy humoru

Opiekun koła redakcyjnego
Małgorzata Zapadka



JESIENNEJ CHANDRZE MÓWIMY NIE!

WIZYTA W PARKU

Z pewnością jesienna pogoda bywa grymasna, ale zawsze trafiają się słoneczne i ciepłe dni. Warto wtedy wybrać się do parku i podziwiać różnorodne dary, którymi otacza nas przyroda. Spacer wśród szeleszczących żółtych, pomarańczowych, czerwonych czy brązowych liści do dobra zabawa dla wszystkich bez względu na wiek.

Ciekawym pomysłem, który ożywi nasz pokój są kompozycje z zasuszonych kolorowych liści oraz wystawa ludzików zrobionych z kasztanów. Możemy wykorzystać do tego także plastelinę, wykałaczki i porobić piękne ludziki, zwierzęta lub różne inne postacie. Wystarczy tylko wykorzystać własną fantazję i kreatywność. Nie zapominajmy też o ja-

rzębinie, która wnosi do domu dobrą energię i energetyczną czerwień.

Ewa Kaska,
Zuzanna Nowakowska

W DOMOWYM ZACISZU

Jesienne słońce powoduje, że czasem nie chce nam się wychodzić z domu. Warto zadbać o dobry nastrój w swoich czterech ścianach. Zopatrmy się w kolorowy, mięciutki i przyjemnie otulający nas koc oraz kubeczek aromatycznej herbaty na przykład z dodatkiem soku malinowego. Wykorzystajmy czas na obejrzenie ciekawego filmu czy przeczytanie interesującej książki (niekoniecznie lektury szkolnej).

Jeżeli myślimy już o zimowych klimatach, może warto poświęcić kilka jesiennych wieczorów na przykład na przygotowanie karmnika, dzięki

któremu będziemy później mogli dokarmiać ptaki? Zrobienie czegoś dobrego na pewno poprawi nasz nastrój. Pamiętajmy, że jesienny relaks może być bardzo przyjemny i pozytywnie nas nastroić.

Natasza Kurzyńska,
Aleksandra Malik

SMAKI JESIENI - ROZGRZEWAJĄCA DYNIA

Jesienią króluje pomarańczowa dynia, która może być podawana na wiele sposobów - na słodko, na słońco czy w occie. Jest smaczna, zdrowa i ma piękny, ciepły kolor. Wykorzystajmy ją w kuchni, aby poprawić sobie humor przyrządzając na przykład pyszną zupę.

Składniki (dla 4 osób): 1 łyżka oleju roślinnego, 1 ząbek czosnku, 1 gałązka rozmarynu, 1/3 łyżeczki

papryki ostrej w proszku, 1 pomidor, 500g upieczonej dyni, 500 ml bulionu lub rosółu oraz sól i pieprz do smaku.

Przygotowanie: W garnku na oleju podsmażyć pokrojony w plasterki czosnek oraz listki rozmarynu. Dodać ostrą paprykę w proszku i obranego, pokrojonego w kosteczkę pomidora. Smażyć przez ok. 1-2 minuty, dodać dynię i podgrzewać dalej. Następnie, wlać bulion i zagotować, trzymać na ogniu jeszcze przez ok. 5 minut. Potem zupę należy zmiksować, doprawić pieprzem oraz w razie potrzeby solą. Podawać ze zrumienionymi na patelni pestkami dyni. Można ją przyozdobić listkiem rozmarynu. Smacznego!

Emilia Michalak,
Julia Zega

Złote Gody 50-lecia pożycia



Każdy jubileusz jest okazją do świętowania, ale Złote Gody, to rocznica niezwykła. Tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku. To właśnie ta piękna okazja była powodem uroczystości, która odbyła się we wtorek i środę (21-22 września) w Miejskim Domu Kultury w Olsztynku.

Tegoroczne obchody Jubileuszu 50-lecia Pożycia Małżeńskiego, z uwagi na sytuację epidemiologiczną w kraju, podobnie jak w roku ubiegłym, były inne niż dotychczas. Uroczystość podzielono na dwa dni i uczestniczyli w niej Jubilatci, którzy wyrazili zgodę na uczestnictwo w obchodach. Pozostałe, uhonorowane pary małżeńskie odbierają swoje medale osobiście w Urzędzie Stanu Cywilnego w Olsztynku.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie stanowi wyróżnienie dla osób, które przeżyły ze sobą 50 lat w jednym związku małżeńskim i jest przyznawany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W tej doniosłej chwili Jubilatów towarzyszyli: Burmistrz Olsztynka - Mirosław Stegienko, Zastępca Burmistrza - Anna Luśnia oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku - Andrzej Wojda. Uroczystość poprowadziła Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Olsztynku - Emilia Dumka. Dokonali oni dekoracji par przyznanymi Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie oraz wręczyli listy gratulacyjne i bukiety kwiatów. W uroczystości wzięło udział 13 par małżeńskich z terenu miasta i gminy Olsztynek. Nie zabrakło również tortu oraz symbolicznego toastu. W trakcie obchodów Jubileuszu Złotych Godów, pary odno-

wiły przyrzeczenie małżeńskie złożone 50 lat temu. Podziękowały sobie za wspólnie spędzone lata, za okazaną miłość, przywiązanie i opiekę. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego złożyła Szanownym Jubilatom gratulacje i życzenia z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Burmistrz Olsztynka odczytał list gratulacyjny od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie - Artura Chojeckiego, który otrzymali wszyscy Jubilatci. Pogratulował uhonorowanym małżeństwom tak wspaniałego jubileuszu i życzył kolejnych lat przeżytych przede wszystkim w zdrowiu, pełnych szczęścia, pomyślności i wytrwałości. Podkreślił, że ten jubileusz, choć obchodzony w trudnych dla wszystkich warunkach, związanych ze stanem epidemicznym w kraju i na świecie, kiedy wszyscy musimy dbać o siebie odbył się, aby pary wiedziały, że o nich pamiętamy i darzymy je szacunkiem. Jednocześnie zaakcentował, że te małżeństwa są najlepszym przykładem dla przyszłego pokolenia ludzi młodych. Pogratulował Parom wychowania dzieci, doczekania się wnuków. Życzenia i gratulacje pięknego jubileuszu złożył również Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku - Andrzej Wojda.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił Jarosław Maciej Hacia, który witał naszych Szanownych Jubilatów. Wspólnie zaśpiewaliśmy dla nich 100 lat.

Wszystkim Jubilatom życzymy, aby dalej szli przez życie mocno trzymając się za ręce, zawsze uśmiechnięci i szczęśliwi, zawsze razem oraz pewni swoich uczuć. Życzymy Państwu kolejnych wspólnych Jubileuszów!



foto: UM Olsztynek



foto: UM Olsztynek

W zaszczytnym gronie Dostojnych Jubilatów, znaleźli się:

- Zdzisława i Ireneusz Bawolscy,
- Alicja i Ryszard Eberhardt,
- Henryka i Henryk Klik,
- Kazimiera i Kazimierz Peplowscy,
- Irena i Mirosław Mickiewicz,
- Stanisława i Eugeniusz Ziątek,
- Janina i Ryszard Przybysławscy,
- Zofia i Józef Reszka,
- Czesława i Eugeniusz Słupscy,
- Małgorzata i Andrzej Szarscy,
- Wanda i Jerzy Michalscy,
- Janina i Czesław Kontraktowiczowie,
- Janina i Jan Różyccy.

„Nie wystarczy pokochać, trzeba jeszcze umieć wziąć tę miłość w ręce i przenieść ją przez całe życie”.

A. Bekante

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy okazali swoją pomoc przy zorganizowaniu tej wyjątkowej uroczystości Złotych Godów.

UM OLSZTYNEK

reklama

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł



Wybory do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku

30 września olsztyńska młodzież wybrała 14 swoich przedstawicieli do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku IX kadencji. O mandaty ubiegali się łącznie 25 kandydatów.

Wybory odbyły się w 3 okręgach wyborczych. Mandat radnego uzyskali:

W okręgu nr 1 w Szkole Podstawowej nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku:

1. Kowalewska Weronika
2. Kowalewski Filip
3. Krauze Kornelia
4. Zembrzuska Alicja

W okręgu nr 2 w Szkole Podstawowej nr 2 im. rtm. Witolda Pileckiego w Olsztynku:

1. Argalska Martyna
2. Draszek Karolina
3. Wilk Paweł
4. Zych Kornelia

W okręgu nr 4 w Zespół Szkół im. K. C. Mrongowiusza w Olsztynku:



foto: R. Waraksa

1. Hermański Michał
2. Kierzkowski Kacper
3. Kołakowska Nikola
4. Nyga Amelia
5. Przybułowska Wiktoria
6. Sadowska Izabela

W Szkole Podstawowej SPSK im. św. Jana Pawła II w Olsztynku nie zgłosił się żaden kandydat.

Młodzieżowa Rada powstała w Olsztynku w 2004 roku. Działalność w radzie daje szansę na zdobycie ciekawych doświadczeń i wiedzy oraz nawiązanie

nowych znajomości. Młodzieżowi radni podejmują wiele działań mających wpływ na nasze otoczenie. Przedstawiają lokalnym władzom opinie w sprawach istotnych dla środowiska młodzieżowego lub mających wpływ na warunki rozwoju młodego pokolenia. Ponadto inicjują, promują i realizują działania dotyczące młodzieży o charakterze społecznym, edukacyjnym, kulturalnym, sportowym, rekreacyjnym i ekologicznym.

➤ ROBERT WARAKSA

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej,

wszystkim Dyrektorom, Nauczycielom, Pedagogom, Wychowawcom

i Pracownikom Oświaty pragniemy podziękować za odpowiedzialną

pracę na rzecz kształcenia młodych umysłów, ale także

i serc młodego pokolenia.

Trud włożony w realizację tej misji jest gwarantem lepszej przyszłości naszej społeczności, bo najcenniejszym

i najtrwalszym podarunkiem, jaki można dać dziecku – jest wykształcenie. Praca ta niech sprzyja samorealizacji, niech będzie źródłem radości i w pełni zasłużonej

satisfakcji. Życzymy uznania

i szacunku wychowanków, rodziców oraz całej społeczności.

Proszę przyjąć także najlepsze życzenia zdrowia i pomyślności w życiu osobistym, optymizmu i niesłabnącego zapału

w dążeniu do celu.

Przewodniczący Rady Miejskiej

/-/ Andrzej Wojda

Burmistrz Olsztynka

/-/ Mirosław Stegienko

Czym jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością non profit?

Dla większości z nas spółka kojarzy się wyłącznie z prowadzeniem działalności gospodarczej, natomiast non profit to działalność niedochodowa (bez zysku), która w ogóle nie jest działalnością o charakterze ekonomicznym.

Tego typu przedsiębiorstwa nie są zakładane dla osiągnięcia zysków, lecz opierają swoją działalność na celach głównie społecznych. Zyski osiągane w ramach tej działalności nie podlegają podziałowi, a są przeznaczane na te cele, utrzymanie spółki oraz na rzecz wspólnoty – w przeciwieństwie do zwykłych przedsiębiorstw, gdzie celem jest maksymalizacja zysku i zwiększenie dochodu właścicieli.

Czy realne jest więc prowadzenie spółki w celu innym niż osiągnięcie zysku? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w Kodeksie Spółek Handlowych, który wskazuje, iż spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może być utworzona w każdym celu prawnie dopuszczalnym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Oznacza to, że celem prowadzenia spółki może być zarówno prowadzenie

nie działalności gospodarczej, jak i takiej o charakterze niezarobkowym.

Różnice pomiędzy spółką, a przedsiębiorstwem społecznym.

Kodeks Spółek Handlowych nie zawiera odrębnych regulacji dla spółek non profit. Oznacza to, że podlegają one tym samym regulacjom, co pozostałe spółki prawa handlowego. Regulacje te, różnią się od tych dotyczących prowadzenia organizacji pozarządowej. Najistotniejsze różnice polegają m.in. na:

- prawo do podejmowania najważniejszych decyzji w spółce zależne jest od wielkości posiadanego przez udziałowca kapitału, podczas gdy w przedsiębiorstwie społecznym każdy członek ma jeden głos, bez względu na ilość wniesionego wkładu;
- spółki mają możliwość dzielenia majątku i wypłacania zysku na rzecz wspólników, co jest niedopuszczalne w przedsiębiorstwie społecznym;
- osoby zarządzające spółką ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania spółki także swoim osobis-

tym majątkiem, w przypadku przedsiębiorstwa społecznego – jego członkowie/zarząd odpowiadają jedynie do wysokości wniesionych wkładów.

Czy spółka może być przedsiębiorstwem społecznym?

Spółki non profit mogą uzyskać status przedsiębiorstwa społecznego po spełnieniu licznych warunków, w tym m.in. takich jak:

- wyodrębnienie pod względem organizacyjnym i rachunkowym,
- zawarcie w umowie spółki celu działania w postaci reintegracji społecznej i zawodowej osób wykluczonych z rynku pracy,
- zatrudnianie co najmniej 3 osób,
- przestrzeganie limitów zatrudnienia (określony odsetek pracowników mają stanowić osoby defaworyzowane, np. bezrobotne lub z niepełnosprawnością),
- brak podziału zysku między wspólników,
- zarządzanie na zasadach demokratycznych,
- przestrzeganie limitów wynagrodzeń (zarobki nie mogą przekro-

czyć trzykrotności przeciętnego wynagrodzenia).

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie jako spółki non profit wymienia spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które:

- nie działają w celu osiągnięcia zysku oraz
- przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz
- nie przeznaczają zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników. Podmioty te mogą prowadzić działalność pożytku publicznego na takich samych zasadach, jak organizacje pozarządowe.

Gdzie możesz zwrócić się o pomoc w założeniu stowarzyszenia?

Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej
ul. Mickiewicza 21/23,
10-508 Olsztyn
wamacoop@wamacoop.pl
www.owes.wamacoop.pl
tel. 89 526 43 66, 89 534 31 30

➤ IZABELA MAKOWSKA

Doradca ds. Przedsiębiorczości
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Spółdzielczości i Przedsiębiorczości Lokalnej
WAMA-COOP

Zmiany w OSP Olsztynek



foto UM Olsztynek

13 sierpnia odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztyнку.

W zebraniu uczestniczyli: Burmistrz Olsztyńka Mirosław Stegienko, przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztyńku Andrzej Wojda oraz zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Olsztyńku mł. bryg Łukasz Jasiński.

Podczas zebrania podsumowano rok 2020 przedstawiono, m.in. sprawozdania: z działalności OSP, sprawozdanie i projekt planu finansowego oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Wartym podkreślenia jest fakt, iż w roku 2020 nasza jednostka podjęła łącznie 188 interwencji, a w obecnym - do dnia 28.09.2021r. braliśmy udział już w 195 wyjazdach. Wskazuje to na wzrost zdarzeń obsługiwanych przez OSP Olsztynek. Przedstawiono również plan pracy na bieżący rok.

Jednym z punktów zebrania były również wybory do zarządu OSP oraz komisji

rewizyjnej. W skład nowo wybranego zarządu wchodzi następujący druhowie:

Prezes: dh Mirosław Brokos,

Zastępca prezesa: dh Mariusz Przybułowski,

Naczelnik: dh Jarosław Przybułowski,

Z-ca naczelnika: dh Kamil Brokos,

Gospodarz: dh Bartłomiej Schodowski,

Sekretarz: dh Marcin Lewandowski,

Skarbnik: dh Grzegorz Gut,

Członek zarządu: dh Anna Wilkaniec,

Członek zarządu: dh Paweł Pschuh.

Skład komisji rewizyjnej:

Przewodniczący: Dawid Kowalczyk

Wiceprzewodniczący: Michał Zglinicki

Sekretarz: Piotr Olczyk

Składamy serdeczne podziękowania ustępującemu zarządowi OSP Olsztynek. Szczególnie dziękujemy Prezesowi Kazimierzowi Gąsiorowskiemu za wieloletnią działalność w zarządzie OSP.

ZARZĄD OSP OLSZTYNEK

Karol z Olsztyńka w Finale Miesiąca

Mieszkaniec Olsztyńka, Karol Kijkowski, uczestniczył w programie „Jaka to melodia?”. W jednym z trzech wrześniowych odcinków, w których zagrał, udało mu się odgadnąć finałowy zestaw piosenek i wygrać główną nagrodę. Dla Karola była to kolejna okazja do udziału w programie, w którym występuje już od 11 lat.

Dzięki zaprezentowanej wiedzy w trzech odcinkach, wygrana kwota zapewniła mu udział w Finale Miesiąca, w którym występuje trzech najlepszych zawodników z września. Dla Pana Karola był to trzeci Finał Miesiąca

w jego dotychczasowych startach w teleturnieju.

Gratulujemy Panu Karolowi życząc dalszych sukcesów w programie!

„Jaka to melodia?” to legendarny teleturniej TVP we współczesnej, przebojowej odsłonie. Emitowany jest codziennie. W odcinkach widzowie podziwiać mogą plejadę gwiazd. Występują legendy polskiej i zagranicznej sceny muzycznej, czyli zespoły i wokaliści, którzy od lat do czerwoności rozgrzewają parkiety na całym świecie!

UM OLSZTYNEK



Karol Kijkowski w towarzystwie Super Band / fot. prywatne



Nowoczesne wyposażenie pracowni konserwatorskiej dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa

54 tys. złotych otrzymał skansen w Olsztyńku na wyposażenie pracowni konserwatorskiej.

Projekt przewiduje zakup specjalistycznego urządzenia do dezynsekcji ekologicznej wraz z niezbędnym sprzętem. W celu podniesienia jakości prowadzonej dokumentacji konserwatorskiej zostanie zakupiony także profesjonalny zestaw do fotografowania oraz komputer przenośny z profesjonalnym oprogramowaniem.

Muzeum w Olsztyńku posiada obecnie ok. 14 tys. mu-

zealiów ruchomych wykonanych z najróżniejszych materiałów: drewna, skóry, papieru, tkanin, metalu. Air Micro, to urządzenie do ekologicznego zwalczania szkodników w zbiorach. W sposób ciągły zaciąga azot z powietrza, wtłaczając go do specjalnie przygotowanego balonu foliowego, w którym znajduje się obiekt. Za pomocą zamontowanych zaworów, azot wtłaczany jest do balonu, a tlen wypompowywany, dzięki czemu tworzy się środowisko beztlenowe, w którym giną szkodniki.

Proces jest monitorowany, a kontrolowane parametry, takie jak wilgotność, temperatura, ciągłość procesu, poziom azotu i tlenu w balonie zapisywane w odstępach co kilka minut.

Urządzenie będzie używane m.in. do dezynsekcji obiektów, które będą ekspozowane w nowopowstałym magazynie studyjnym. Budowa kopii stajni z folwarku Tołkiny zakończyła się w sierpniu br. Obiekt został wybudowany jako uzupełnienie sektora dworsko-folwarcznego i przeznaczony będzie na magazyn

muzealiów ruchomych z częścią ekspozycyjną. Otwarcie magazynu zaplanowano na listopad 2021 roku.

Zakup nowoczesnego sprzętu umożliwi dezynsekcję obiektów i podniesie standardy przechowywania i zabezpieczenia zbiorów, ale nie tylko. Zakupiony w ramach projektu sprzęt do fotografowania podniesie standard prowadzonej dokumentacji konserwatorskiej. Wysokiej jakości zdjęcia pozwolą uchwycić bardzo delikatną materię organiczną, z której wykonane są eksponaty.

Wyposażenie pracowni konserwatorskiej dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Muzeum otrzymało na ten cel 54 000,00 zł. Całkowity koszt projektu wyniesie 83 290,53 złotych.

ROBERT WARAOKSA, KATARZYNA BRAUN



Ministerstwo Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Nakręć się na FESTIWAL FILMOWY!



foto: Organizatorzy Festiwalu

Do 17 października 2021 roku można jeszcze zgłaszać filmy na Młodzieżowy Festiwal Filmowy „Moja przestrzeń”. W ramach ósmej edycji Festiwalu odbędą się dwa konkursy filmowe. Na pierwszy z nich można zgłaszać krótkie filmy (do 10 minut), w dowolnej konwencji, inspirowane otaczającą rzeczywistością. Na drugi konkurs można zgłaszać spoty telewizyjne (do 60 sekund) prezentujące zagrożenia, przed jakimi stoi młody człowiek.

Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród laureatom jest planowane na jesień 2021 roku. W zależności od sytuacji epidemicznej w kraju, Festiwal odbędzie się stacjonarnie w kinie GRUNWALD w Olsztynku lub online.

Regulamin oraz szczegóły dotyczące Festiwalu dostępne są na stronie: www.zamek.edu.pl, zakładka Młodzieżowy Festiwal Filmowy Moja przestrzeń oraz <http://olsztynek.naszdomkultury.pl/>

Organizatorami Festiwalu są: Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku, Miejski Dom Kultury w Olsztynku i Dyskusyjny Klub Filmowy działający przy Zespole Szkół w Olsztynku. Partnerami Festiwalu są: Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich, Powiat Olsztyński, Gmina Olsztynek i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynku.

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl

W małym kinie... remont

W połowie września rozpoczęły się prace w sali kinowej kina Grunwald w Olsztynku. Realizacja projektu ma poprawić komfort kinomanów podczas seansów filmowych.

Inwestycja jest realizowana w ramach Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Projekt został wybrany przez mieszkańców w zeszłym roku. Prace obejmują remont widowni, w tym wymianę i docieplenie podłogi, wymianę stopni – podestów (także ich wydłużenie do szerokości 120 cm), odnowienie podłogi na scenie, izolację i docieplenie stropu nad salą kinową, malowanie ścian, wykonanie wentylacji i nowej instalacji elektrycznej, montaż nowych paneli ściennych, grzejników, oświetlenia, kotar przy drzwiach wejściowych i na scenie. W kinie pozostaną istniejące panele na ścia-



foto: Andrzej Waluk

nach. Prace wykonuje Firma Usługowo-Handlowa LEAR Leszek Argalski z Olsztynka. Całkowity koszt wynosi 149 800 złotych. Prace powinny zakończyć się pod koniec października 2021 roku.

W 2021 roku nasze kino wznowiło działalność pod koniec maja (nie uwzględniając 2 tygodni w lutym). Mimo ograniczeń do 9 września odbyło się 190

seansów, w których udział wzięło blisko 1900 widzów. Największą frekwencją cieszył się film „Magiczne Muzeum”. Najwięcej biletów zostało sprzedanych na tytuł „Co w duszy gra” (358), a najmniej na film „Żużel” (3). Łącznie w tym roku wyświetlono 36 różnych tytułów.

ROBERT WARAKSA
r.waraksa@olsztynek.pl

Potrzeby kulturalne mieszkańców gminy Olsztynek

Oferta kulturalna w gminie Olsztynek została oceniona, w pięciostopniowej skali, średnio na 3,3. Większość ankietowanych uznała, że informacje o ofercie kulturalnej są wystarczające. W tym obszarze rządzi głównie internet. Do najbardziej pożądanых aktywności należą koncerty muzyczne, seanse filmowe, kabarety, imprezy integrujące różne grupy społeczne i spektakle teatralne. Po drugiej stronie jest poezja.

Te i wiele innych informacji wynika z opracowania, które przygotowałem w celu poznania opinii i potrzeb mieszkańców gminy Olsztynek dotyczących oferty kulturalnej. Do osiągnięcia celu posłużyłem się badaniem ankietowym, w którym udział wzięło 226 mieszkańców gminy.

Pandemia koronawirusa znacząco wpłynęła na funkcjonowanie sektora kultury. Odczuli to zarówno odbiorcy, jak i pracownicy instytucji kultury. Wprowadzone ograniczenia spowodowały zmiany w funkcjonowaniu podmiotów działających w obszarze kultury. W krótkim czasie cały sektor musiał przystosować się do nowej sytuacji. Część jednostek w tym czasie nie podejmowała żadnej działalności związanej z przygotowaniem i udostępnianiem oferty kulturalnej, a część starała się dotrzeć do odbiorcy udostępniając swoją ofertę w internecie.

Mimo poluzowania obostrzeń sytuacja w dalszym ciągu wymaga zachowania ostrożności. Instytucje kultury stoją obecnie przed olbrzymim wyzwaniem polegającym na wypracowywaniu nowych rozwiązań pozwalających na utrzymanie relacji z odbiorcami, uwzględniając aktualną specyfikę. Należy przy tym pamiętać, że instytucje kultury, mimo nowej rzeczywistości, mierzą się ze starymi problemami. Jednym z najważniejszych czynników, który wpływa na jakość funkcjonowania podmiotów działających w sektorze kultury są posiadane zasoby – finansowe i rzeczowe, w tym infrastrukturalne. Na tym polu jest jeszcze sporo do zrobienia.

W badaniu pytałem mieszkańców o ocenę oferty kulturalnej. W tej części przekazano wiele opinii o różnym charakterze. Były wśród nich zarówno komentarze pozytywne, jak i negatywne oraz opinie i konkretne pomysły lub propozycje. Wielokrotnie zwracano uwagę, że ogólna sytuacja na świecie, związana z Covid-19, spowodowała ograniczenie oferty i z tego powodu ciężko jest dokonać jednoznacznej oceny. Pytałem także o artystów, zespoły, ludzi świata kultury, autorów książek, których najchętniej chcieliby zobaczyć w Olsztynku. Zgłoszono dziesiątki propozycji.

Z opracowania wynika, że najczęstszymi przyczynami nieuczestniczenia w ofercie kulturalnej są: mało imprez odpowiadających moim zainteresowaniom (63,3%), brak czasu (46,9%) oraz niedostateczna promocja – dowiaduje się za późno lub po fakcie (20,4%). Wśród najczęściej wskazywanych czynników, które mogą sprawić, że mieszkańcy będą chętniej korzystać z oferty kulturalnej w gminie wskazywano: dostosowanie oferty do zainteresowań (62,4%), lepszą promocję wydarzeń (36,3%), bezpłatność/nizsze ceny (31,9%) oraz dostosowanie dni i godzin wydarzeń (30,5%).

Całe opracowanie dostępne jest na stronie: <https://robertwaraksa.pl/> Zachęcam do zapoznania się.

ROBERT WARAKSA

BABCIA NA STO DWA (część I)

Helena Kadej urodzona 18 stycznia 1920 roku należy do najstarszych mieszkanek Olsztyńska. Pochodzi ze wsi Dąbek położonej 12 km od Mławy.



BOGUMIŁ KUŹNIEWSKI

W tej wiosce mieszkali jej dziadkowie: Walenty Zabielski i Franciszka Zabielska (z domu Malinowska). Mieli siedmioro dzieci. Najstarsza córka Walentyna urodzona 15 lutego 1897 r. wyszła za mąż za Józefa Gryglickiego prawdopodobnie w 1918 r. Gryglicki pochodził z biednej rodziny. Służył w carskiej armii, pracował w kuchni i potrafił dobrze gotować. Najlepiej wychodziły mu krupnik i grochówka. Przez pewien czas przebywał w Warszawie i dość dobrze znał to miasto. Prawdopodobnie był sierotą, gdyż nic nie wiemy o jego rodzicach. Biedny, ale przystojny Józef zrobił wrażenie na Walentynie, która obdarzyła go swoją miłością. Rodzice Walentyny mieli niewielkie gospodarstwo i dom na górcie we wsi Dąbek, parafia Wyszyny. Rodzice dali młodej parze kawałek ziemi, krowę, pierzynę i trochę pieniędzy. Młodzi mieszkali w domu Zabielskich. Tutaj urodzili się starsze dzieci – Helenka i trzy lata młodszy Henryk. Później na świat przyszło jeszcze dwoje rodzeństwa Heleny.

Józef Gryglicki nie miał gospodarstwa i musiał znaleźć inne źródła dochodu na utrzymanie rodziny. Był bardzo zaradny i pracowity. Posiadał różne talenty. Wyplatał kosze z wikliny, robił drewniane stołki, budował domy, które krył słomianą lub trzciniową strzechą. Po kilku latach pracy zarobił trochę pieniędzy i przy pomocy sąsiadów i rodziny wybudował drewniany dom złożony z dwóch izb: pokoju i kuchni. Przy budowie domu pomagały dzieci. Helenka i Henio wozili na dużej patelni glinę, a z okolicznych pól przynosili kamienie. Oczywiście była to forma zabawy. Dom był mały i skromnie urządzone, ale służył całej rodzinie



Helena Kadej / fot. ze zbiorów B. Kuźniowskiego

przez wiele lat. W pokoju stały dwa łóżka. Na jednym spali rodzice, na drugim dzieci. Chłopcy spali w nogach. W drewnianych łóżkach leżały sienniki wypełnione słomą i przykryte lnianym prześcieradłem. Do spania służyły poduszki i pierzyny wypchane dartym pierzem z gęsi. Poduszki i pierzyny dostawała panna młoda od rodziców jako wiano.

Pierwsze lata w wolnej Polsce były bardzo trudne. Takim rodzinom, bezrolnym, żyło się bardzo ciężko. Utrzymanie czwórki dzieci wymagało ogromnego wysiłku i poświęcenia. Walentyna nie pracowała zawodowo, wychowywała dzieci i dbała o dom. W ogrodzie uprawiała warzywa, w domu sprzątała, gotowała, prała i naprawiała odzież. Pełniła też rolę wiejskiej akuszerki. Gdy zbliżał się poród, to o każdej porze dnia i nocy biegła pomóc rodzącej. Miała do tego zamiłowanie i talent odziedziczony po babce i matce.

Pomogła przyjść na świat wielu dzieciom. W tych czasach rodziło się dużo dzieci, rodziny z czwórką czy szóstką potomstwa, to niemal reguła. Za udzieloną pomoc otrzymywała wynagrodzenie najczęściej w postaci żywności tak potrzebnej jej dzieciom.

Pani Helena wspomina ten czas jako chłodny i głodny. Niemal codziennie jedli suchy chleb popijając kawą zbożową z mlekiem. Czasami były gotowane lub smażone jajka albo smarowano chleb marmoladą. Na obiad gotowane ziemniaki z mlekiem lub okraszone skwarkami. Już kilkuletnie dzieci musiały paść gęsi i krowy. Za pasienie krów u bogatszych gospodarzy ojciec dostał trochę zboża, które zmielił we młynie na mąkę. Po żniwach zbierali kłosa na ścierniskach, oczywiście za pozwoleniem. Z dworskiego lasu podkradali suche gałęzie i szyszki, którymi palono w kuchni. Wtedy nie było jeszcze energii elektrycznej we wsi.

Wieczorami oświetlano mieszkanie lampą naftową z knotem umocowanym w nafcie. Chodzono wcześniej spać i wcześniej wstawano. Rytm dnia regulowało słońce. W chałupie podłogę wyłożono warstwą twardej gliny. Na niedzielę zamiatano podłogę miotłą z gałązek wierzbowych lub brzoźowych i posypywano żółtym piaskiem. Cała rodzina szła pieszo do kościoła w Wyszynach. Wszyscy ubrani w świąteczne stroje, z butami w garści, które zakładano przed wejściem do kościoła.

Zaraz po ślubie mieszkali w domu babci Franciszki Malinowskiej położonym na wzgórzu. Dziadkowie mieli niewielkie gospodarstwo. Hodowali krowę i konia, mieli kilka uli, dzięki czemu był miód. Co pewien czas jeździli wozem do Mławy na targ. Żydzi chętnie kupowali jajka, kury, śmietanę, masło, miód. Trzeba było się z nimi ostro targować, bo inaczej to oszukali i zapłacili zbyt mało. Za uzyskane pieniądze kupowano najbardziej potrzebne rzeczy: sól, zapałki, naftę do lampy, olej, kaszę, a czasami jak starczyło pieniędzy, to trochę słodyczy dla dzieci – słodką bułkę lub ciastka. Dzieci z niecierpliwością czekały na powrót rodziców z miasta i cieszyły się niezmiernie z każdego drobniaczka.

We wsi Dąbek założono szkołę powszechną. W dużym domu wynajęto dwie izby, w których urządzono klasy. Uczył nauczyciel, kobiety nauczycielki należały do rzadkości. Nauczyciel cieszył się dużym poważaniem i szacunkiem. Otrzymywał sowite wynagrodzenie – średnio ok. 200 zł miesięcznie. W tym czasie chłop za całodzienną pracę przy żniwach mógł zarobić 2 złote. Nauczyciel był elegancko ubranym, jego żona

nie pracowała i jeszcze miała służącą do pomocy. Niektórzy nauczyciele wykorzystywali swoją niekwestionowaną władzę w szkole. Nieposłuszne lub niezbyt pilne w nauce dzieci podlegały różnym karom w postaci posadzenia w osłej ławce, wymierzenia razów linijką po otwartych dłoniach lub pozostawiania w tzw. kozie po lekcjach. Ani dzieci, ani rodzice nie protestowali przeciwko takim praktykom, uznawano to za normalne. Dzieci należało wychowywać ostro i nie okazywać nadmiernych uczuć, szczególnie w stosunku do chłopców.

Nauka w szkole powszechnej była teoretycznie darmowa i obowiązkowa. W praktyce wyglądało to trochę inaczej. Dziecko trzeba było ubrać i wyposażyć w potrzebne przybory szkolne, a to kosztowało. Dzieci z biedniejszych rodzin często chodziły do szkoły boso, nie miały książek, a nawet zeszytów. Najczęściej edukacja kończyła się na 3-4 klasach. Rodzice podejmowali decyzje o dalszej nauce. Uważali, że jak dziecko umie pisać, czytać i liczyć, to w zupełności wystarczy. Tylko dzieci z bogatszych rodzin kończyły siedem klas szkoły powszechnej. Większość musiała zadowolić się niepełnym wykształceniem. Ich dalsze życie to ciężka praca i codzienna walka o przetrwanie.

Helenka w wieku 7 lat poszła do szkoły powszechnej w Dąbku. Skończyła 4 klasy i dalej nie mogła się uczyć, gdyż musiała pomóc rodzinie. W Polsce i na świecie trwał kryzys gospodarczy (1929-1935), który szczególnie mocno dotknął mieszkańców wsi. Bieda zadrzała do chłopskich rodzin, nie było mowy o kształceniu dzieci. Musiały podjąć pracę, aby

wspomóc często głodujące rodziny. Helena, mając 14 lat, trafiła do gospodarza w sąsiedniej wsi. Pracowała w domu, w ogrodzie i w polu. Przychodziła do niej mama Walentyna z małym Antkiem albo z Tereską. Gospodarz miał dużo drzew owocowych. Helena wносиła im owoce, których było bardzo dużo. Pracowała tam tylko przez okres letni i po kilku miesiącach musiała wrócić do rodzinnego domu.

Mieszkała w małym domu zbudowanym przez ojca. Były tam trzy pomieszczenia: przedsionek, kuchnia i pokój. Na górze był strych. W pokoju stały dwa łóżka. W jednym spali rodzice, w drugim dzieci. Jedli skromnie, ale chleba nie brakowało. Ojciec w wojsku był kucharzem i potrafił nieźle gotować, szczególnie grochówkę i krupnik. Raz na dwa tygodnie było pieczenie chleba. Ojciec albo mama wyrabiali ciasto w dzieży. Ciasto żytnie na zakwasie rozkładali do pięciu blach i wkładali do rozgrzanego pieca chlebowego. Później wyciągali pachnący, upieczony chleb. Taki świeży chlebek smakował najlepiej. Duże bochny wynoszono na strych i chowano do beczki, żeby myszy nie zjadły. Codziennie matka przynosiła kawałek chleba i kroїła go na kromki dla każdego. Nieraz dzieci brały kawałek chleba pod poduszkę, żeby w nocy sobie

pojeść. Z każdym dniem chleb stawał się coraz twardszy, a niekiedy pokrywał się nalotem pleśni, mimo to chleba musiało wystarczyć na dwa tygodnie. Nie wszystkie rodziny mogły zapewnić swoim dzieciom nawet kawałek chleba. We wsi mieszkała kobieta z czwórka dzieci. Jej mąż zginął zasypany ziemią przy kopaniu studni. Im brakowało jedzenia, sąsiedzi wspierali tę rodzinę dając bochenek chleba. Dużym przysmakiem dla głodnych dzieci były placki ziemniaczane pieczone na płycie kuchennej posmarowanej skórka od słoniny. Na placzkach odciskały się okrągłe fajerki.

Powszechne jedzenie to ziemniaki, kapusta i chleb. W czasie postu jedli dzikiego śledzia zrobionego z wodą z octem, do tego gotowane kartofle. Chore dzieci leczono w ten sposób, że dawano im wywar z maku i wtedy spały jak susły. We wsi były też chwile odpoczynku i rozrywki dla dzieci. Do szkoły przyjeżdżało kino wyświetlające nieme filmy. Wstęp kosztował 20 groszy. Na tych filmach aktorzy biegali i skakali, były to komedie i ludzie śmiali się. Inna rozrywka to słuchanie radia. Radio na słuchawki miał Więcki. Pozwalał on słuchać tego radia wielu osobom ze wsi. Był to aparat zasilany z baterii i miał słuchawki. Pierwszy

rower w Dąbku kupił sobie bogaty gospodarz Szelkowski. Cała wieś uczyła się jazdy na tym rowerze. Helena miała koleżanki we wsi i czasami je odwiedzała. Wieczorem chodziła do Grabowskich, którzy mieli dużą kuchnię i pokój. W tej kuchni grali w różne gry, w tym w karty (w wojnę lub w świnkę). Często siedzieli po ciemku przy naftowej lampie lub przy świetle księżycy.

Czasami organizowano zabawy taneczne. W sobotę po południu w wybranym domu, oczywiście za zgodą gospodarza, przygotowywano salę do tańca w największym pomieszczeniu. Wynoszono meble, ustawiano ławki do siedzenia i krzesła dla orkiestry. Grali chłopaki z okolicznych wiosek – Jarosz z Kosin grał na klawercie, Masiak z Konopek grał na harmonii. Rytm wybijano na bębnie. Najładniej grała kapela żydowska, ale zapraszano ich bardzo rzadko. Starsze kobiety siadały na ławkach wokół ścian i plotkowały. Za wstęp na zabawę trzeba było zapłacić. Dziewczeta i chłopcy zakładali najładniejsze stroje, żeby zrobić dobre wrażenie. Tańcom nie było końca, niektórzy wykonywali popisy taneczne, aż drzazgi leciały z podłogi. Były tańce szybkie w grupach i wolne w parach. Tak rodziły się bliższe znajomości i sympatie. W przerwach chłopcy

popijali alkohol, najczęściej biber, a dziewczeta spożywały napoje chłodzące – soki z wodą lub lemoniadę. Na takich zabawach nie było stołów biesiadnych z napojami i jedzeniem. Czasami ustawiano skromny bufet. Rozmowy prowadzono na podwórku lub w sadku, gdzie wychodziły pary zakochanych. Niekiedy dochodziło do kłótni i awantur, szczególnie po zbyt dużym spożyciu alkoholu. Agresywni młodzieńcy okładali się pięściami, a jak było mało, to w ruch szły sztachety. Następnego dnia, w niedzielę, wszyscy szli do kościoła w Wyszynach na mszę świętą nie bacząc na obolałe nogi i siniaki po wiejskiej bijatyce.

Dzieci pomagały rodzicom i musiały pracować. Helena ze swoją matką pracowały przy torfie. Na podmokłych łąkach, w niektórych miejscach występowały pokłady torfu. Chłopi masowo wydobywali go, robiono z niego dobry materiał do ogrzewania domów. Najpierw torf kopano specjalnym szpadlem i wrzucano na maszynę, która formowała cegły i odciągała nadmiar wody. Cegły układano w kominki. Po kilku tygodniach, kiedy torf wysechł, przywożono go i składowano w drewnutni. Praca przy tzw. kręceniu torfu nie należała do zbyt ciężkich więc zatrudniano kobiety i dzieci. Poważne zagrożenie dla zdro-

wia pracujących stanowiło długie przebywanie na terenie podmokłym, najczęściej bez butów czyli boso. Ludzie pracujący przy torfie mieli nogi w wodzie, a głowy w słońcu. Stwarzało to zagrożenie udaru słonecznego lub zapalenia stawów stóp. Pracujący nie otrzymywali wyżywienia i czekali z niecierpliwością, aż młodsze dzieci przyniosły na obiad kompot, zsiadłe mleko i jakąś zupę. Praca przy torfie trwała 10-12 godzin z krótką przerwą na obiad. Płacono za dniówkę średnio jeden złoty.

Młodszy o trzy lata od Helenki brat Henryk został zatrudniony przez bogatszego gospodarza do pasienia krów już w wieku 11 lat. Pilnował krów przez cały dzień, spał na sianie w szopie. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni biegał za krowami boso w dziurawych, ale połatanych spodniach i koszuli. Musiał wstawać raniutko i po udoju wypędzać krowy na pastwisko. Poranne rosy były bardzo zimne, aż bosa nogi drętwiały z zimna i bólu. Ból łągodziło obklepienie sinych stóp ciepłym krowim łajnem. Było to swoiste leczenie i zapobieganie stanom zapalnym. Mały Heniek przymierał głodem, codziennie czarny suchy chleb i kawa zbożowa z mlekiem. Czasami matka podesłała mu ugotowane jajka lub kawałek zwyczajnej kiełbasy. Heniek umiał sobie życie wiejskiego pastuszka granie na różnych instrumentach, które sam wyrabiał. Posiadał talent muzyczny i nauczył się grać na listku, fujarce, grzebieniu. Później zrobił bębenek z koziej skóry i grał na nim na wiejskich zabawach. Za cały sezon pasienia krów, gospodarz dał ojcu Heńka kilka worków zboża, które zostało zmielone i dzięki temu była mąka na całą zimę.

Na świecie i w Polsce szalał wielki kryzys gospodarczy. Powszechne bezrobocie generowało biedę i głód. Szczególnie dotyczyło to rodziny robotnicze i chłopskie. Wszyscy poszukiwali pracy nawet za marne płace. Wykorzystywali to bogatsi, a tracili ubodzy. Za namową ojca 14-letnia Helena poszła ▶



Dom w Dąbku. Podobny dom zbudował Józef Gryglicki / fot. ze zbiorów B. Kuźniewskiego

► na służbę do młynarza we wsi Konopki. Młynarz miał dużo dzieci i Helena musiała wykonywać wszystkie prace w domu. Sama była jeszcze dzieckiem i nie dawała rady, aby podjąć nowym obowiązkom. Nie wytrzymała zbyt długo i wróciła po kilku miesiącach do rodzinnego domu.

Dwa kilometry od wsi Dąbek znajdował się dwór Dunaj dziedzica o nazwisku Ortatowski. Dziedzic pochodził z Warszawy i w związku z tym często przyjmował gości, którzy przyjeżdżali eleganckimi samochodami. Dla dzieci była to ogromna atrakcja. Biegły za samochodem i nawet zapach spalin sprawiał miłe przeżycie. Dziedzic Ortatowski rezydował z rodziną w dużym dworze, który przetrwał do dzisiaj. Jego majątek obejmował setki hektarów ziemi i lasu. Helena została przyjęta na służbę do dworu. Dostała tutaj kąpiel do spania. Musiała wykonywać różne prace i polecenia pani dziedziczki. Pracowała za tzw. wikt i opierunek, nie otrzymywała wynagrodzenia.

Służyła jako pomoc kuchenna, musiała sprzątać, prać i być na każde zawołanie. Pamięta jak przygotowywała papierosy dla pani dziedziczki. Nauczyła się napełniać bibułki krojonym tytoniem. Robiła dziewięć papierosów dla dziedziczki, a jeden chowała dla ojca. Później w prezencie dała ojcu kilkadziesiąt papierosów. Pobyt młodzieńczej dziewczyny ze wsi we dworze miał duży wpływ na jej intelektualny rozwój, ale czuła się źle w tym wielkopolskim środowisku. Przy najbliższej okazji zrezygnowała z dalszej służby i wróciła do domu.

Niestety w rodzinnym domu nie mogła dalej bezczynnie siedzieć. Skończyła już siedemnaście lat i nie wiedziała, co dalej robić. We wsi pracy nie było, dalsza nauka jakiegoś zawodu nie wchodziła w rachubę z braku pieniędzy. Na wyście za męża była zbyt młoda. I wtedy pojawiła się okazja pracy w Warszawie. Od pewnego czasu przebywały tam koleżanki z rodziny Grabowskich z Dąbka. Na-

pisały list, w którym gwarantowały Helenie pracę. Zapadła decyzja o wyjeździe do stolicy. Ojciec z Heleną pojechał do Mławy, gdzie w sklepie żydowskim kupił córce palto na zimę. Ubrana w ładną sukienkę i nowe palto, w korkach na nogach wyruszyła w grudniu 1937 r. do Warszawy. Pojechał z nią ojciec, który dosyć dobrze znał miasto.

Koleżanki załatwiły Helenie pracę opiekunki do małego dziecka. Mieszkała razem z rodziną, która nie należała do zbyt zamożnych. Ich mieszkanie składało się z pokoju i kuchni. Opieka nad małym dzieckiem sprawiała duże kłopoty i mimo dobrego traktowania Helena zaczęła szukać innej pracy. Po kilku miesiącach, już w 1938 r., trafiła do zamożnej rodziny. Gospodarz był profesorem w średniej szkole, jego znacznie młodsza żona pracowała z matką w sklepie. Mieli syna o imieniu Zbigniew. Chłopak zrobił duże wrażenie na młodej opiekunce. Helena postanowiła, że swojemu synowi

da na imię Zbigniew.

Pobyt w rodzinie profesora wspomina dobrze. Mieszkała na obrzeżach Warszawy na ulicy Kurpiowskiej. Do jej obowiązków należało sprzątanie mieszkania, robienie zakupów, palenie w piecu i inne prace głównie w mieszkaniu. Dzieci nie musiała bawić, gdyż jedyny syn profesora Zbigniew liczył kilkanaście lat. Helena miała dużo swobody ale nie mogła samodzielnie poruszać się po Warszawie. Nie miała okazji poznać tego miasta, jej obszar poznawczy ograniczał się do ulicy Kurpiowskiej. Za swoją pracę, a właściwie służbę, otrzymywała całodzienne utrzymanie i wynagrodzenie w kwocie 10 złotych miesięcznie. Zaraz na samym początku profesor kupił Helenie buty, bo nie mógł wytrzymać stukania jej drewniakami. Żona profesora, która lubiła ubierać się elegancko i modnie, oddawała młodej służącej swoje używane sukienki i inne ciuchy. W wolnych chwilach Helena słuchała audycji radiowych i płyt z patefonu.

Ten okres życia należał do szczęśliwych, ale nie mógł trwać zbyt długo. Po ponad rocznej służbie Helena pojechała pierwszy raz do rodzinnego domu na urlop. Trafiła akurat na wiejską zabawę w Dąbku. Grała kapela żydowska z Mławy na kilku instrumentach – skrzypce, bassetla, trąbka, harmonia i bębenek. Helena bawiła się świetnie do samego rana. Poczula pełnię wolności i postanowiła nie wracać do Warszawy. Sytuacja gospodarcza uległa znacznej poprawie, żyło się trochę lepiej, łatwiej było znaleźć pracę. Helena listownie podziękowała państwu za służbę i została w Dąbku. Przez jakiś czas pomagała w domu, ale musiała zarabiać, aby się utrzymać. Zatrudniła się ponownie u dziedzica w Dunaju jako pomoc domowa. Miała już ukończone 19 lat i była panną na wydaniu, ale odpowiedniego kawalera jeszcze nie poznała.

► **BOGUMIŁ KUŹNIEWSKI**

C.d. w następnym numerze.

OLSZTYNEK I OKOLICE

WĘDRÓWKI Z HISTORIĄ

– Drwęck, mazurska wieś z bogatą historią

Drwęck (niem. Dröbnitz) – to wieś w powiecie olsztyńskim, gmina Olsztynek, położona w pobliżu źródeł rzeki Drwęcy. Pierwsze wzmianki o niej pochodzą z 1351 roku, kiedy to została zasiedlona ludnością pruską i początkowo zwana się Trebnicz. W późniejszych latach pojawili się polscy osadnicy z Mazowsza, a nazwa wioski przez stulecia była wielokrotnie zmieniana. I tak: w wieku XV Drewantcz, Drebnicz, w wieku XVI Trebanz, a od XVIII wieku Droebnitz lub Dröbnitz. Po zakończeniu drugiej wojny światowej Rozporządzeniem Ministrów „Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych” z dnia 12 listopada 1946 r. „O przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości” niemieckie Dröbnitz zmieniono na obowiązującą do dzisiaj nazwę **Drwęck**.

W czasach krzyżackich były to dobra rycerskie. W 1436 r. jednym z właścicieli wsi był szlachcic Gó-



Tablica upamiętniająca powstanie Drwęcka

rowski. W 1579 r. na 34 włókach gospodarowało dziewięciu chłopów (po 2-2,5 włóki każdy). W tym czasie we wsi było także pięciu zagrodników i jeden pastuch. Według danych z 1579 r. w Drwęcku mieszkali już sami Polacy. Drwęck w 1657 r.

został zniszczony przez wojska tatarskie. W 1820 r. w Drwęcku mieszkało 67 osób. 41 lat później, to jest w 1861 r. wieś liczyła już 219 mieszkańców. W roku 1910 we wsi było 322 mieszkańców, w tym 271 Polaków. W 1939 r. we wsi mieszkało

376 osób. Była tam szkoła, poczta, karczma i sklep.

We wsi znajdują się 2 duże, stare cmentarze przypominające o wieloletniej historii Drwęcka. Pierwszy z nich, zwany "starym", znajduje się w samym centrum wioski. Cmentarz jest zadbane, trawa i zbędny podszyt wykoszone. Drugi, zwany "nowym", założony w 1850 roku, zlokalizowany jest tuż przed wjazdem do wsi od strony Lichtajna. Kępa wysokich drzew i gęsty podszyt skrywają nagrobki, które przez lata uległy destrukcji.

W pobliżu Drwęcka, na południe od wioski, na podmokłych łąkach znajdują się źródła rzeki Drwęcy, która płynie licznymi zakrętami przez obszerne łągi i zasilą swoimi wodami królową naszych rzek, Wisłę. Według różnych źródeł, ogólna długość Drwęcy wynosi od 207 do 270 km. W początkowym swoim biegu płynie przez głębokie wąwozy, tzw. „Czarcie

Jar”, aby po kilku kilometrach wpływając na tereny Pojezierza Iławskiego i dalej Chełmińsko-Dobrzyńskiego. „Czarci Jar”, to dziewiczy teren, przełom rzeki Drwęcy w górnym jej biegu, oddalony około 500 m na zachód od Drwęcka. Bystry nurt i duża ilość wody sprawiły, że już w dawnych czasach zbudowano na rzece zapory, przy których powstały dwa młyny. Pierwszy z nich zlokalizowany był tuż przy drodze z Drwęcka do Pacółtówka i zwał się Pacółtowski Młyn (*Neu-Petzdorf*). Drugi powstał w odległości około 2 km od Drwęcka w kierunku na leśniczówkę Gibała i nazywał się Borowy Młyn (*Heidemühle*). Jak podaje „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Tom II” w pobliżu Leśniczówki Gibała miał ponoć znajdować się jeszcze jeden młyn. W okresie międzywojennym koło Borowego Młyna zbudowano elektrownię wodną, która dostarczała energię elektryczną do Kiersztanowa. Po wojnie elektrownia uległa zniszczeniu, a pamięć po niej pozostała w potocznej nazwie drogi „*Na Turbinie*”. W latach pięćdziesiątych, z inicjatywy grupy młodych naukowców-ichtiologów, którzy odkryli ten teren, zlokalizowano właśnie tutaj jedną z pierwszych i największych inwestycji pstrągowych w Polsce. W latach 1952-1956 wybudowano nowoczesny ośrodek zarybieniowy ryb łososiowatych. W czasach niemieckich miejsce to nie miało nazwy. Ktoś wpadł na pomysł, żeby wykorzystać niemiecką nazwę wąwozu koło obecnej leśniczówki Gibała. Diabelski Dół „przerobiono” więc na lepiej brzmiący Czarci Jar. Nowa nazwa pojawiła się oficjalnie prawdopodobnie w 1956 roku po zakończeniu budowy ośrodka. Jest to bardzo trafne określenie, oddaje bowiem charakter i dzikość okolicy. W latach siedemdziesiątych ośrodek był wizytówką w dziedzinie produkcji narybku ryb łososiowatych w Polsce. Przyjeżdżały tutaj liczne osobistości partyjno-rządowe, pisały o nim gazety regionalne i ogólnopolskie. Było się czym pochwalić ponieważ hodowla narybku pstrąga tęczowego, potokowego i źródlanego dochodziła do miliona (!) sztuk rocznie, a troci do 100 000 sztuk. Poza tym produkowano od 12 do 18 ton pstrąga handlowego przeznaczonego do konsumpcji. W ostatnich latach renoma ośrodka nieco zmalała, ale warto odwiedzić ten uroczy zakątek. W specjalnym łowisku można łowić różne gatunki ryb: leszcze, płocie, okonie, jazie, szczupaki i pstrągi. Można też kupić świeże lub wędzone ryby łososiowate. Ośrodek prowadzi hodowlę narybku pstrąga, troci i karpia służące do zarybiania



Tak zwany „Stary cmentarz” w centrum Drwęcka

jezior i rzek w całej Polsce. Znajduje się tutaj kilka stawów wykorzystywanych do tego celu, wylęgarnia oraz odchowalnia ryb. Poza tym jest ok. 15 ha stawów przeznaczonych do hodowli karpia. Dodatkową atrakcją turystyczną stanowi możliwość noclegu, urządzenia ogniska, skorzystania z grilla lub wędzarni. Ośrodek należy do Polskiego Związku Wędkarskiego w Olsztynie i od 1991 r. kierowany jest przez mgr inż. Rafała Chwałczyka.

Podczas I wojny światowej Prusy Wschodnie stanowiły miejsce decydującego starcia wojsk niemieckich pod dowództwem marszałków Hindenburga i Ludendorffa z rosyjską armią generała Samsonowa. Spektakularne niemieckie zwycięstwo, znane w historii jako bitwa pod Tannenbergiem, stało się symbolicznym rewanżem za klęskę pod Grunwaldem (Tannenberg) w 1410 r. Jedną z potyczek rozegrała się pod wsią Dröbnitz (obecny Drwęck). Pamiątką po tym boju jest usytuowany ok. 400 m na południe od wsi, na niewielkim wzniesieniu w sosnowym lesie, cmentarz wojenny. Charakter jego umiejscowienia wyznaczała popularna w tamtych czasach idea tzw. „gajów bohaterskich”. Położony na planie wieloboku, cmentarz rozlokowany został na ośmiu tarasach,

z których siedem zajmują żołnierskie mogiły, zaś jeden pełni funkcję komunikacyjną. Zbocza tarasów oraz skarpy okalające cmentarz wzmocnione zostały kamieniami polnymi. Na szczycie muru znajduje się wysoki kilkumetrowy drewniany krzyż. Również na każdej mogile ustawiony został prosty, drewniany krzyż. Na ścianie muru, na osi wejścia, pierwotnie umieszczona była kamienna tablica z wykutym napisem: „*HIER STARBEN DEN HELDENTOD FÜR KÖNIG UND VATERLAND IN DER SCHLACHT BEI TANNENBERG AM 28 AUGUST 1914 VOM RES. INF. REG. NO 9*” („*TUTAJ PONIEŚLI ŚMIERĆ BOHATEROWIE ZA KRÓLA I OJCZYZNĘ W BITWIE POD TANNENBERGIEM 28 SIERPNIĄ 1914 RES. INF. REG. NR 9*”). Na cmentarzu pochowanych zostało 183 żołnierzy, głównie z 9 rezerwowego regimentu piechoty armii niemieckiej, poległych 28 sierpnia 1914 roku.

Dzięki przeprowadzeniu społecznej akcji cmentarz w Drwęcku nie uległ zalesieniu i zachwaszczeniu, a tym samym zaniknięciu jako miejsce pamięci. W sierpniu 1993 r. w okolicach wsi Drwęck doszło do realizacji projektu olsztyńskiego stowarzyszenia kulturowego „Borussia”. Jego celem była renowacja starych cmentarzy



Wejście na cmentarz wojenny w okolicach Drwęcka

z czasów I wojny światowej, powrót do naturalnego krajobrazu, jak i ożywienie pamięci o nich również w świadomości mieszkańców wsi. Autorzy projektu przeprowadzili dodatkowo program edukacyjny skierowany do młodzieży, która świadomie miała wziąć udział w procesie „pobudzenia historycznego”, „poznawania i identyfikacji rzeczywistości”. Wszystkie cele i zamierzenia projektu „Borussi” trwającego w latach 1993-1999 zrealizowano pomyślnie.

16 czerwca 1993 roku, cmentarz wojenny w Drwęcku wpisany został do rejestru zabytków pod pozycją A-3536.

Według Wiktora Knercera - „Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim”, nieopodal dawnego młyna Neu-Petzdorf przy drodze do Pacółtówka, znajdują się dwie pojedyncze mogiły żołnierzy niemieckich poległych w okolicach Drwęcka. Otoczone są one kutym żelaznym płotkiem bez oznaczeń wojskowych. Jednym z pochowanych tutaj żołnierzy jest Oberleutnant Sander z Res. Inf. R. 9, którego ciało prawdopodobnie zostało ekshumowane i przewiezione do rodzinnej miejscowości (wg Max Dennen „*Die Kriegsgräber in Ostpreussen von 1914/15*”).

W roku 2006 z inicjatywy sołtysa Stanisława Silskiego odsłonięto w Drwęcku obelisk upamiętniający założenie wsi oraz urodziny Fryderyka Mortzfelda (1643), polskiego duchownego luterańskiego i pisarza religijnego. Pochodził on z rodziny chłopskiej. Uczęszczał do szkoły miejskiej w Dąbrównie, a w latach 1655-1659 do szkoły katedralnej w Królewcu. W latach 1659-1666 podjął studia teologiczne na uniwersytecie, które musiał przerwać wskutek braku środków materialnych. W latach 1668-1672 był rektorem szkoły luterańskiej w Wilnie, gdzie współpracował z Janem Herbiniusem. Później uczył języka polskiego w Królewcu. Po otrzymaniu ordynacji na duchownego, w latach 1675-1676 był pastorem w Miłkach. Od 1676 diakon polskiej parafii w Królewcu, gdzie dochodziło do nieporozumień z proboszczem ks. Jerzym Skrodzkiem. Tłumaczył z niemieckiego pieśni religijne, które wraz z utworami opracowanymi przez ks. Skrodzkiego, opublikował w roku 1684 w liczącym ponad 800 stron kancjonał – „Nowo wydany Kancjonał albo Pieśni Na chwałę Boga w Trojcy S. jedynego...”.

Pod koniec XIX w. leśniczówka i osada leśna Cichogród w pobliżu jeziora Wymój otrzymała nazwę Mortzfeld, upamiętniającą Fryderyka Mortzfelda. Tak przynajmniej podaje słownik „Nazwy miejscowe Polski ▶

► - historia, pochodzenie, zmiany" tom II C-D wydany w roku 1997 pod redakcją Kazimierza Rymuta. Osobiście uważam, że nazwa leśniczówki **może** pochodzić od niemieckiego leśniczego Justusa Erdmanna Samuela Ulricha Mortzfeldta - prekursora metody przebudowy litych drzewostanów. Metoda ta polegała na wycinaniu drzew w litych, jednogatunkowych drzewostanach w okręgu. Na brzegach okręgów sadzono drzewa innych gatunków środek pozostawiając pusty w celu naturalnego odnowienia. Metodę tę stosowano w latach 1885-1904, a twórcą tej metody był właśnie leśniczy Justus Mortzfeldt urodzony 19 stycznia 1828 r. w Prusach Wschodnich. Absolwent Instytutu Leśnego w Eberswalde w 1848. Przed 1867 był leśnikiem i inspektorem w Morażu. Później leśniczym w Poznaniu, a od końca lat 80. XIX wieku w Królewcu. Zmarł w lutym 1902 r. w Berlinie. Ślady stosowania tej metody w postaci tzw. „Kręgów Mortzfeldta” możemy dzisiaj oglądać między innymi w lasach Nadleśnictwa Dwukoły (około 50 gniazd), w okolicach Napiwody, albo bliżej, w okolicach Łańska i Jełgunia. Za Mortzfeldem z Drwęcka przemawia jednak pisownia nazwiska, która na starych mapach nie zawiera litery „t”.



Mumia bagienna z okolic Drwęcka

W roku 1939 w pobliżu Drwęcka na podmokłych łąkach dokonano przypadkowego odkrycia z mumifikowanego ciała 12-14 letniej dziewczynki. Dzięki grzebieniowi odkrytemu przy zwłokach możliwe było datowanie znaleziska na wczesną epokę żelaza, czyli około połowy I tysiąclecia przed naszą erą. Odkrycie nagłośniono i uznano za rewelację, gdyż była to pierwsza tzw. "ofiara bagienna" znaleziona poza strefą nordyjską i jedyna dotąd w środkowej Europie. 15 lipca 1939 roku podczas prac melioracyjnych niejaki Erich Redmann z Drwęcka natknął się w trakcie prac melioracyjnych na leżącą w torfie skórę owczą. Jak się



Jeden ze schronów biernych

później okazało, owinięte nią były zwłoki ludzkie. Skóra zwrócona była futrem do środka i okrywała całe ciało wraz z głową. Ciało było ubrane w rodzaj opończy z owczego futra, którego długość wynosiła 80 cm, a szerokość 150 cm. Nosiło ono ślady napraw, a zakładane było włosem do ciała. Do ubrania przytroczony był drewniany grzebień. Informacja o tym znalezisku została przekazana 19 lipca 1939 roku do Działu Prahistorii Urzędu Konserwatora Zabytków w Królewcu. Badania prowadziła ekipa pod kierunkiem antropologa Friedricha Jaenscha. Ciało z Drwęcka należało do dziewczynki w wieku 12-14 lat. W momencie odkrycia skóra była miękka, doskonale zachowały się również narządy wewnętrzne oraz paznokcie. Zawartość żołądka obejmowała liście i kwiaty szczawiu, podbiału, miodunki. Udało się ponadto zidentyfikować resztki grochu, pszenicy oraz mięsa. Naukowcy doszli do wniosku, że dziewczynka została złożona w bagnie intencjonalnie. Nie wiadomo, czy była to ofiara, czy też niezwykle magiczny pochówek. Na podstawie badań pyłków roślinnych znalezionych na ciele i w torfowisku, gdzie odkryto mumię, chronologia znaleziska została określona na VI wiek przed naszą erą. Mumia z Drwęcka, do momentu spalenia Królewca przez Rosjan w 1945 r., była wystawiona w jednej z największych sal ekspozycyjnych Prussia-Museum. Potem zginęła w płomieniach z resztą wschodniopruskich zbiorów muzealnych. Wyniki badań przedwojennych pozwoliły dość kategorycznie stwierdzić, że dziewczynka z Drwęcka pochodzi z wczesnej epoki żelaza i została złożona w zagłębieniu wypełnionym mchem torfowca. Na poziomie możliwości badawczych przełomu lat 30/40 XX wieku nie udało się ustalić więcej. Było i jest to jedyne tego typu znalezisko bagiennych mumii z terenu dawnych Prus Wschodnich. W trakcie poszukiwania informacji o mumii z Drwęcka, nasza mnie pewna myśl związana z odkryciem

ciała. Różne źródła opisują, że znaleziono mumię podczas kopania torfu lub w trakcie prac melioracyjnych. Niejaki Paul Salten, dawny mieszkaniec Drwęcka stworzył plan sytuacyjny wsi wraz ze spisem mieszkańców na rok 1945. Na końcu listy mieszkańców wstawił informację, że w lipcu 1939 mumię odnalazł jego brat, Emil Salten, podczas pracy przy kopaniu rowów przeciwczołgowych dla Służby Pracy Rzeszy. Prawdopodobnie informacja o tym, jakie prace były rzeczywiście wykonywane na torfowisku została celowo zatajona. Wszak za półtora miesiąca wybuchła II ws. Na liście mieszkańców Drwęcka nie ma rodziny o nazwisku Redmann. Być może rzeczywiście była to osoba ściągająca do kopania rowów przeciwczołgowych przez Służbę Pracy Rzeszy (Reichsarbeitsdienst - RAD). Wspomniane rowy przeciwczołgowe powstały jako jeden z elementów obronnych tzw. „Pozycji Olsztyneckiej”. „Pozycja Olsztynecka” (niem. Hohenstein-Stellung), jako jedna z kilku niemieckich pozycji obronnych w Prusach Wschodnich, zbudowana w latach 1937-39 i rozbudowana w 1944 r., miała chronić obszary koncentracji wojsk niemieckich w przypadku konfliktu zbrojnego z Polską. Prace nad rozbudową najważniejszych strategicznie odcinków, począwszy od Starych Jabłonek, przez Ostrowin, Rychnowo, Drwęck, Mielno do Waplewa rozpoczęto na podstawie rozkazu Sztabu Generalnego. Dalsza rozbudowa umocnień następowała w pobliżu Bolejn, Wikna, Czarnego Pieca, Burdąga i Pasyimia. Przebieg linii obronnej był wynikiem wyciągnięcia w latach trzydziestych XX w. wniosków do planów obronnych przez władze niemieckie, a wpływających z wielkiej bitwy okresu I wojny światowej stoczonej pod Tannenbergiem. W okresie pierwszych dwóch lat na Pozycji Olsztyneckiej na odcinku długości około 120 kilometrów, zbudowano 118 (120 ?) dwukomorowych bunkrów biernych (niem. Gruppenunterstand). Miały one za zadanie

ochronę żołnierzy oraz spełniających funkcje magazynów polowych oraz 11 bojowych bunkrów ciężkich (pięciokomorowych) do prowadzenia ognia z dział przeciwpancernych i karabinów maszynowych (niem. Pak und MG-Schartenstand).

Pojedyncze schrony bojowe zlokalizowano w miejscach przecięcia pozycji obronnej przez szlaki komunikacyjne. Dziesięć z nich wzniesiono wyłącznie na Pozycji Olsztyneckiej według indywidualnie opracowanego projektu. Podstawowym uzbrojeniem schronu bojowego był:

- 7,92 mm ciężki karabin maszynowy sMG 08 na podstawie fortecnej do ognia czołowego,
- 3,7 cm armata przeciwpancerna Pak 35/36 do ognia czołowego,
- 7,92 mm ciężki karabin maszynowy MG 08/15 lub MG 34 w zewnętrznej strzelnicy do obrony wejścia i zapola.

Pozycja Olsztynecka została wykorzystana w 1939 r. dla koncentracji I Korpusu 3. Armii Niemieckiej, który uderzył na Polskę od północy i musiał stoczyć walkę z Wojskiem Polskim pod Mławą. Pomimo ogromu inwestycji zrealizowanych na Pozycji Olsztyneckiej w 1944 r., została ona dość łatwo przełamana w styczniu 1945 r. przez jednostki 2. Frontu Białoruskiego w tym 3. Korpusu Kawalerii Armii Czerwonej. Po zakończeniu II wojny światowej, w końcu lat 40-tych, Wojsko Polskie włączyło bunkry bierne (z lat 1938-39) do planów obronnych. Bunkry zostały specjalnie ogrodzone słupkami fortyfikacyjnymi i drutem kolczastym. Zamknięto je na kłódki oraz były konserwowane. W końcu lat 50. wojsko zrezygnowało z utrzymywania tych obiektów. W chwili obecnej w pobliżu Drwęcka znajdziemy 12 schronów biernych (oznaczenie od L25 do L36) oraz fundamenty po budowli nieznanego przeznaczenia. Koncentracja różnych form budownictwa fortyfikacyjnego zachowanych w dość dobrym stanie do dziś, jest niezwykle rzadkością na terenie Warmii i Mazur. Przyciągają one uwagę wielu historyków i miłośników fortyfikacji oraz stanowią atrakcję turystyczną.

ADAM NAWACKI

Opracowano na podstawie:
 - W. Knercer "Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim".
 - M.J. Hoffmann, K. Madela – "Drwęck 1939 – ofiara złożona bóstwom czy morderstwo doskonałe?"
 - <https://pl.wikipedia.org/wiki/Drwęck>
 - www.bildarchiv-ostpreussen.de
 - <http://www.rowery.olsztyn.pl/wiki/miej-sca/1914/warminsko-mazurskie/drweck>
 - <http://historia.nidzica.pl/militaria-okresu-miedzywojennego-i-ii-wojny-swiatowej>
 - <https://olsztynek.pl/miasto-i-gmina-olsztynek/miejscowosci-naszej-gminy/czarci-jar>

KOBIETY NA ROBOTACH - NAZNACZONE LITERĄ P. (część 1)

W czasie II wojny światowej prace przymusowe stanowiły jedną z głównych metod pozyskiwania taniej siły roboczej dla przemysłu i rolnictwa w Niemczech, a zarazem jedną z form eksterminacji ludności terytoriów podbitych przez III Rzeszę.



STANISŁAWA ZIĄTEK

Po nieudanej akcji propagandowej o dobrowolnym podjęciu pracy na terenie Rzeszy zdecydowano się na wprowadzenie powszechnego obowiązku pracy przymusowej, który funkcjonował zarówno na terenach wcielonych do III Rzeszy, jak i w Generalnym Gubernatorstwie. Na ziemiach wcielonych przymus obejmował nawet dzieci od 12 roku życia.

Początkowy obowiązek pracy dla mieszkańców Generalnego Gubernatorstwa (GG) obejmował Polaków w wieku od 18 do 60 roku życia, a następnie został rozszerzony na młodzież w wieku 14-18 lat. W okupowanej Polsce ludność zdolną do podjęcia pracy przymusowej ewidencjonowano przy pomocy spisów gminnych. W GG niemieckie urzędy pracy (Arbeitstamt) wysyłały imienne wezwania do stawienia się w punktach zbiorczych. Za odmowę groziły surowe kary, łącznie z wywiezieniem najbliższej rodziny do obozu pracy lub obozu koncentracyjnego, konfiskatę mienia, aż do kary śmierci włącznie. W 1940 roku zaczęły funkcjonować tzw. łapanki. Przykładem okropności tej metody pozyskiwania siły roboczej może być 19 września 1942 roku w Warszawie, kiedy pojmano niemal 3000 kobiet i mężczyzn i przetransportowano pociągami do III Rzeszy jako pracowników przymusowych. Łącznie ofiarami niemieckich łapanek padło blisko 2 miliony osób.

Hitlerowski plan eksploatacji, a następnie eksterminacji polskiej ludności nie przewidywał żadnych wyjątków. Brutalne działania objęły wszystkich, także kobiety i dzieci. Potwierdził to sam Hitler, który w słynnej mowie do generałów, wygłoszonej tuż przed atakiem na Polskę, stwierdził, że na Wschód będą wysyłane oddziały SS z rozkazem „zabijania bez litości i pardonu wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej rasy i języka”. Najpierw jednak zamierzano wykorzystywać Polaków i Polki jako siłę roboczą. Już w październiku 1939 roku sięgnięto do przymusu administracyjnego. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej Niemcy stworzyli listę Polaków przeznaczonych do zlikwidowania. Była to tzw. księga gończa, która powstała na zlecenie szefa Gestapo Reinharda Heydricha. Lista zawierała 61 tys. nazwisk Polaków uznanych przez Rzeszę za groźnych. W ramach operacji „Tannenberg” zaledwie w dwa miesiące wymordowanych zostaje 20 tysięcy z tej listy. Operacja „Tannenberg” jest przykładem Małego Planu, podobnie jak „Intelligenzaktion”, w ramach którego wymordowano 40 tysięcy polskich elit. (Opracowany Generalplan Ost występuje jako tzw. Duży Plan i wiele Małych Planów). Właśnie w ramach Małego Planu znalazła się eksterminacja ludności polskiej poprzez niewolniczą pracę dla III Rzeszy. Jeśli chodzi o kobiety, to stanowiły ponad połowę polskich cywilnych robotników przymusowych w Niemczech. Średnia wieku oscylo-



Maria Zientara-Malewska 1977 r. / fot. Ze zbiorów dokumentów życia społecznego WBP w Olsztynie

wała wokół dwudziestego roku życia. Proces „rekrutacji” dawał posmak tego, co czekało młode Polki w Rzeszy. Zdarzało się, że Niemcy zandarmi wchodzili w nocy do domów i zabierali wyznaczone osoby, dając im na spakowanie i pożegnanie się zaledwie parę chwil. Obozy przejściowe, do których trafiały Polki, były zwykle brudne, bez odpowiedniej liczby toalet, a czasami nawet w ogóle bez sanitariatów. Transport odbywał się zwykle w bydłych wagonach, brudnych



Polscy robotnicy byli oznakowani naszywką z literą „P”, której wygląd i przepisy dotyczące zatrudnienia Polaków określały „Uchwały dotyczące Polaków” (niem. „Polenerlasse”) z 8 marca 1940 r. Naszywki miały być noszone po prawej stronie na okryciu wierzchnim i być dobrze widoczne.

i zimnych. W drodze kobiety rzadko otrzymywały wodę i jedzenie. Po przybyciu na miejsce odbywała się natomiast selekcja. Zainteresowani „pracodawcy” – rolnicy, dyrektorzy fabryk, właściciele warsztatów – wybierali robotnice pod kątem swoich potrzeb, zwykle młode i silne. Przy selekcji niekiedy dochodziło do dramatycznych scen, gdy urzędnicy rozdzielali np. matkę od córki czy siostrę od brata. Większość wywiezionych Polek trafiała do pracy w rolnictwie (na początku 90 %, a potem zmniejszyło się do 70%). Kobiety pracowały w większych i mniejszych prywatnych gospodarstwach. Warunki pracy zależały od gospodarza, ale zwykle były ciężkie. Często zdarzali się właściciele – sadyści, którzy swoje polskie pracownice traktowali wyjątkowo okrutnie. Pracodawcy właściwie mogli z przymusowymi pracownikami robić, co tylko chcieli. Stron nie obowiązywała żadna umowa, więc nic nie stało na przeszkodzie, by zmuszać Polaków do pracy przez okrągły tydzień, głodzić, upokorzać, a nawet obniżać i tak bardzo niskie wynagrodzenie. W praktyce więc przywiezione z Polski kobiety zaczynały pracę przed świtem, a kończyły grubo po zachodzie słońca. Warunki egzystencji też były trudne. Spały w stodołach, oborach, garażach, na strychach. Bywało, że dzieliły dach nad głową ze zwierzętami. Nie miały opieki lekarskiej, co przy wyczerpującym trybie życia skutkowało chorobami. Co gorsza, gospodarze chętnie stosowali przemoc seksualną wobec młodych dziewcząt. Równie ciężka była sytuacja Polek skierowanych do pracy w przemyśle. Robotnice mieszkaly skoszarowane w specjalnych obozach, a gdy liczba pracownic rosła, to wykorzystywano coraz dziwniejsze miejsca, jak choćby stare koszary, forty czy wycofane ze służby statki, których stan bywał pożałowania godny. W dodatku inwigilacja i rygor w przemyśle był znacznie większy niż na wsi. Długość dnia pracy była różna, ale przeciętnie wynosiła po 10-12 godzin dziennie. Wiele Polek zatrudniano w zakładach chemicznych czy fabrykach amunicji, zmuszano do pracy z materiałami żrącymi. Często przebywały w pomieszczeniach o zanieczyszczonym powietrzu. Towarzyszyły im przy tym także szykany ze strony niemieckich nadzorców, brygadzystów czy robotników. Obowiązkiem wszystkich polskich robotników było noszenie widocznej na prawej stronie piersi odznaki z literą „P”, która miała odróżniać ich od ludności niemieckiej. Polacy i obywatele ZSRR byli najgorzej traktowanymi robotnikami z krajów okupowanych.

Nie należy zapominać, że kobietom na każdym kroku doskwierały głód, strach i tęsknota za bliskimi. Na wygnaniu spędzały miesiące, a nawet lata. Ile ich było? Szacuje się, że podczas wojny z ziem polskich wywieziono na roboty przymusowe ponad 2 miliony 800 tysięcy osób. Jednak ►

► Polki, które trafiły do pracy przymusowej i tak mogły mówić o szczęściu. Znacznie gorzej miały te, które wysłano do obozów koncentracyjnych w Rzeszy. To utworzony w 1938 roku KL Ravensbrück przeznaczono dla kobiet. Zsyłano do niego więźniarki polityczne, w tym obywatelki Rzeczypospolitej, które po czasie stanowiły większość osadzonych kobiet. Jedną z więźniarek, aresztowaną 11 września 1939 roku, była znana poetka warmińska Maria Zientara Malewska, skazana na osadzenie w Ravensbrück za polską działalność oświatową. Miała trochę szczęścia, bo wypuszczono ją 18 kwietnia 1940 roku. Krótko po tym napisała wiersz pt. „Wspomnienia z Ravensbrück”. W późniejszym okresie obóz ten cieszył się złą sławą. Hitlerowcy przeprowadzali w nim pseudomedyczne eksperymenty. Przeszczepiali kobietom na przykład kość piszczelową z lewej nogi do prawej i na odwrót. Operacje takie wykonano na 74 Polkach. Wiele z tych, które przeżyły zostały kalekami. Innym koszmarnym przeżyciem było skierowanie do obozowego domu publicznego. Instytucje takie istniały w 10

obozach koncentracyjnych i więźniarki znad Wisły również do nich trafiły. Wojenne doświadczenia zaciążyły na psychice większości kobiet, które trafiły w czasie wojny do Rzeszy. Z traumą musiały się zmagać do końca życia.

Dla przypomnienia tego trudnego czasu dedykuję wiersz „Wspomnienia z Ravensbrück” Marii Zientary-Malewskiej.

*Widziałam ręce, wiele rąk,
Wyciągnięte po kawałek chleba,
Wtenczas powiodłam okiem w krąg
Po oczach jasnych, jak strop nieba,
Po czołach pochylonych w męce.
Widziałam ręce, ręce, ręce,
Widziałam ręce, chude tak,
Że jak pergamin zaszeleszczą.
Na nich wyryty twardy znak
Pracy na mrozie, śniegu, deszczu,
Te ręce drżące trzymały kęs,
Jedząc z nim lzy opadłe z rzęs.
Widziałam ręce, co jak kwiat
Zwiędniały słabe i wyblakłe,*

*Krew z nich wysysały cienie krat -
Te chleb jak świętość do ust kładły.
Nieme. A prosiły najgoręcej:
Dajcie nam okruch chleba więcej.
Widziałam ręce, z których krew
Tryskala z pracy ponad siły,
Pokrył je batów siny zlew,
Rany się jeszcze nie zgoiły.
Widziałam ręce, wiele rąk,
Wyciągniętych po kawałek chleba.
Wtenczas powiodłam okiem w krąg
Po oczach jasnych, jak strop nieba.
I wiem, że choć nas więżą, psami szczują,
Te ręce kiedyś Polskę odbudują.*

✎ STANISŁAWA ZIĄTEK

Literatura:

- Czesław Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, PWN Warszawa 1970.
- Sophie Chodorowicz-Knab, *Naznaczone literą P. Polki jako robotnice przymusowe w III Rzeszy 1939-1945*, Wydawnictwo Literackie 2018.

OPLĄTANI POEZJĄ

„Jesienna impresja”

W przeciwieństwie do treści zawartych w turystycznych przewodnikach niniejszy tekst jest osobistą impresją literacką na temat piękna krajobrazu jesiennego małej okolicy położonej w Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej.

*w bliskości z tobą na zawsze zostaje.
Cisza znad jezior i lasów doń się skrada.
A dawna warmińska gwara
w murach świątyni wciąż drzemie.
Radosne śpiewy wiernych zachowuje.
Ozdobnym wnętrzem z barokowym ołtarzem
i brzmieniem organów nastraja.
Osobliwość zabytku sakralnego,
piękna sylwetka budowli,
jej samotność wielka
w przyrodniczym pejzażu ujęta
- wszystko to zdziwienie turystów wzbudza.
Świątynia jednak
radosnym śpiewem i modlitwą wiernych ożywa.*

*Gdy jesień polanę orzechowską dotyka...
Kępy jej traw spłowiałych
w gęstych zaroślach ukrywa.
Lewada smutnieje
Gdy swe korale gubią jarzębiny
a klucze żurawi i dzikich gęsi
opuścić muszą przyjazne im krainy.
Smutnieje też
„rogaty oset”² przydrożny,
leśnych ostępów ciekawy.
Nie zobaczy bowiem na lewadzie
skoszonej jesiennej otawy*

*Prócz ciszy głębokiej
jesień w zadumę lewadę obleka.
Daje przyzwolenie „smuteczkowi cudnemu”,
melancholii nieodpartej.
Niech włóczy się po świerkowych
konarach obwisłych,
krzewach jeżyn soczystych,
niech osiada w gęstwinie traw dzikich,
choć niczego od nich już nie oczekuje.
Orzechowska lewada rozległa,
co w kolebie³ lasów schronienie znalazła,
teraz dziczkami zarasta.
Wyblakłym pejzażem
dawnej łąki się staje
Czymże jest?
Może prasłowiańskim imieniem „bugaj”⁴
nie pogardzi?
Wszak mowę warmińską*

Moja „Jesienna impresja” ma formę wierszowaną i nawiązuje do tekstu o lewadzie (ALBO nr 2/2021 r.).

*Gdy trzcina zaczyna płowieć,
a żołądz większy w dąbrowie,
znak że lata złote nogi
już się szykują do drogi”*

Z „Kroniki olsztyńskiej” K.I. Gałczyńskiego

Jesienna impresja wierszem

*Tę drogę z obu stron otaczają
rozległe lasy Puszczy Napiwodzko-Ramuckiej.
Głębia ich leśnych polaci chronionych
chyba od zawsze była przystanią
sędziwych świerków zielonych
i sosen wysmukłych,
przepyszna koroną obłoków sięgających,
dąbrowy rozkolorowanej,
gdzie żołądz teraz dojrzeła.
I jarzębiny, co w czerwieniu korali
zaczęła się odziewać.
I klonu, który paletą barw liści
Kolorowe marzenia każdej jesieni
ochotnie ziści.
Niebo świetlistą smugą drogę lustruje.
Wrześniowe słońce
tysiącem promieni las przeczesuje.
Bogactwo podszycia odsłania.
Miejsca, gdzie mech srebrny
dywanem pod sosnami się kładzie.
Tam jałowce, blisko siebie wyrosłe,
trwają gromadnie skupione.*



*Dziecięcym urokiem obdarzone
las witają młode świerczki niewysokie.
Na obrzeżach drogi śnieguliczka
jakby białymi śnieżnymi kulkami obsypana,
październikowy pejzaż ozdabia.*

*Leśna droga zakrętami się wije.
Do przestrzeni otwartej zdąża,
lecz pięknej polany orzechowskiej
nie będzie okrążać.
Z dalszej odległości powinna ją oglądać.
Jak wstęgi ścieżek do lewady biegnące,
purpurą jarzębin sparzone,
tak obrysy dawnych zabudowań wiejskich
zdziczałymi jabłoniami
są tylko ogrodzone.*

*A jesień orzechowską lewadę już dotyka...
Na jej obrzeżach złocista nawłóć faluje
niczym pola pszeniczne dalekie.
Bezmiarem zmienności czasów
orzechowska polano,
podobna dziś jesteś
lanowi pustych kłosów.
Jedyny w obramieniach twych lasów
kościół z czerwonej cegły¹*

leśnym przestrzeniom
i niebu oddawała.
Dlatego w pieśniach ludowych
I gadkach Cyfusowych⁵
przetrwac zdołała.

Bugajem lewada nazwana
żalem daremnym pogardza,
nic ją jesienią nie zasmuca, nie nastraja.
Przecież wśród ziela wybijającego
panieńską rutę, dziurawiec,
bylicę i krwawnik ofiarowała.
Kępiaste miejsca lewady
i ziola nie pielęgnowane
czarować tylko mają.
Jeszcze zielone, kolorowe,
ciepło jesiennych dni chłoną.
Prawie takie same,
jak owe trawy dorodne,
które ze słynnej akwareli Dürera⁶
od wieków dumnie spoglądają

Jesień – zewsząd przynaglana -
pospiesznie polany leśne upiększyła.
Nawet błyskami sierpniowych Perseidów⁷
rozjaśnić je zdążyła.
Odpoczywają w ciszy jagodowe lewady
pożegnawszy cierpliwych zbieraczy
Oddały im swoje fioletowe kuleczki
na słynne olsztynekie jagodziane buleczki

Jesień na orzechowskie polany spłynęła
wskazała do nich dróżki
w zaroślach ukryte,
dukty⁸ leśne,
pasy bezdrzewne niczyje.
Wiedzie nimi do miejsc
Grzybami rozpachnionych,
wilgocią ściółki korzenną
i mchem jak puch przymilnym.
Tylko o brzasku dnia wschodzącego
takie uroczyśka⁹ jesień wskaże

Tylko tam
grzybne lewady,
rześkim powietrzem owiane,
wydadzą swe dary jesienne
Podgrzybki brąz jesieni chłonna,
borowiki – wiekową sławą się pyszniące,
niczym królowie na lewadzie biesiadują
Wczesne pieprzniki jadalne
kurkami, lisicami nazwane,
w ściółce listnej lub iglastej
ukryte są gromadnie.
Piękny koźlarz czerwony
raczej las liściasty nawiedza.
Pod sosnami zaś, coraz rzadszy rydz,
urodą lubi zachwycać.
Jedynie maślak – niewybredny wcale –
- w trawach wszelakich,
w podłożu zbutwiałym –
- skrywa się wytrwale.

Gdy jesień grzybne polany nawiedza...
W bliskim ich sąsiedztwie,
do miejsc przez drzewa zacienionych
słońce z trudem przenika.
Poranne opary z lasu wypraszając,
mech cierpliwie osusza.
Tam tylko, jakby w miejscach wybranych,
sreżoga¹⁰ swój mgielny widok zostawia!
Rozedrgane, jakby zapyłone powietrze,
powoli świetlistości ustąpi,
na nowo rośliny rozjaśni, rozzieleni.
Może tylko na czas krótki,
wszak zielony dotąd żołądź
coraz większy w dąbrowie,
jesień już zaprosił: „przybądź”.

Orzechowska polana,
niczym w kolebce lasów położona,
bliskością doliny Marózki upiękniona,
nie dziwi się swych szat zmiennością.
Ciepłe powiewy wiatru ją muskają,
szmery nieustanne traw radują.

Uszczęśliwiona, milknący rozgwar lasu
chłonie, echem podwaja.
Wszystkie brzmienia wiosenne i letnie,
teraz nostalgicznie jesienne
w muzykę natury zamienia.
Hojnie obdarowana
także mądrością i radosnymi
słowami piosenki Czarka¹¹
lewada kraśnieje.
Rzuca przesłanie:
„I wtedy powiesz wszystko,
wszystko co chcesz.
Byle nic się nie zmieniło...
I dowiesz się wtedy,
skąd się bierze miłość”

Byłaś, lewado, ostoja
życiowych spraw przed laty.
Spróbuj i dziś
ukoić nasze „smętne dylematy”¹².
By uleciały w nieznanie,
jak wszystkie kolorowe liście.
By spojrzenie złotej polskiej jesieni
jak letnia róża w ogrodzie
królowała nam uroczyście.

✦ ALICJA CHRZANOWSKA

Objaśnienia:

1. Kościół Rzymsko-Katolicki pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Orzechowie
2. „rogaty oset” – wyrażenie z wiersza K.K. Baczyńskiego pt. „Z psem”
3. koleba (góralska „koliba”) dawniej: „kołyśka”, „kolebka”
4. bugaj – miejsce położone nad wodą (pochodzące od prasłowiańskiego „bug”, zakręt, zakole rzeki) – teren porośnięty kępami młodych drzew (dziczek) lub krzewów
5. Edward Cyfus, regionalista, gawędziarz, pisarz, działacz w zakresie kultury na Warmii i Mazurach
6. Albrecht Dürer (1471-1528) malarz i grafik niemiecki, autor m.in. akwareli „Wielka kępa trawy” z 1503 r., która znajduje się w Muzeum ALBERTINA w Wiedniu
7. Perseidy, rój meteorów, najlepiej widoczny w połowie sierpnia
8. dukt, specjalnie niezalesiony pas w każdym lesie
9. uroczysko, część lasu, gdzie występują jakieś charakterystyczne cechy przyrodnicze
10. sreżoga, promienie słoneczne przeświecające przez warstwę mgły, dymu, zapyłonego powietrza
11. Cezary Makiewicz, muzyk, kompozytor, wokalista (Koltersi, Babsztyl)
12. Wyrażenie z wiersza Janiny Dobrowolskiej pt. „Smętne dylematy”, tomik „Pisz do mnie”

Odnośnie wyrazu „sreżoga”:

Wyraz ten w siódmym rozdziale powieści Henryka Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy” oznacza nadzieję na wyjście z ciemności burzy piaskowej na pustyni. Prowadzić będzie do widocznej już, choć zamglonej pyłem, świetlistej przestrzeni. Staś i Nel widzą swoje wybawienie z rąk porywaczy. W takim ujęciu wyraz „sreżoga” ma pozytywny wydźwięk. Co najmniej dziwnym wydaje się umieszczenie „SREŻOGI” w tytule 12. Tomu powieści z cyklu kryminałów autorstwa Katarzyny Puzyńskiej, nawet jeśli ma to być metafora.

A. Chrzanowska



Kościół pw. Św. Jana Chrzciciela w Orzechowie / fot. FotoSeba

Inauguracja Roku Szkolnego 2021/2022 w Gminie Olsztynek

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego, to element tradycji polskich szkół i jednocześnie kolejny rozdział przygody edukacyjnej. Jak co roku, 1 września, zabrzmiał pierwszy dzwonek i przystąpiono do uroczystych obchodów roku szkolnego 2021/2022, w których wzięli udział przedstawiciele władz gminy Olsztynek.

W Szkole Podstawowej im. Erwina Kruka w Elgnówku życzenia pomyślności złożył Burmistrz Olsztynek - Mirosław Stegienko, w Szkole Podstawowej nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztyнку - Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztyнку - Andrzej Wojda, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Waplewie - Zastępca Burmistrza Olsztynek - Anna Luśnia,



a w Szkole Podstawowej nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztyнку gościł - Dyrektor ZASiP-u - Mirosław Obrębski. W części oficjalnej odbyły się przemówienia oraz przedstawiono wychowawców klas. Dyrektorzy zapoznali zebranych z organizacją roku szkolnego. Po

zakończeniu uroczystości uczniowie udali się do swoich klas na spotkanie z wychowawcami.

Początek roku szkolnego jest zawsze ważnym momentem w życiu całej społeczności szkolnej. Ten jest również dla wszystkich szczególnie ważnym okresem, gdyż

obowiązuje reżim sanitarny. Dlatego ważne jest zrozumienie, odpowiedzialność i konsekwencja w przestrzeganiu regulaminów, procedur oraz stosowanie się do zaleceń zachowania bezpieczeństwa.

Życzymy, aby rozpoczynający się rok szkolny był

czasem pomyślnej współpracy i obfitował w liczne osiągnięcia dydaktyczne oraz wychowawcze. Niech godziny poświęcone nauce będą przepustką do jak najlepszej przyszłości i przygotowaniem do spełnienia marzeń.

UM OLSZTYNEK

Stypendia Fundacji Fundusz Ziemi Olsztyńskiej

Fundacja Fundusz Ziemi Olsztyńskiej przyznała najbardziej zdolniejszej młodzieży z powiatu olsztyńskiego 88 stypendiów naukowych, sportowych i artystycznych. Uroczysta XIX Gala Stypendialna odbyła się 30 września w Centrum Kultury, Turystyki i Sportu w Biskupcu.

W tym roku szkolnym i akademickim stypendium naukowe, artystyczne lub sportowe w wysokości 2 400 zł (wyplacane w 8 miesięcznych ratach) otrzymała rekordowa liczba, aż 88 młodych i utalentowanych mieszkańców powiatu olsztyńskiego. Laureaci zostali wybrani spośród ponad dwustu wnioskodawców, a ich łączna wartość, to ponad 210 tys. złotych.

Od początku istnienia Fundacji stypendiami uhonorowano 920 osób, a łączna kwota przeznaczona do tej pory na stypendia wyniosła ponad 1,3 mln zł.

Wśród nagrodzonych sty-



pendiami znaleźli się również najbardziej zdolniejsi uczniowie z gminy Olsztynek, którzy otrzymali wyróżnienia z rąk Starosty Olsztyńskiego Andrzeja Abako, Zastępcy Burmistrza Olsztynek Anny Luśnia, Przewodniczącego Rady Miejskiej w Olsztyнку Andrzeja Wojdy oraz Przewodniczącej Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Olsztyнку Alicji Woźniczkiej. Wyróżnieni stypendiami z naszej Gminy:

1. Dagmara Michalak - stypendium artystyczne,

uczennica I Liceum w Olsztyńcu, gra na wiolonczeli, wielokrotna laureatka ogólnopolskich festiwali muzycznych,

2. Oliwia Maria Dymarska - stypendium sportowe, uczennica I Liceum w Olsztyńcu, zajęła II miejsce w XX Międzynarodowych Mistrzostwach Polski DZ (żałółka - osada 10 osób),
3. Karol Źmijewski - stypendium sportowe, student pierwszego roku Uczelni Techniczno-

Handlowej w Warszawie, zajął II miejsce w XX Międzynarodowych Mistrzostwach Polski DZ (żałółka - osada 10 osób) klasa open,

4. Ewelina Kominek - stypendium naukowe, uczennica Zespołu Szkół w Olsztyńcu, technik technolog żywności, średnia ocen 5,94,

5. Aleksandra Woźnicka - stypendium naukowe, uczennica IV Liceum w Olsztyńcu, średnia ocen 5,56,

6. Gabriela Aleksandra Moroz - stypendium naukowe, uczennica II Liceum w Olsztyńcu, średnia ocen 5,57.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy życząc dalszych sukcesów.

Fundacja Fundusz Ziemi Olsztyńskiej powstała w 2002 roku z inicjatywy pierwszego starosty olsztyńskiego Adama Sierżputowskiego i radnej powiatowej Elżbiety Bilińskiej-Wołodźko, którzy swoim pomysłem zainteresowali samorządy i inne organizacje z terenu powiatu. Pierwsze stypendia zostały przyznane już w 2003 roku. W 2005 roku Fundacja uzyskała status organizacji pożytku publicznego. Jej głównym celem do dziś jest wspieranie edukacji młodzieży poprzez finansowanie stypendiów: naukowych, artystycznych oraz sportowych.

UM OLSZTYNEK

SP nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku

Wrzesień w telegraficznym skrócie

1 września 2021 roku o godzinie 8.00 „zabrział dzwonek” dla 432 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. rtm. Witolda Pileckiego w Olsztynku, w tym dla 50 uczniów klas I po raz pierwszy! Jak długo uda nam się nacieszyć pracą stacjonarną? Wierzymy, że kolejne miesiące nie pokrzyżują nam edukacyjnych planów i wychowawczych przedsięwzięć. Już od pierwszych dni dzieje się naprawdę dużo.

Na apelu inauguracyjnym rok szkolny swoją obecnością zaszczytili nas: Przewodniczący Rady Miasta Pan Andrzej Wojda, Przewodniczący Rady Rodziców Pan Robert Szelugowski, koordynator ds. szczepień przeciw COVID 19 Pani Anna Drabińska. W swych przemówieniach goście życzyli całej społeczności szkolnej radosnego, pełnego sukcesów roku szkolnego i co najważniejsze - spokojnej i bezpiecznej nauki stacjonarnej, która będzie trwała aż do samych wakacji.

Od tego roku szkolnego w gronie pedagogicznym zabraknie Pani Jolanty Wie-



Dyrektor Beata Bukowska witająca społeczność szkolną / fot. Anna Przywoźna

czorek, która po 40 latach pracy będzie odpoczywać w domowym zaciszu i korzystać z pięknego czasu emerytury oraz Pana Andrzeja Grochowalskiego rozpoczynającego pracę zawodową na innej płaszczyźnie.

Po raz pierwszy w naszej szkole funkcjonuje oddział 3-4-latków. Dwudziestocteroosobowa grupa maluszków 1 września rozpoczęła swoją pierwszą poważną przygodę. Mimo tęsknoty za rodzicami i kilku uronionych łez przedszkolaczki

bardzo szybko zaadaptowały się w nowym miejscu. W pięknie wyposażonej, nowoczesnej sali uczą się funkcjonowania w grupie, nabywają nowe umiejętności i stają się coraz bardziej samodzielne.

1 września nie zapomnieliśmy też o tragicznych wydarzeniach sprzed lat. Delegacja naszej szkoły uczestniczyła w obchodach 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej na Cmentarzu Ofiar Faszyzmu w Sudwie. Nie zabrakło tam pocztu sztandarowego naszej szko-

ły, zaś uczniowie klasy VIIa zaprezentowali krótki program artystyczny, oddając hołd poległym żołnierzom oraz ludności cywilnej, dzięki którym możemy żyć w wolnej Polsce.

7 września odbyło się spotkanie z prof. Mariuszem Jędrzejko. Podczas wystąpienia przed rodzicami uczniów klas IV-VIII profesor przedstawił realne scenariusze skutków częstego korzystania z technologii i narzędzi cyfrowych przez uczniów. Zbyt długi czas przebywania uczniów przed komputerem, komunikowanie się przez narzędzia cyfrowe, przeciążenie mózgu tzw. „błotem informacyjnym”, kształtowany przymus obecności w sieci – wszystkie te czynniki mogą przyczynić się do odosobnienia, zatarcia więzi międzyludzkich oraz do cyberzaburzeń wśród dzieci i młodzieży. Problemy w nauce, kłopoty z pamięcią i koncentracją, zaburzony sen - to tylko nieliczne „haczyki”, które czyhają na uczniów korzystających nadmiernie z urządzeń cyfrowych. To m.in. zadaniem rodziców jest nauczenie mądrego ko-

rzystania z tego typu urządzeń, aby w przyszłości nie pojawiły się takie problemy, jak cyberzaburzenia oraz cyberuzależnienia.

Nowy rok szkolny to nowa przygoda - zarówno dla uczniów, dla rodziców, jak i dla nauczycieli. Niech ta 10-miesięczna praca zaowocuje prawdziwymi przyjaźniami, koleżeńskimi relacjami, sukcesami w nauce czy wielkimi wygranymi w konkursach. Mimo tęsknoty za wakacjami miło jest ponownie spotkać się w murach naszej szkoły. Oby uśmiech, który widniał na twarzach uczniów 1 września, nie zniknął z ich oblicz przez cały rok szkolny.

Planujemy wiele działań, które ułatwią edukację naszym wychowankom. Dlatego społeczność szkolna wyraża ogromną wdzięczność Stowarzyszeniu Aktywna Gmina Olsztynek, która przekazała 1000 zł na realizację programu Stypendia Świętego Mikołaja. Dzięki hojności stowarzyszenia szkoła może przyznać stypendia uzdolnionym uczniom z rodzin o niższych dochodach. To piękna cegiełka, która wspomóż niektóre dzieci i przyczyni się do tego, że ten nowy rok szkolny będzie wyjątkowy.

MAŁGORZATA SZELUGOWSKA

SP nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku

Dzień przedszkolaka



fot. SP nr 2

20 września przedszkolaki z grupy Motylki (3 i 4-latki) ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku obchodzili „Ogólnopolski

Dzień Przedszkolaka”. Już od samego rana panowała wesoła i radosna atmosfera. Po przywitaniu się, dzieci przy dźwiękach muzyki rozpoczęły wspólną zabawę.

Było wesoło i kolorowo. Dzieci brały udział w różnych konkursach i zabawach integracyjnych. Maluchy próbowały również swoich sił w zabawach sprawn-

ściowych z balonami i chustką animacyjną.

W dalszej części uroczystości odwiedzili nas starsi koleżanki i koledzy z klasy III wraz z panią Grażyną Figielską. Złożyli przedszkolakom najlepsze życzenia z okazji ich święta, odśpiewali hymn przedszkolaka i zagrali na dzwonekach 100 lat. Na pożegnanie maluchy zostały obdarowane upominkami wykonanymi przez starszych uczniów.

Dużą frajdę sprawiło dzieciom wysłuchanie wiersza w formie inscenizacji pt. „Rzepka”, Jana Brzechwy ilustrowanego sylwetkami w wykonaniu pań z biblioteki: Danuty Wyszyńskiej i Doroty Flisikowskiej. Impreza udała się znakomicie. Przyniosła wiele radości

i niezapomnianych wrażeń. Obchody „Dnia Przedszkolaka” zakończyły się wspólnym odśpiewaniem piosenki „Jestem sobie przedszkolaczek”.

BEATA SAWOŃSKA

PODZIĘKOWANIE

Przedszkolaki z grupy „Motylki” ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. rotmistrza Witolda Pileckiego w Olsztynku bardzo serdecznie dziękują

Panu

Marianowi Sawko

W imieniu naszej placówki oraz jej wychowanków pragnę wyrazić głęboką wdzięczność za wsparcie rzeczowe w doposażeniu sali naszego oddziału.

Wychowawca z przedszkolakami

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Waplewie

Letnie półkolonie z językiem angielskim

Dzięki współpracy Stowarzyszenia „W Młodych Siła”, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Nidzickiej Fundacji Rozwoju NIDA, uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Waplewie, mieli możliwość uczestniczenia w letnich półkoloniach, które odbyły się pod koniec tegorocznych wakacji. Realizacja umowy grantowej Small Grants, w kwocie 4.000 zł, dzięki której zostały zorganizowane i sfinansowane półkolonie, dała możliwość podjęcia działań w celu zmniejszenia dysproporcji w poziomie znajomości języka angielskiego wśród uczestników, a także integracji, kreatywności, przedsiębiorczości oraz rozwoju kompetencji językowych.



fol. Hanna Cieśla

Nasi uczniowie uczestniczyli m.in. w zajęciach kulinarnych, gdzie wykorzystując przepisy w języku angielskim, przygotowywali listę zakupów, kosztorys, samodzielnie ustalali kolejność działań w wykonywaniu potraw. Brali również

udział w zajęciach sportowych z wykorzystaniem aktywności w języku angielskim. Rozwijali swoją kreatywność tworząc lapbooki i makieły. Poznawali kulturę krajów anglojęzycznych oglądając film w języku angielskim podczas wyjazdu

do kina w Olsztynie. Budowali także puzzle przestrzenne przedstawiające znane budowle, poznawali ich charakterystykę i prezentowali je innym grupom. Aktywnie uczestniczyli w różnorodnych quizach, scenkach, które rozwijały

umiejętność komunikacji w języku angielskim, a także pomagały pokonać barierę językową. Organizatorzy zapewнили im również poczęstunek, wszelkie pomoce do zajęć oraz transport do Olsztyna. Dzięki możliwości swobodnej komunikacji w języku angielskim, słuchania i obserwowania innych, uczestnicy półkolonii poznali i utrwaliли nowe wiadomości, nabyli większej pewności w komunikacji w obcym języku, a także pewności siebie. Ważna była również możliwość spotkania z rówieśnikami i integracja z grupą.

Bardzo dziękujemy wszystkim uczniom oraz rodzicom za współpracę, a także Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Nidzickiej Fundacji Rozwoju NIDA za możliwość sfinansowania naszego kolejnego wspólnego przedsięwzięcia.

➤ HANNA CIEŚLA

SP nr 1 im. Noblistów Polskich w Olsztynku

Słowo o Wisławie Szymborskiej

**Radość pisania.
Możliwość utrwalania.
Zemsta ręki śmiertelnej**

W. Szymborska

W Szkole Podstawowej nr 1 imienia Noblistów Polskich w Olsztynku kontynuujemy rozpoczęty jeszcze w czasach funkcjonowania gimnazjum projekt edukacyjny *Śladami Noblistów Polskich* związany z patronami naszej placówki i szerzeniem wiedzy na temat ich twórczości i działalności. Tegorocznym została Wisława Szymborska w związku z dwiema ważnymi datami - w grudniu 2021 roku przypadnie dwudziesta piąta rocznica przyznania jej Literackiej Nagrody Nobla, zaś 1 lutego 2022 roku minie dekada od jej śmierci. Projekt poświęcony noblistce zatytułowany został *Poezja Wisławy Szymborskiej w słowach, gestach i obrazach zaklęta*.

Przyjrzyjmy się bliżej tej niezwyklej postaci. Wisława Szymborska urodziła się 2 lipca 1923 roku, nie mamy pewności co do miejsca. W metryce poetki wymieniono Bnin, przekazy rodzinne głoszą jednak, że urodziła się w Kórniku. Z Wielkopolski rodzina Szymborskich przeniosła się

do Krakowa. W czasie wojny uczęszczała na tajne komplety, pracowała też na kolei. Wtedy zaczęła pisać pierwsze opowiadania i wiersze. Była także autorką ilustracji do podręcznika języka angielskiego „First Steps in English” Jana Stanisławskiego.

Od 1945 roku brała udział w życiu literackim Krakowa. Wtedy to właśnie największe wrażenie wywarła na niej postać i twórczość Czesława Miłosza. W tymże roku podjęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, by następnie przenieść się na socjologię. Studiów jednak nie ukończyła ze względu na trudną sytuację materialną. Pierwsze wiersze publikowała w krakowskim „Dzienniku Polskim” następnie w „Walce” i „Pokoleniu”. W tych czasach Szymborska była związana ze środowiskiem akceptującym socjalistyczną rzeczywistość. W latach 1947-1948 była sekretarzem dwutygodnika oświatowego „Świetlica Krakowska” i między innymi zajmowała się ilustracjami książek. W kwietniu 1948 r. wyszła za mąż za poetę Adama Włodka. Nowożeńcy zamieszkali w krakowskiej „kolonii literatów” przy ul. Krupniczej. Niepowtarzalny klimat tego środowiska miał inspirować wpływ na twórczość poetki.

Jednakże nie służył małżeństwu, które zakończyło się rozwodem w 1954 roku. Poetka swoje serce kilka lat później oddała Kornelowi Filipowiczowi – pisarzowi, z którym tworzyła udany związek, aż do jego śmierci w 1990 roku. Po tej osobistej tragedii napisała wiersz *Kot w pustym mieszkaniu*, który uznano za jeden z najważniejszych tekstów poetyckich XX wieku.

„Kot w pustym mieszkaniu”
Umrzeć – tego się nie robi kotu.
Bo co ma począć kot
w pustym mieszkaniu.
[...] Coś się tu nie zaczyna
w swojej zwykłej porze.
Coś się tu nie odbywa
jak powinno.
Ktoś tutaj był i był,
a potem nagle zniknął
i upoczywie go nie ma [...]

W 1949 roku pierwszy tomik wierszy Szymborskiej nie został przyjęty do druku, gdyż nie spełniał wymagań socjalistycznych. Debiutem książkowym został więc wydany w roku 1952 tomik „Dlatego żyjemy” z wierszami m.in. „Młodzieży budującej Nową Hutę” czy „Lenin”. Szymborska została przyjęta do Związku Literatów Polskich. Już

w 1957 Szymborska nawiązała kontakty z paryską „Kulturą” i Jerzym Giedroyciem. W latach 1953-1981 była członkiem redakcji „Życia Literackiego”, gdzie od 1968 roku prowadziła stałą rubrykę „Lektury nadobowiązkowe”, które zostały później opublikowane w postaci książki. W latach 1981-1983 wchodziła w skład zespołu redakcyjnego krakowskiego miesięcznika „Pismo”. Wiersze Szymborskiej, to liryka o głębokiej refleksji, wymagająca, zawierająca często wyraźny akcent filozoficzny. Jej twórczość charakteryzuje precyzja słowa, częste posługiwanie się ironią, paradoksem, przekorą lub żartobliwym dystansem w celu uwypuklenia głębokich treści. Autorka często porusza tematy o charakterze moralistycznym i rozważa egzystencjalną sytuację człowieka jako jednostki i zbiorowości ludzkiej. Jej twórczość została uhonorowana Nagrodą Goethego w 1991, a później także Nagrodą Herdera.

Najważniejszą nagrodę otrzymała 1 października 1996 roku. Komitet Noblowski w uzasadnieniu przyznania poetce nagrody napisał: *za poezję, która z ironiczną precyzją pozwala historycznemu i biologicznemu kontekstowi ukazać się we fragmentach ludzkiej rzeczywistości*. Przyznanie literackiego Nobla nazwała „tragedią sztokholmską” albo „dramatem noblowskim”. Nie lubiła wywiadów, spotkań autorskich. Jerzy Ilg – redaktor naczelny wydawnictwa „Znak” wspominał, że bardzo trudno

► było ją namówić na jakiegokolwiek spotkania promocyjne. Dlatego tak bała się zamieszania wokół Nobla. Nie chciała blichtru, bycia gwiazdą z kolorowych okładek. *Chcę pozostać osobą, chcę być osobą określoną, a nie OSOBISTOŚCIĄ* – wyznała w czasie jednego z wywiadów po otrzymaniu Nobla.

Wisława Szymborska była perfekcjonistką, nie pisała wielu tekstów, ponieważ chciała w każdym zachować jakość, świeżość. Zawsze podkreślała, iż zależy jej na precyzji, na dokładnym odbiciu myśli w słowach. Już w swoim debiucie, wierszu „Szukam słowa” podkreślała, jak ważny jest dla niej proces tworzenia i dobór

odpowiednich środków poetyckich.

Poetka obdarzona była niezwykłą wrażliwością, była zaangażowana w wiele inicjatyw społecznych na rzecz dzieci i młodzieży. Wspierała działania utalentowanej młodzieży, za swoją działalność otrzymała Dziecięcą Nagrodę SERCA. Za pośrednictwem Jacka Kuronia i jego Fundacji „Pomoc Społeczna SOS” przekazała część Nagrody Nobla na zakup okien do budowanego w Świdnicy Europejskiego Centrum Przyjaźni Dziecięcej.

Mawiała, że rozumie świat dwupłaszczyznowo i to chciała przekazać każdym słowem. Chciała dotrzeć do tego ideału gdzie słowo ma dwie

płaszczyzny – poważną i komiczną. *Odbieram słowa jak monety, które mają poważną, pełną znaczeń stronę w postaci orla pełnego godności i dumy. Z drugiej jednak strony mają też reszkę czyli element lżejszy, weselszy. Tak właśnie chciałabym, aby rozumiano moją poezję, ja nie szukam wielkich znaczeń symbolicznych. Obiekty, które nazywam są rzeczywiste, odnoszą się do bytów rzeczywistych, każdego dnia staram się ukazywać tę dwoistość.*

Mawia się, że jakie życie taka śmierć. W przypadku poetki było to dobre, owocne i niezwykle piękne życie skoro zmarła we śnie, w zupełnym spokoju. Michał Rusinek –

jej wieloletni sekretarz stwierdził: *Wypila herbatę, zapaliła ostatniego papierosa i zasnęła na zawsze. Wydaje się, iż była świadoma tego, że jej czas mija. Pogodnie żegnała się z przyjaciółmi i czekała na ponowne spotkanie z jej wielką miłością – Kornelem Filipowiczem.* Podsumowaniem jej niezwykłego życia oraz kariery niech będzie tytuł ostatniego tomiku, nad którym pracowała aż do kresu swych dni. Noblistka postanowiła zatytułować go jednym, ale jakże wiele mówiącym słowem WYSTARCZY.

✦ **MAŁGORZATA ZAPADKA**
Koordynator projektu

SP im. Jana Pawła II w Waplewie

Rekolekcje oazowe



fol. Ks Szymon Data

Rekolekcje oazowe to propozycja rozwoju na drodze wiary dla dzieci, młodzieży i dorosłych stworzona przez Sługę Bożego księdza Franciszka Blachnickiego. Trwają one 15 dni i są oparte na schemacie trzech części różańca: tajemnicach radosnych, bolesnych i chwalebnych. Każdy dzień jest poświęcony

jednej z nich. W ciągu tych dwóch tygodni przeżywane są najważniejsze wydarzenia roku liturgicznego od zwiastowania Matce Bożej, przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, aż do ukoronowania Maryi w niebie.

W tym roku takie rekolekcje odbyły się w Zespole Szkolno-Przed-

szkolnym w Waplewie w dniach od 19 lipca do 4 sierpnia 2021 roku. Brało w nich udział 41 osób z całej Polski, głównie z parafii w których posługują Księża Misjonarze Salety. Pojawili się grupy z Krakowa, Olsztyna, Warszawy, Trzcianki, Rzeszowa i Węgorzewa.

Celem rekolekcji jest nawrócenie i rozwój w wierze. Dzieje się to poprzez modlitwę, wymianę doświadczeń w grupie rówieśniczej i indywidualną pracę nad samym sobą.

Przez cały turnus młodzież nie miała czasu, by się nudzić. Codzienny grafik wypełniony był od rana do wieczora. Na porannych spotkaniach w grupach młodzi dzielili się swoimi odczuciami i przeżyciami związanymi z tematyką danego dnia, problemami czasu epidemii, okresu dojrzewania, relacji koleżeńskich i rodzinnych. Wspólne posiłki, wspólne dyżury, dzielenie każdej przestrzeni ze sobą umacniało poczucie wspólnoty między nimi. Przede wszystkim jednak pomagało im uczyć się nazywać swoje uczucia, spotykać Boga w bliźnim oraz szu-

kać Go w wypełnianiu zwykłych obowiązków, do których przyjdzie im wrócić po wakacjach. Wieczorami uczestnicy zbierali się na wspólnej modlitwie, która miała różne formy: od uwielbienia Boga śpiewem i spontanicznymi wezwaniami, do modlitw o charakterze medytacyjnym, spędzonych samodzielnie w całkowitej ciszy, twarzą w twarz przed Najświętszym Sakramentem.

Podczas trwania turnusu młodzież miała okazję zobaczyć nie tylko okolice Waplewa, ale odwiedziliśmy również Olsztyn, Nidzicę i Nowe Kawkowo, gdzie nastąpiła wymiana doświadczeń naszej młodzieży z uczestnikami innych turnusów oazowych prowadzonych w tym terminie na terenie Archidiecezji Warmińskiej.

W dzień przed wyjazdem z rekolekcji uczestnicy wzięli udział w ostatniej, wspólnie celebrowanej Eucharystii, a później zakończyli cały turnus agapą, na której nie zabrakło tańców i wspólnej zabawy do białego rana.

✦ **KS. SZYMON DATA**

Szkoła Podstawowa im. Erwina Kruka w Elgnówku

Nowy rok szkolny w Elgnówku

Po dwóch miesiącach odpoczynku nadszedł dzień powrotu do szkoły. 1 września o godzinie 8.00 w Szkole Podstawowej im. Erwina Kruka w Elgnówku odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Pani Dyrektor Jolanta Sałacka powitała wszystkich zebranych uczniów, przedszkolaków, rodziców najmłodszych dzieci i pracowników szkoły. Przedstawiła wychowawców poszczególnych klas.

Tego dnia swoją obecnością zaszczycił nas Pan Burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko. W swoim przemówieniu życzył całej społeczności przede wszystkim bezpiecznych, radosnych dni spędzonych w szkole, wielu radości i osiągnięć sukcesów w nauce.

Po krótkich spotkaniach w klasie mogliśmy udać się do domów i cieszyć ostatnim wolnym dniem. Delegacja naszej szkoły wzięła

udział w obchodach z okazji 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej na cmentarzu Ofiar Faszyzmu w Sudwie. Dumnie prezentowała poczet sztandarowy naszej szkoły. W ten sposób uczniowie oddali hołd i cześć poległym w wojnie.

10 miesięcy, to czas wytężonej pracy, liczne sprawdziany, kartkówki, odrabianie prac domowych. Ale szkoła to nie tylko nauka. To wspólne kontakty z ró-



fol. SP w Elgnówku

wieśnikami, mile spędzone przerwy, wycieczki szkolne, klasowe wyjścia integracyjne. Mimo tęsknoty za wakacjami cieszymy się, że możemy znów wrócić do

szkoły. I mamy nadzieję, że nauka w trybie stacjonarnym będzie trwała nieprzerwanie.

✦ **UCZNIOWIE KLASY VI**

Miejski Dom Kultury w Olsztynku

KALENDARIUM IMREZ

WRZESIEŃ

- ▶ 1 września - Miejski Dom Kultury wziął udział w obchodach 82. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej, które odbyły się na Cmentarzu Ofiar Faszyzmu w Sudwie. Wraz z innymi delegacjami złożyliśmy kwiaty oraz tradycyjnie zapewniliśmy nagłośnienie wydarzenia.
- ▶ 4 września - Wspólnie z Młodzieżową Radą Miejską organizowaliśmy zawody Olsztynek Extreme Jam. To już 8 edycja, podczas której wystartowało 14 zawodników w kategoriach: hulajnoga, deska i BMX (wyniki w numerze na str. 32).
- ▶ 4 września - Kolorowe powitanie roku szkolnego. Dom kultury przygotował animacje oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu. Największym zainteresowaniem cieszyło się stanowisko p. Kamili, która skręcała związki z balonów oraz dyskoteka z proszkami HOLI p. Patrycji.
- ▶ 7 i 26 września – Po raz pierwszy w Olsztynku odbyły się weekendowe warsztaty deskorolkowe na skateparku. Doświadczony instruktor z Warmia Riders Piotr Bauman pracował z młodzieżą, która chciała zacząć swoją przygodę z deskorolką.



Instruktor **Katarzyna Kropidłowska** i **P. Janina Gancarz**

/ fot. MDK Olsztynek

- ▶ 9 września - W Kinie Grunwald odbył się Wieczór Poezji p. Janiny Gancarz. Wspólna praca Sekcji Literackiej UTW oraz instruktorki, p. Katarzyny Kropidłowskiej przeniosła publiczność do ogrodu poezji na chwilę wy-

ciszenia, spokoju i zadumy. Współorganizatorzy spotkania: Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Miejski Dom Kultury w Olsztynku.

- ▶ 11 września - Festiwal Baniek Mydlanych w Olsztynku. Na terenie podzamcza przez kilka godzin nasi najmłodszy mieszkańcy pod okiem instruktora uczyli się, jak samodzielnie wykonać bańki mydlane.
- ▶ 11 września - Tradycyjnie już od lat Miejski Dom Kultury wspierał organizacyjnie, artystycznie i technicznie Dożynki Miejskie w Mierkach. Dziękujemy za przygotowanie występu dziecięcego p. E. Kuckiej i B. Walożek. Pogoda dopisała, dobre nastroje również. Tradycji dożynekowej stało się zadość było nabożeństwo i korowód, dzieleń chlebem i obtańcowanie wieńca. Nie zabrakło też swojskiego jadła i napitku, wspólnego śpiewania i zabawy dożynekowej. Wszystkim rolnikom życzymy, aby im się plonowało, owocowało i darzyło, a pole zbożem obrodziło!
- ▶ 12 września - podczas międzynarodowej konferencji BioTech w Olsztynku ekipa domu kultury z powodzeniem zajmowała się logistyką, nagłośnieniem i częścią artystyczną (nasz rockowy zespół White Hag „dał czadu!” Gratulujemy występu! Organizatorom dziękujemy za zaufanie i współpracę.
- ▶ 18 września – Koncert „PIOSENKI FRANCUSKIEJ ESTRADY” w wykonaniu krakowskiej artystki z Piwnicy pod Baranami. Yaga Kowalik, to absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie, laureatka licznych festiwali piosenki, stypendystka prestiżowego „Conserwatoire Mobil” w Paryżu. Dziękujemy Muzeum Budownictwa Ludowego - Park Etnograficzny w Olsztynku za użyczenie sali.
- ▶ 26 września - RYTM ULICY, to jeden z najbardziej renomowanych turniejów w Polsce! Tym większa radość z sukcesu naszej turniejowej grupy 30+: SQUAD +VAT! GRATULUJEMY ZASŁUŻONEGO III MIEJSCA NA PODIUM! To również kolejny sukces choreograficzny instruktorki Patrycji Szustkiewicz docenionej przez jury również za muzykę.

Gratulujemy!

PONADTO:

- ▶ Z ogromną przyjemnością informujemy, że do Olsztynek powraca Młodzieżowy Festiwal Filmowy „Moja przestrzeń”. To już 8 edycja! Filmy można zgłaszać na dwa konkursy. Termin upływa 17 października!!!
- ▶ W kinie trwają prace remontowe, a my pracujemy nad repertuarem

naszego kina po ponownym otwarciu planowanym w piątek 29 października.

- ▶ W domu kultury ruszyły zapisy na stałe zajęcia artystyczne: taneczne, wokalne, plastyczne i nauka gry na gitarze klasycznej. Nie zwlekaj, zapisz dziecko już dziś tel. (89) 519 22 01.

➤ **KAMILA KUPIEC**



Dożynki w Mierkach / fot. MDK Olsztynek



Zespół White Hag / fot. MDK Olsztynek



Miejski Dom Kultury w Olsztynku

11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29
tel. (89) 519 22 01, e-mail: mdk@olsztynek.pl
oraz olsztynekmdk@gmail.com

Kulinarny kącik Ewy



EWA WARAKSA

Każda pora roku niesie ze sobą inne smaki. Jesień też może być piękna, a na pewno smaczna. Owoce i warzywa tak bardzo kolorowe i zdrowe mają teraz swoją porę zbiorów. Pyszne dania przyrządzone w domowej kuchni rozgrzewają i poprawiają nastrój w ten coraz krótszy dzień.

Zacniemy od **ROLADY Z OWOCAMI.**

Ciasto:

- 10 dkg mąki tortowej,
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia,
- 4 jajka,
- 7 dkg cukru pudru,
- cukier waniliowy,
- szczypta soli.

Mąkę z proszkiem do pieczenia przesiewamy. Jajka z cukrem i cukrem waniliowym ubijamy na puszystą masę. Stopniowo do jaj dodajemy mąkę z proszkiem do pieczenia.

Delikatnie wymieszaną masę wykładamy na blachę (30 x 40 cm) wyłożoną papierem do pieczenia. Pieczemy w temperaturze 180 stopni przez 15 min. na złoty kolor. Upieczony biszkopt wykładamy na ściereczkę i zawijamy.

Krem:

- 200 ml śmietanki kremówki,
- 5 dkg serka mascarpone,
- 1 śmietan-fix,
- 2 łyżki cukru pudru,
- cukier waniliowy,
- owoce: maliny, jeżyny, borówki lub truskawki.

Miksujemy na sztywno śmietankę ze śmietan-fixem, cukrem pudrem i cukrem waniliowym. Dodajemy

serek mascarpone i po wymieszaniu odstawiamy do lodówki.

Ciasto rozwijamy i smarujemy kremem. Na środek układamy owoce i zwijamy. Przed podaniem posypujemy cukrem pudrem i dekorujemy owocami. Pyszna i piękna rolada zadowoli każdego gościa i domownika.

Sezon śliwkowy w pełni, więc kolejną moją propozycją są **KNEDLE ZE ŚLIWKAMI.**

Składniki:

- 0,5 kg ziemniaków,
- 0,5 kg śliwek węgierek,
- 1,5 szklanki mąki pszennej,
- 3 łyżki mąki ziemniaczanej,
- 1 jajko,
- 3 łyżki masła,
- cynamon,
- cukier.

Ugotowane ziemniaki przeciskamy przez praskę, dodajemy jajko, mąkę pszenną i ziemniaczaną. Wyrabiamy na gładką masę. Z kuli ciasta formujemy wałek i kroimy jak na kopytka. W każdy wkładamy wydrążoną i lekko pocukrzoną śliwkę. Robimy kulkę. Knedle gotujemy w gorącej wodzie wymieszanej z łyżeczką mąki ziemniaczanej.

Po wypłynięciu gotujemy jeszcze przez kilka minut. Podajemy polane masłem i obsypane cukrem z odrobiną cynamonu.

FASOLKA PO BRETOŃSKU

Składniki:

- 0,5 kg fasoli, np. Piękny Jaś,
- 1 średnia kiełbasa jałowcowa,
- 300 g wędzonego boczku,
- 4 łyżki koncentratu pomidorowego,
- 3 łyżki majeranku,
- sól, pieprz, oregano do smaku,
- 1 cebula,
- smalec.

Fasolę namaczamy przez całą noc. Następnego dnia dodajemy majeranek i gotujemy do miękkości. Kiełbasę, boczek, cebulkę kroimy w drobną kostkę i smażymy na smalcu. Dodajemy do fasoli wraz z koncentratem pomidorowym i ziołami. Doprawiamy solą i pieprzem do smaku.

Jeśli użyjemy świeżo wyluskanej fasoli i świeżych ziół nasza potrawa będzie podwójnie pyszna.

ZAPIEKANKA ZIEMIACZANA Z SOSEM POMIDOROWYM

Składniki:

- 0,5 kg ziemniaków,
- 1 pętko kiełbasy jałowcowej,
- 6 jaj ugotowanych na twardo,
- 1 łyżka majeranku,
- smalec.

Ziemniaki obieramy, kroimy w grube plastry i gotujemy w osolonej wodzie na półtwardo. Kiełbasę pokrojoną w plastry smażymy na



smalcu. Ugotowane jajka kroimy w plasterki. W naczyniu żaroodpornym układamy ziemniaki, kiełbasę i jajka. Doprawiamy majerankiem, solą i pieprzem. Mieszmamy i zapiekamy ok. 30 min. w temperaturze 180 stopni.

SOS POMIDOROWY:

- 1 szklanka wody,
- 1 łyżka mąki,
- kostka rosółowa,
- 2 łyżki koncentratu pomidorowego,
- 1 łyżeczka majeranku,
- 1 łyżeczka ziół prowansalskich,
- szczypta soli, pieprzu i ostrej papryki,
- garść natki pietruszki lub koperku.

Składniki gotujemy ok. 15 min. Zagęszczamy 1 łyżką mąki rozrobionej w zimnej wodzie. Gotową zapiekankę podajemy z sosem pomidorowym oraz kefirem lub zsiadłym mlekiem. Sos doprawimy wedle uznania. Wersja na ostro jest bardzo smaczna.

FASZEROWANA PAPRYKA

Składniki:

- 4 papryki,
- 1 torebka ryżu,
- 1 pierś kurczaka,
- 2 cebule,

- 20 dkg żółtego sera,
- 2 ząbki czosnku,
- przyprawa do kurczaka.

Pierś kurczaka kroimy w kostkę, doprawiamy przyprawą do kurczaka i smażymy na złoty kolor. Dodajemy pokrojoną w kosteczkę cebulę, czosnek i podsmażamy. Do mięsa dodajemy ugotowany ryż i starty żółty ser. Wszystko mieszamy. Doprawiamy według uznania solą, pieprzem, ostrą papryką lub innymi ziołami.

Papryki kroimy na pół, oczyszczamy środek i wkładamy farsz. Farsz powinien być rzadki. Możemy dodać do niego trochę wywaru lub wody. Nadziewamy papryki farszem, posypujemy serem i pieczemy około 20 min. w piekarniku nagrzanym do 200 stopni.

Moje pomysły na obiad to tylko propozycje. Zachęcam do zmieniania i ulepszania przepisów. Ważne jest, aby odpowiadały naszym smakom i upodobaniom. Zmieniamy przyprawy, składniki. Ja tak robię! Potrawa staje się inna i mi bliższa.

Pozdrawiam życząc kolorowej i słonecznej jesieni

EWA WARAKSA



Mierki na piłkarskiej mapie

Mierki. Wieś nieopodal Olsztynka położona w krajobrazie rolniczym, otoczona polami, łąkami i pastwiskami. Aktywna, zorganizowana, pielęgnująca tradycje, w szczególności o charakterze rolniczym. Dla mieszkańców Olsztynka brama do największych jezior w naszej gminie. W ostatnich latach atrakcyjne miejsce do zamieszkania, co widać po nowo powstających domach. Od niedawna także siedziba amatorskiej drużyny piłkarskiej Agricola Mierki.

Pomysł założenia drużyny zrodził się już kilka lat temu, ale dopiero pod koniec 2020 roku, z inicjatywy grupy mieszkańców Mierek, odbyło się zebranie założycielskie Wiejskiego Towarzystwa Kulturalno-Sportowego "Mierki". Organizacja została zarejestrowana 21 stycznia br. i niemal od razu przystąpiła do stworzenia klubu Agricola Mierki. Skąd ta nazwa? - Z łaciny. Agricola to po polsku rolnik. Ta nazwa nawiązuje do naszego otoczenia, korzeni i tra-

dycji, które pielęgnują mieszkańcy Mierek - podkreśla Sebastian Majewski, prezes WTKS „Mierki”. I dodaje - Agricola Mierki skupia w większości mieszkańców Mierek, ale także okolicznych miejscowości i gmin. To pierwszy sezon. Naszym celem jest ogranie się zespołu i poznanie możliwości.

Jak się okazuje, wiele wysiłku trzeba włożyć, żeby sobie „poharatać w gałę”. Oficjalnie. Na zarejestrowanym boisku. Boisku, które w Mierkach jest i nawet nieźle wygląda. Dzięki dużemu wysiłkowi i ciężkiej pracy zostało doprowadzone do porządku. To zasługa grupy chłopaków z Mierek, których warto w tym miejscu wymienić: Kacper Gutwierski, Krystian Koper, Bartłomiej Krawczyk, Michał Leśniewski, Patryk Nałęcz, Radek Nowicki, Mateusz Piasecki, Daniel i Ireneusz Pniewski, Artur Rykowski, Robert Szelugowski, Marcel Szymański i Paweł Wołodźko. Gdyby nie oni

boisko pozostałoby zaniedbane. Teren został uprzątnięty, wyrównany i częściowo ogrodzony. Boisko jest systematycznie koszone. Obiekt jest wyposażony w małe i duże bramki oraz wiaty stadionowe.

Samo założenie i zgłoszenie drużyny to też mnożące się formalności. Jednak wszystko rekompensuje satysfakcja, jaką daje wyjście na pierwszy ligowy mecz wśród kibiców. Jej smak można było poczuć pod koniec lipca, kiedy to na boiskach na terenie całego województwa warmińsko-mazurskiego rozegrano spotkania rundy wstępnej Wojewódzkiego Pucharu Polski 2021/22. Był to pierw-

szy, oficjalny mecz rozegrany przez drużynę z Mierek. Niestety zakończony wynikiem 5:2 na korzyść gości. Jednak wynik nie oddaje przebiegu spotkania. Tam trzeba było po prostu być!

Powstanie drużyny to także duża zasługa wsparcia otrzymanego z zewnątrz. Dzięki Burmistrzowi Olsztynka, radnym, środkom dla organizacji pozarządowych i z funduszu sołectkiego udało się zaspokoić podstawowe potrzeby, choć ich lista jest jeszcze długa. Podziękowania należą się Pani Halinie Żydeckiej, sołtys Mierek oraz całej Radzie Sołectkiej, lokalnej społeczności, ale także samym zawodnikom i kibicom, którzy wspierają i angażują się w życie klubu. Pozostaje tylko życzyć dobrych wyników.

➤ ROBERT WARAOKSA

WYNIKI:

Puchar Polski 2021/2022, grupa: Warmińsko-Mazurski ZPN
Agricola Mierki - Arbiter Tęczowy Las Pizza & Pasta Olsztyn 2:5

Klasa B 2021/2022, grupa: warmińsko-mazurska III

WTKS Mierki - Vel Dąbrówno 2-9
WTKS Mierki - CWKS 2020 Lamkowo 3-0 (walkower)
Mewa Smykowo - WTKS Mierki 11-1

Ósma edycja Olsztynek Extreme Jam za nami!



4 września po raz kolejny na olsztyneckim skate parku odbyły się zawody. W tym roku wystartowało 14 zawodników w kategoriach: hulajnoga, deska i BMX. Poniżej wyniki.

W kategorii hulajnoga:

- I miejsce Maksym Małek,
- II miejsce Ignacy Trembicki,
- III miejsce Jaś Gotowiec.

W kategorii deski:

- I miejsce Tymon Niedźwiedź,
- II miejsce Maciej Kaleński,
- III miejsce Mateusz Relewicz.

W kategorii BMX:

- I miejsce Gracjan Jaszcak,
- II miejsce Bartosz Bąkowski.

Organizatorzy przyznali również nagrody za **BEST TRICK:**

Hulajnoga: Jaś Gotowiec.

Deski: Tymon Niedźwiedź.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko. Sponsorem wydarzenia była Restauracja Ratuszowa. Organizatorami wydarzenia byli Miejski Dom Kultury w Olsztynku oraz Młodzieżowa Rada Miejska w Olsztynku.

➤ ROBERT WARAOKSA



Co słyhać w Olimpiii?

Zespół seniorów po 8 kolejkach rozgrywek klasy okręgowej zajmuje pierwsze miejsce w tabeli z dorobkiem 21 pkt. Siedem zwycięskich spotkań drużyna z Olsztynka odnotowała z Warmią Olsztyn (4:1), Ewingami Zalewo (7:2), Tęczą Miłomłyn (2:1), Kormoranem Zwierzewo (6:0), Delfinem Rybno (5:3), Polonią Pasłęk (3:2) i Płomieniem Turznica (1:0). Jedyną porażkę zespół poniósł

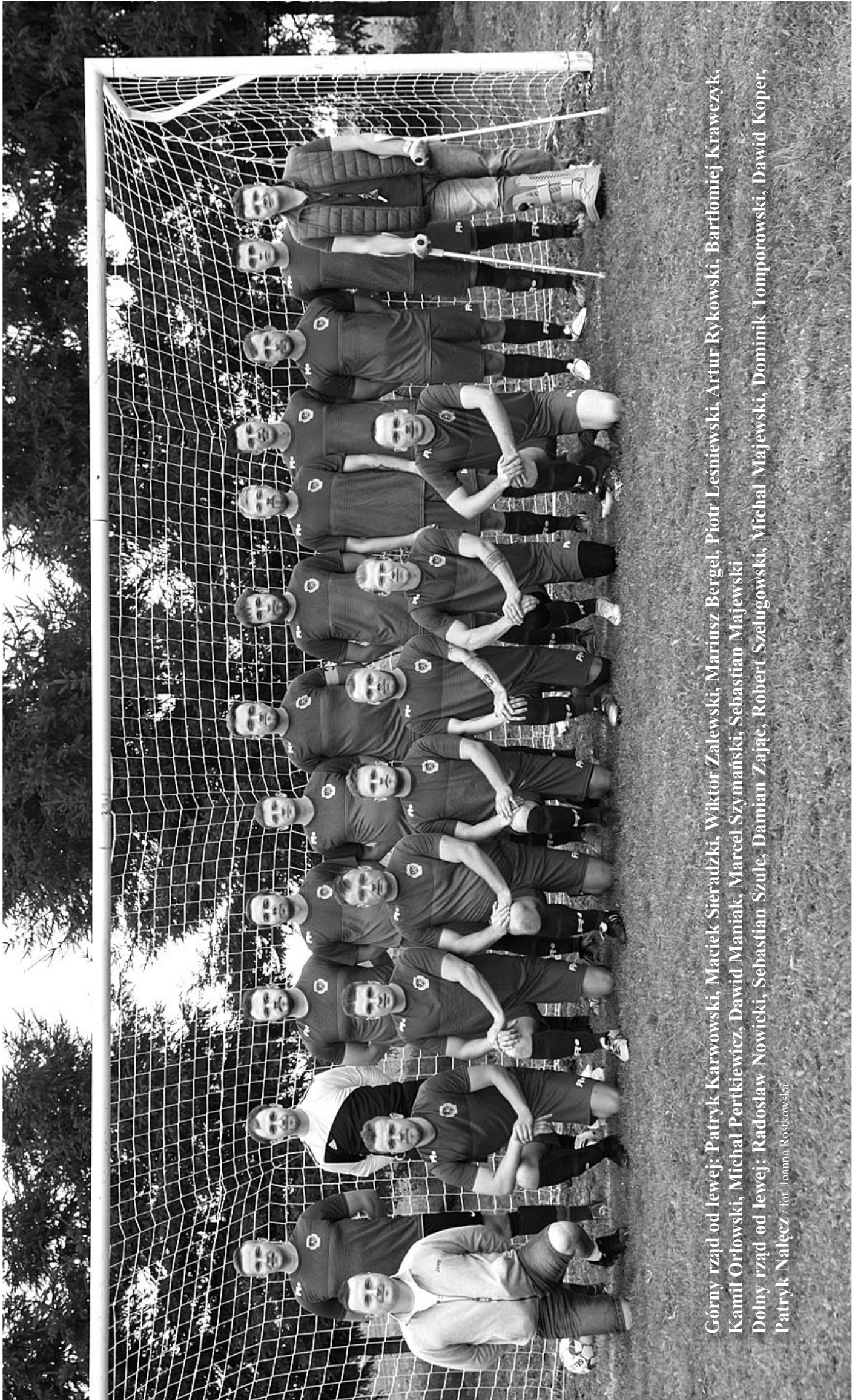
w Nowym Mieście Lubawskim z miejscową Drwęcą (5:2).

Obszerniejszy materiał na temat wszystkich zespołów Olimpii Olsztynek zamieścimy w grudniowym wydaniu ALBO. Zachęcamy również do śledzenia facebookowego fanpaga MKS "Olimpia" Olsztynek. Znajdziecie tam Państwo m.in., zapowiedzi meczów, wyniki oraz relacje.

➤ REDAKCJA

Klasa okręgowa (grupa 2), sezon 2021-22

Poz	Drużyna	M	Pkt	Z	R	P	Bramki
1	MKS Olimpia Olsztynek	8	21	7	0	1	30:14
2	GKS Ossa Biskupiec	8	19	6	1	1	24:12
3	KS Polonia Pasłęk	8	17	5	2	1	38:19
4	KS Drwęca Nowe Miasto Lubawskie	8	17	5	2	1	24:10
5	MKS Start Nidzica	8	14	4	2	2	22:15
6	KS Radomniak Radomno	8	14	4	2	2	15:12
7	KS Unia Susz	8	14	4	2	2	20:16
8	LZS Czarni Rudzienice	8	12	4	0	4	15:19
9	KS Ewingi Zalewo	8	10	3	1	4	19:22
10	GKS Grunwald Gierzwałd	8	10	3	1	4	18:22
11	GSZS Delfin Rybno	8	9	2	3	3	19:18
12	LKS Płomień Turznica	8	9	3	0	5	13:13
13	LKS Tęcza Miłomłyn	8	7	2	1	5	10:18
14	GLKS Szeląg Kormoran Zwierzewo	8	4	1	1	6	8:29
15	KKS Warmia Olsztyn	8	3	1	0	7	11:31
16	MKS Miłakowo	8	2	0	2	6	12:28



Górny rząd od lewej: Patryk Karwowski, Maciek Sieradzki, Wiktor Zalewski, Mariusz Bergel, Piotr Leśniewski, Artur Rykowski, Bartłomiej Krawczyk, Kamil Orłowski, Michał Pertkiewicz, Dawid Maniak, Marcel Szymański, Sebastian Majewski
Dolny rząd od lewej: Radosław Nowicki, Sebastian Szulc, Damian Zając, Robert Szelugowski, Michał Majewski, Dominik Tomporowski, Dawid Koper, Patryk Nałęcz / fot. Joanna Rośkowska

Krzyżówka nr 257

NAGRODA

Karta podarunkowa
o wartości **100 zł**
do wykorzystania w drogeriach **Rossmann**



Poziomo:

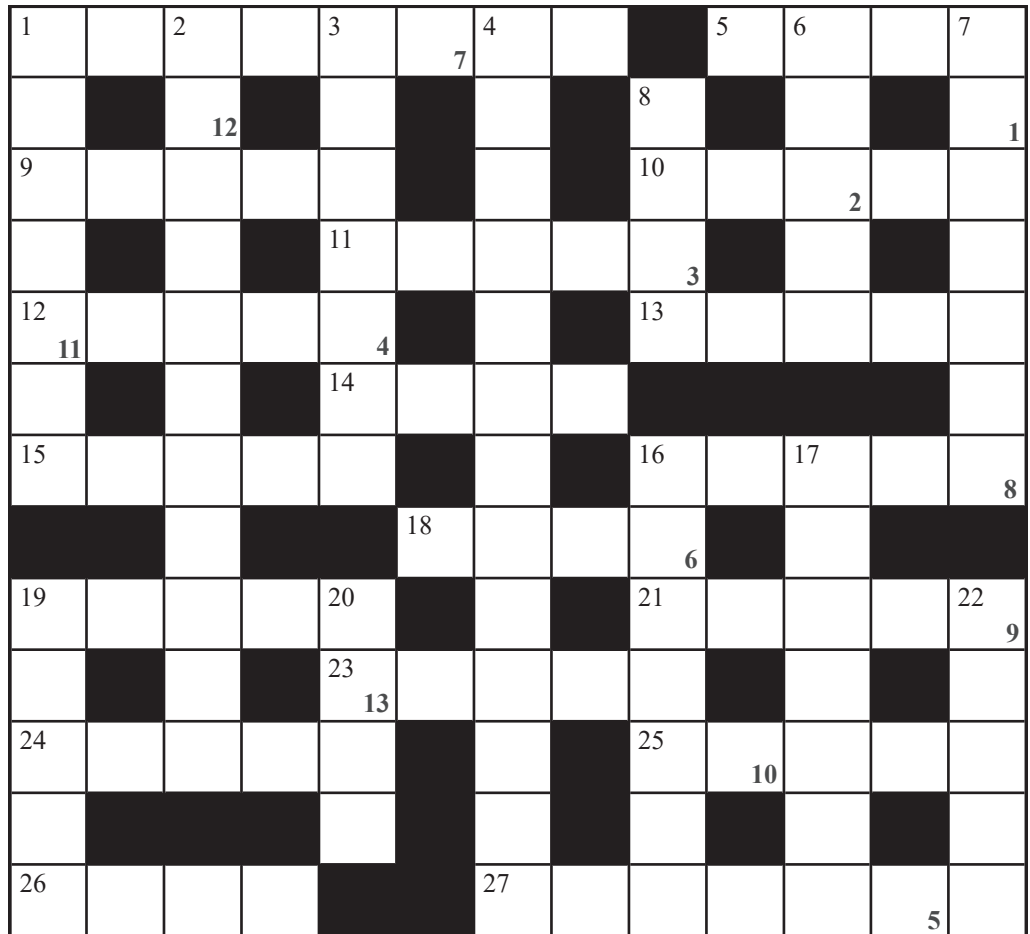
1) poszła na skróty, 5) drewno w karnawale,
9) do wynajęcia, 10) zdobywca goli,
11) sąsiaduje z willą, 12) z niego karne,
13) bojowy w wojsku, 14) witał podróżnych,
15) warstwy wyższe w satelitach, 16) ma swoje pole, 18) pożegnanie na dachu, 19) jest zdyscyplinowany, 21) trzeba do niej mówić, 23) moralność oparta na kiju, 24) zaangażowana krowa, 25) Krysia z turnusu, 26) pieśń Mariana, 27) sprzeciw wobec kaczek?

Pionowo:

1) złe drogi, nie tylko dla owiec, 2) ludzka cecha papieru, 3) jedzie bez pośpiechu, 4) masarz w polityce, 6) koło cyrku, 7) mieszka w białym domu, 8) żeński Otto, 16) pet pet, 17) stary z Torunia, 19) A, 20) wychodzi z mety, 22) wadliwe spięcie.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 listopada 2021 r. na adres redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy nagrodę - **kartę podarunkową o wartości 100 zł do wykorzystania w drogeriach Rossmann**. Prawidłowym rozwiązaniem krzyżówki nr 256 było hasło: *Sila zlego na jednego*, nagrodę (kartę podarunkową) wylosowała **Aniela Berek**.

— autor krzyżówki: Wiesław Gąsiorowski —



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13, utworzą rozwiązanie:

	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13

Administratorem danych osobowych jest Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku z siedzibą w Olsztynku (11-015) przy ul. Ratusz 1, tel. 89 5192-175. Dane osobowe Uczestników krzyżówki będą przetwarzane w celu realizacji umowy przystąpienia do krzyżówki, jej prawidłowego przeprowadzenia i wydania przyznanych nagród. Podstawa prawna art. 6 ust. 1 lit. b) RODO. Dane przetwarzane będą przez lat 5. Każdej osobie, która podała dane przysługuje prawo żądania dostępu do danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także prawo sprzeciwu wobec ich przetwarzania i wniesienia skargi do organu nadzorczego. Przekazanie danych jest dobrowolne. Lecz niezbędne do wzięcia udziału w krzyżówce.

— reklama —

Zamieść ogłoszenie,
reklamę w biuletynie
ALBO

REKLAMA

zgłoszenia
w biurze redakcji:
tel. 89 519 27 12,
albo@olsztynek.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
 - omówienie oferowanych usług w domu klienta
 - kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
 - kremacja (spopielenie)

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku

Nie tylko lektura



fol. Marek Źmijewski

Narodowe Czytanie

W sobotę 4 września w całej Polsce w szkołach, bibliotekach i innych obiektach kultury odbywały się akcje Narodowego Czytania tragifarsy Gabrieli Zapolskiej pt. „Moralność pani Dulskiej”. To wydarzenie czytelnicze już od paru lat wpisało się w kalendarz imprez kulturalnych Olsztynka.

W tym roku społeczność naszego miasta również włączyła się do tej ogólnopolskiej akcji.

Sztuka, należąca do kanonu literatury polskiej, została zaprezentowana przez panie z sekcji literackiej Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz uczniów i nauczycieli olsztyńskich szkół. Miejscem spotkania była za-

bytkowa Wieża Ciśnień, która od niedawna jest ciekawą lokalną atrakcją.

W odnowionych wnętrzach i przy słodkim poczęstunku smakowicie wybrzmiały fragmenty utworu po mistrzowsku piętnującego zakłamanie i mieszczańską obłudę. Pomimo wciąż obowiązujących obostrzeń sanitarnych wszystkim towarzyszyła miła atmosfera wywołana przez komiczne i ironiczne przesłanie dzieła Gabrieli Zapolskiej. Warto sięgnąć po tę ponadczasową sztukę nie tylko dla samej lektury, ale też dla refleksji nad słabostkami ludzkimi ukazanymi w literackim krzywym zwierciadle.

Osoby zainteresowane zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na Facebooku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynku.

✦ M. MOROZ, D. SĘPKOWSKA

Dziękujemy!

24 września był ostatnim dniem pracy naszej koleżanki Grażyny Wilkowskiej, która po 41 latach pracy w bibliotece odeszła na zasłużoną emeryturę. Swoją pracę wykonywała z ogromnym zaangażowaniem i pasją. Życzliwa wobec czytelników i współpracowników, zawsze służyła radą i dobrym słowem. W Oddziale dla Dzieci, gdzie spędziła większość swej bibliotekarskiej kariery, gościła kilka pokoleń czytelników. Zawsze będzie rozpoznawana i kojarzona z naszą biblioteką.

Dziękujemy Ci Grażynko za wieloletnią pracę w bibliotece. Za koleżeńskość, serdeczność, otwartość, optymizm i pogodę ducha oraz serce, jakie wkładałaś w swoją pracę.

Życzymy Ci, zdrowia, wszelkiej pomyślności, niesłabnącej radości życia i miłości do książek i świata. Niech Twoja emerytura będzie czasem zasłużonego wytchnienia po wielu latach zaangażowania zawodowego, ale też niech Ci daje nowe, szerokie możliwości rozwoju pasji i zainteresowań.

✦ DYREKTOR
ORAZ PRACOWNICY MBP

Zajęcia dla dzieci

Od października wracamy do stałych zajęć w oddziale dla dzieci. Pierwsze z nich - **klub malucha** - utworzyliśmy z myślą o rodzicach i najmłodszych czytelnikach. Jest to miejsce, w którym dzieci mają okazję do przebywania z rówieśni-



Grażyna Wilkowska / fot. MBP Olsztyniek

kami i przygotowania się do pobytu w przedszkolu, a także, a może przede wszystkim do wspaniałej zabawy. Do klubu zapisujemy dzieci w wieku do 3 lat wraz z osobą dorosłą (rodzic, babcia, dziadek, opiekunka), która zechce z dzieckiem przychodzić na zajęcia.

Drugą naszą propozycją dla najmłodszych są warsztaty pn. **Czytanie bajanie**. Podczas spotkań czytamy bajki i baśnie dzieciom, prowadzimy zajęcia plastyczne i manualne, a wszystko oczywiście w formie zabawy.

Informacje i zapisy w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynku (ul. Ratusz 1, tel. 89 519 27 12). Prosimy też o śledzenie naszego profilu na facebooku.

✦ PAWEŁ ROGOWSKI

reklama

Auto-Serwis

Pawłowo

S7 węzeł
Grunwald

- Mechanika ogólna
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Serwis ogumienia - wulkanizacja
- Sprzedaż opon
- Komputerowa geometria zbieżności podwozia (geometria kół)
- Serwis klimatyzacji



ROBSON Emilia Dumka Robert Dumka Spółka Jawna

Pawłowo 4A , 11-015 Olsztyniek

kierownik warsztatu tel.kom. 607 836 335

warsztat tel. 781 554 429

129

Rozkład jazdy lini 129

Rozkład ważny od 06.09.2021r.

Olsztynek - Plac Roosevelta Dni robocze (od pon. do pt.)

Przystanek	1	2	3	4	5	6	7	8
Olsztynek	5:48	6:48	8:33	15:48	16:48	17:48	20:00	22:20
Olsztynek-Skansen	5:50	6:50	8:35	15:50	16:50	17:50	20:02	22:22
Ameryka	5:53	6:53	8:38	15:53	16:53	17:53	20:05	22:25
Gryżliny	5:55	6:55	8:40	15:55	16:55	17:55	20:07	22:27
Gryżliny-Szkoła	5:56	6:56	8:41	15:56	16:56	17:56	20:08	22:28
Gryżliny-Kolonia (NŻ)	5:59	6:59	8:44	15:59	16:59	17:59	20:11	22:31
Zezuj (NŻ)	6:01	7:01	8:46	16:01	17:01	18:01	20:13	22:33
Miodówko	6:02	7:02	8:47	16:02	17:02	18:02	20:14	22:34
Stawiguda	6:04	7:04	8:49	16:04	17:04	18:04	20:16	22:36
Dorotowo Kepijko (NŻ)	6:08	7:08	8:53	16:08	17:08	18:08	20:20	22:40
Dorotowo	6:10	7:10	8:55	16:10	17:10	18:10	20:22	22:42
Dorotowo-Rybaczkówka (NŻ)	6:11	7:11	8:56	16:11	17:11	18:11	20:23	22:43
Tomaszkowo	6:14	7:14	8:59	16:14	17:14	18:14	20:26	22:46
Tomaszkowo-Miody (NŻ)	6:16	7:16	9:01	16:16	17:16	18:16	20:28	22:48
Bartąg-Kolonia (NŻ)	6:18	7:18	9:03	16:18	17:18	18:18	20:30	22:50
Hotel Park (NŻ)	6:19	7:19	9:04	16:19	17:19	18:19	20:31	22:51
Uniwersytet-Stadion	6:20	7:20	9:05	16:20	17:20	18:20	20:32	22:52
Uniwersytet-Prawocheńskiego	6:21	7:22	9:07	16:22	17:22	18:22	20:34	22:53
Uniwersytet-Rektorat	6:22	7:23	9:08	16:23	17:23	18:23	20:35	22:54
Armii Krajowej	6:24	7:25	9:10	16:25	17:25	18:25	20:37	22:56
Osiedle Podgródzie	6:25	7:26	9:11	16:26	17:26	18:26	20:38	22:57
Plac Roosevelta	6:27	7:28	9:13	16:28	17:28	18:28	20:40	22:59

Olsztynek - Plac Roosevelta Soboty

Przystanek	1	2	3	4	5	6
Olsztynek	5:48	8:33	14:00	17:00	20:00	22:20
Olsztynek-Skansen	5:50	8:35	14:02	17:02	20:02	22:22
Ameryka	5:53	8:38	14:05	17:05	20:05	22:25
Gryżliny	5:55	8:40	14:07	17:07	20:07	22:27
Gryżliny-Szkoła	5:56	8:41	14:08	17:08	20:08	22:28
Gryżliny-Kolonia (NŻ)	5:59	8:44	14:11	17:11	20:11	22:31
Zezuj (NŻ)	6:01	8:46	14:13	17:13	20:13	22:33
Miodówko	6:02	8:47	14:14	17:14	20:14	22:34
Stawiguda	6:04	8:49	14:16	17:16	20:16	22:36
Dorotowo Kepijko (NŻ)	6:08	8:53	14:20	17:20	20:20	22:40
Dorotowo	6:10	8:55	14:22	17:22	20:22	22:42
Dorotowo-Rybaczkówka (NŻ)	6:11	8:56	14:23	17:23	20:23	22:43
Tomaszkowo	6:14	8:59	14:26	17:26	20:26	22:46
Tomaszkowo-Miody (NŻ)	6:16	9:01	14:28	17:28	20:28	22:48
Bartąg-Kolonia (NŻ)	6:18	9:03	14:30	17:30	20:30	22:50
Hotel Park (NŻ)	6:19	9:04	14:31	17:31	20:31	22:51
Uniwersytet-Stadion	6:20	9:05	14:32	17:32	20:32	22:52
Uniwersytet-Prawocheńskiego	6:21	9:07	14:34	17:34	20:34	22:53
Uniwersytet-Rektorat	6:22	9:08	14:35	17:35	20:35	22:54
Armii Krajowej	6:24	9:10	14:37	17:37	20:37	22:56
Osiedle Podgródzie	6:25	9:11	14:38	17:38	20:38	22:57
Plac Roosevelta	6:27	9:13	14:40	17:40	20:40	22:59

Plac Roosevelta - Olsztynek Dni robocze (od pon. do pt.)

Przystanek	1	2	3	4	5	6	7	8
Plac Roosevelta	4:50	5:50	7:35	14:45	15:45	16:45	19:00	21:30
Osiedle Podgródzie	4:52	5:52	7:37	14:47	15:47	16:47	19:02	21:32
Armii Krajowej	4:53	5:53	7:38	14:48	15:48	16:48	19:03	21:33
Uniwersytet-Rektorat	4:55	5:55	7:40	14:50	15:50	16:50	19:05	21:35
Uniwersytet-Prawocheńskiego	4:56	5:56	7:42	14:52	15:52	16:52	19:07	21:36
Uniwersytet-Stadion	4:57	5:57	7:43	14:53	15:53	16:53	19:08	21:37
Bartąg-Kolonia (NŻ)	4:59	5:59	7:45	14:55	15:55	16:55	19:10	21:39
Tomaszkowo-Miody (NŻ)	5:01	6:01	7:47	14:57	15:57	16:57	19:12	21:41
Tomaszkowo	5:03	6:03	7:49	14:59	15:59	16:59	19:14	21:43
Dorotowo-Rybaczkówka (NŻ)	5:06	6:06	7:52	15:02	16:02	17:02	19:17	21:46
Dorotowo	5:07	6:07	7:53	15:03	16:03	17:03	19:18	21:47
Dorotowo Kepijko (NŻ)	5:08	6:08	7:54	15:04	16:04	17:04	19:19	21:48
Stawiguda	5:13	6:13	7:59	15:09	16:09	17:09	19:24	21:53
Miodówko	5:15	6:15	8:01	15:11	16:11	17:11	19:26	21:55
Zezuj (NŻ)	5:16	6:16	8:02	15:12	16:12	17:12	19:27	21:56
Gryżliny-Kolonia (NŻ)	5:18	6:18	8:04	15:14	16:14	17:14	19:29	21:58
Gryżliny-Szkoła	5:21	6:21	8:07	15:17	16:17	17:17	19:32	22:01
Gryżliny	5:22	6:22	8:08	15:18	16:18	17:18	19:33	22:02
Ameryka	5:24	6:24	8:10	15:20	16:20	17:20	19:35	22:04
Olsztynek-Skansen	5:27	6:27	8:13	15:23	16:23	17:23	19:38	22:07
Olsztynek-Staromiejska	5:31	6:31	8:17	15:27	16:27	17:27	19:42	22:11
Olsztynek	5:34	6:34	8:20	15:30	16:30	17:30	19:45	22:14

Plac Roosevelta - Olsztynek Soboty

Przystanek	1	2	3	4	5	6
Plac Roosevelta	4:50	7:35	13:00	16:00	19:00	21:30
Osiedle Podgródzie	4:52	7:37	13:02	16:02	19:02	21:32
Armii Krajowej	4:53	7:38	13:03	16:03	19:03	21:33
Uniwersytet-Rektorat	4:55	7:40	13:05	16:05	19:05	21:35
Uniwersytet-Prawocheńskiego	4:56	7:41	13:06	16:06	19:06	21:36
Uniwersytet-Stadion	4:57	7:42	13:07	16:07	19:07	21:37
Bartąg-Kolonia (NŻ)	4:59	7:44	13:09	16:09	19:09	21:39
Tomaszkowo-Miody (NŻ)	5:01	7:46	13:11	16:11	19:11	21:41
Tomaszkowo	5:03	7:48	13:13	16:13	19:13	21:43
Dorotowo-Rybaczkówka (NŻ)	5:06	7:51	13:16	16:16	19:16	21:46
Dorotowo	5:07	7:52	13:17	16:17	19:17	21:47
Dorotowo Kepijko (NŻ)	5:08	7:53	13:18	16:18	19:18	21:48
Stawiguda	5:13	7:58	13:23	16:23	19:23	21:53
Miodówko	5:15	8:00	13:25	16:25	19:25	21:55
Zezuj (NŻ)	5:16	8:01	13:26	16:26	19:26	21:56
Gryżliny-Kolonia (NŻ)	5:18	8:03	13:28	16:28	19:28	21:58
Gryżliny-Szkoła	5:21	8:06	13:31	16:31	19:31	22:01
Gryżliny	5:22	8:07	13:32	16:32	19:32	22:02
Ameryka	5:24	8:09	13:34	16:34	19:34	22:04
Olsztynek-Skansen	5:27	8:12	13:37	16:37	19:37	22:07
Olsztynek-Staromiejska	5:31	8:16	13:41	16:41	19:41	22:11
Olsztynek	5:34	8:19	13:44	16:44	19:44	22:14